Mateusz Kutrzeba: Jestem pod wpływem 9 tysięcy mieszkańców

Strona 11

Mamy 2 mistrzynie i 5 mistrzów Polski

Strona 29

tygodnik

18 V 2024 r.
nr 20 (1236)
cena 3,50 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator Lokalny

Szwagier starosty zastępcą wójta

W tej gminie nowy wójt Adam Pieniążek miał wprowadzać nowe standardy. Przynajmniej tego oczekiwała część wyborców - jak wynika z wpisów w internecie. Czy powołanie na swego zastępcę szwagra starosty, którego przez 5 lat obecny włodarz był zastępcą, to zapowiedź, że tak naprawdę nic się nie zmieni?

Strona 5

Adam Pieniążek, nowy wójt gminy Dębica.

200 zł za kilogram czereśni? U nas kupisz je dużo taniej

Strona 7

Fontanny znikną, będą nasadzenia

Strona 8

Ma być więcej patroli w Rynku

Strona 9

Mistrz świata poprowadził trening

Strona 31

Reklama

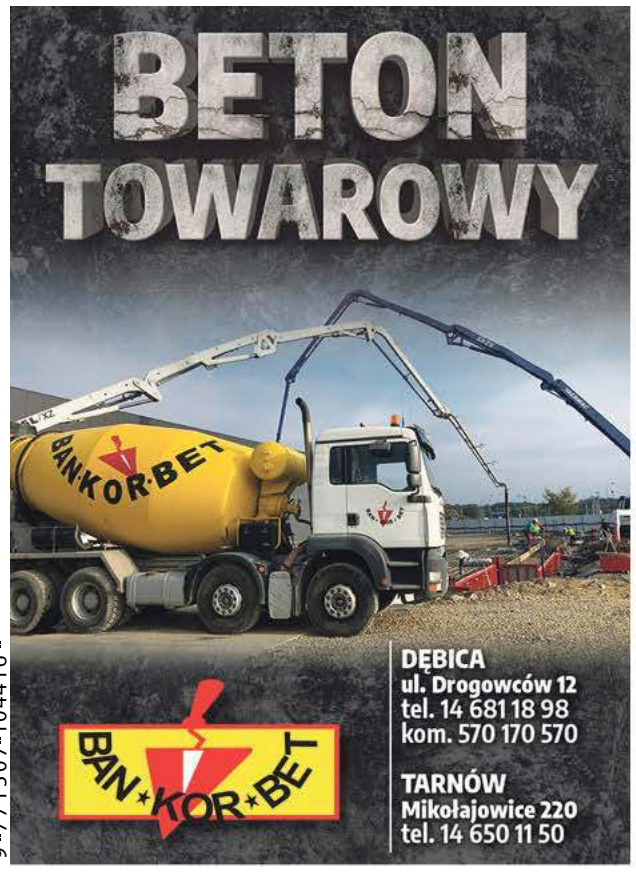

ISSN 1507-1049
9 771507 104416 20 >

eprasa.pl cbd3e65832

Komentarz

A miało być inaczej - w gminie bez zmian

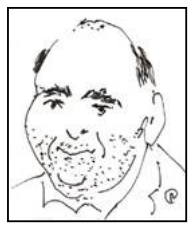

RYSZARD PAJURA

Efektownie rozpoczął rządy w gminie Dębica nowy wójt Adam Pieniążek. Na swego zastępcę powołał szwagra starosty. Panowie świetnie się znają, bo przez pięć lat mieli gabinety niedaleko siebie, obecny włodarz gminy Dębica jako wicestarosta był zastępcą starosty Piotra Chęćka. Świetnie się dogadywali, nie tylko na stopie służbowej, ale i prywatnie. Czy to dzięki temu Adam Pieniążek poznał Dominika Malinowskiego, szwagra swego szefa? Tego się nie dowiemy, bo wójt ani myśli odpowiadać na pytania na ten temat. Bo uważa, że są nie na miejscu.

Można powiedzieć, że w gminie Dębica to nic nowego. Polityka personalna wójta Stanisława Rokosza też nie była kryształowa, a najdobitniejszym tego przykładem jest to, że zatrudnił on nawet własną córkę. Nie na żadnym eksponowanym stanowisku, jak teraz w pierwszym rozdaniu Adam Pieniążek, ale jednak. Wszyscy o tym wiedzieli, wyborcy także, chociażby dlatego, że informowaliśmy o tym w OL, i nikomu to nie przeszkadzało.

Ciągle wierzę, że ludzie skłonni są jednak doceniać przyzwoitość w polityce.

Czy na to liczy nowy wójt, idąc ścieżkami wytyczonymi przez byłego włodarza? Etaty tylko dla znajomych? Bo wie, że wyborcy zobojętnieni na wątpliwe etycznie zagrania władzy, wybaczą mu takie postępowanie?

Może mu wybaczą, choć ja ciągle wierzę, że ludzie skłonni są jednak doceniać przyzwoitość w polityce. Tym bardziej, że internauci często wyrażali nadzieję, że Adam Pieniążek swoje rządy rozpocznie od porządków po starym układzie. Ładny zrobił początek.

pajura@ol.com.pl

Z ust wyjęte

Ewelina Kuś

– Nie wiedziałam, jak ułoży się głosowanie, nie miałam pewności, że nie będzie niespodzianki.

O nowej wicestaroście piszemy na str. 13.

Komentarz

Czasem lepiej odpuścić

GRZEGORZ KRÓL

Z bohaterem artykułu na str. 5 o tym, jak złodziej włamał się do jego domu, znamy się kilka lat. Podczas rozmowy poprzez komunikator na temat zdarzenia z 6 maja napisał: zastanawiam się, czy nie lepiej było go puścić. Ale rozum odszedł, a jak mnie uderzył, to już instynkt - i to ten najniższy.

Nie ma wątpliwości, że mój znajomy mógł zginąć od uderzenia butelką, czy od pchnięcia nożem, który został znaleziony w plecaku zatrzymanego. Czy miał go przy sobie w momencie, kiedy włamał się do domu? Podejrzewam, że tak. Czasami nie warto za wszelką cenę bronić komputera, butelki alkoholu, która stała w domu od dwóch dekad, czy nawet pieniędzy. Choćby były one naszymi ostatnimi. To życie jest najważniejsze. Co nam z obronionych rzeczy, jeśli dojdzie do tragedii.

Sam pewnie bym zareagował tak samo, a do wniosku, że nie warto było - jeśli byłoby mi to dane - doszedłbym po wszystkim.

I jeszcze mały apel także ode mnie. Sąsiedzi bohatera tekstu zeznali, że słyszeli alarm. Niestety, nie zareagowali. A mogli podejść do domu obok i powiedzieć, że np. trochę im to przeszkadza. Albo zwyczajnie, że coś może dzieje się nie tak. Czy to by coś zmieniło? Nie wiem. Wiem natomiast, że jako społeczeństwo nie reagujemy w takich i w innych sytuacjach. Wolimy odwrócić głowę, nie widzieć i nie reagować.

krol@ol.com.pl

Liczba tygodnia

10

pacjentów z udarami trafiło do szpitala w Dębicy w ostatnim tygodniu. W ciągu ostatnich 12 miesięcy 1896. Dzień Profilaktyki Udarowej obchodzimy 14 maja.

Reklama

O nim się mówi

Bogdan Rębiś

Został wybrany przewodniczącym Rady Miejskiej w Pilźnie.

Z samorządem związany od 1998 roku, czyli od siedmiu kadencji. Reprezentuje miejscowości: Gołęczyna, Połomia i Jaworze Dolne. Od 1999 roku również sołtys Gołęczyny. Pracuje w firmie ochroniarskiej. Z żoną Anną doczekali się syna, dziś już 28-letniego taty rocznej Michaliny. Kiedyś prowadził jeszcze gospodarstwo rolne, jakiś czas temu już z tego zrezygnował. Dzięki temu ma więcej czasu na oglądanie filmów, czy bliższe i dalsze wyjazdy. Przyznaje, że mimo tak długiego stażu w samorządzie, podczas pierwszej sesji jako przewodniczący, odczuwał pewien stres. Twierdzi jednak, że jest osobą ugodową, w związku z czym ma nadzieję, że rada pod jego przewodnictwem działać będzie bez zgrzytów.

tra

Felieton gościnny (zamiast listu do redakcji)

Starosty na Wiejską oddać nie kazano

Senior ucieszył się, że pierwsi na podkarpackiej liście do Parlamentu Europejskiego znaleźli się Daniel Obajtek i Bogdan Rzońca. Gdyby zamiast nich był Zbigniew Ziobro, to jego delegacja do Brukseli zmusiłaby starostę Piotra Chęćka do wyboru: praca dla Ojczyzny w Sejmie przy ul. Wiejskiej w Warszawie czy dla Małej Ojczyzny w Starostwie Powiatowym przy ul. Parkowej w Dębicy. Dla mieszkańców naszego powiatu wyjazd starosty do Warszawy byłby ogromną stratą.

Na szczęście zostaje i będzie pracował dla dobra mieszkańców powiatu dębickiego. Zadanie nie będzie proste, gdyż po wyborach 15 października „skuteczny starosta w Dębicy" w Warszawie nie znajdzie już przyjaznych sobie partyjnych znajomych. A skuteczność będzie konieczna przy realizacji obietnic hojnie rozrzucanych przez przedstawicieli PiS, i starostę Piotra Chęćka.

Najważniejsza to zapowiedź uruchomienia w wakacje nowego rezonansu magnetycznego w szpitalu powiatowym w Dębicy. Czasu zostało niewiele. Pod znakiem zapytania stoi utworzenie powiatowego schroniska dla zwierząt. Starosta obiecał, wójt gminy Dębica popiera, mieszkańcy są za, byle tylko nie na ich terenie.

Razem z nowym burmistrzem Dębicy starosta zapewne zabierze się też za zagospodarowanie terenów nad Wisłoką. Podobno obecna technika nie boi się nawet wylewającej swoje wody na ten teren rzeki. Budowa chodnika w Słotowej, to będzie już tylko przyjemny spacerek. Po wodzie staroście Chęćkowi nawet w towarzystwie Mateusza Kutrzeby i Adama Pieniążka przespacerować się nie uda. Tego jednego senior jest pewny.

Andrzej Janiec

Reklama

eprasa.pl cbd3e65832

Rada wybrała przewodniczącego i jego zastępców

Mateusz Kutrzeba oficjalnie burmistrzem

We wtorek 7 maja nowy włodarz Dębicy złożył ślubowanie.

Nowy burmistrz zapewnił, że będzie robił co w jego mocy, by nie zawieść.

Stało się to podczas pierwszego posiedzenia Rady Miejskiej, które otworzył Stanisław Ciszek, jako radny senior. W pierwszej kolejności nowi radni otrzymali od komisarza wyborczego Andrzeja Skowrona oraz szefowej Miejskiej Komisji Wyborczej w Dębicy Kingi Lady decyzje o wyborze. Po czym wszyscy złożyli ślubowanie.

Później przystąpiono do procedury wyboru przewodniczącego RM. Jedynym kandydatem do objęcia najważniejszej funkcji w radzie był Mateusz Cebula.

- Jest to doświadczony radny, który pełnił już tę funkcję. To człowiek zaangażowany społecznie świetnie nadający się do pełnienia tej funkcji - zachwalał Mateusza Cebulę radny Andrzej Bal, który zgłaszał kandydaturę.

Mateusz Cebula szefem rady był w latach 2018-2021.

Radni z Koalicji Obywatelskiej nie zgłosili nikogo, zresztą nie miałoby to większego sensu, przy liczebnej przewadze radnych Prawa i Sprawiedliwości (13 na 21 radnych).

Za tym, by to właśnie Mateusz Cebula objął funkcję przewodniczącego głosowało 13 radnych, 1 głos był nieważny, a 7 osób wstrzymało się od głosu. Dalszą część obrad poprowadził już nowy szef rady.

Tego dnia RM wybrała również zastępców przewodniczącego. Mateusz Cebula zaproponował, by było ich dwóch, a nie trzech, jak w drugiej części ubiegłej kadencji. Tyle też padło kandydatur i - co oczywiste - są to radni związani z PiS. Za tym, by obok przewodniczącego zasiadła Katarzyna Rostowska-Machnik zagłosowało 13 radnych, a 8 osób się wstrzymało. Takim samym wynikiem zakończyło się głosowanie w sprawie drugiego wiceprzewodniczącego, którym został Andrzej Bal.

Na koniec przyszła pora na to, na co czekały osoby zgromadzone w sali sesyjnej. Wśród nich poseł Jan Warzecha, nowy wójt gminy Dębica Adam Pieniążek, wójt z Żyrakowa Marek Rączka, starosta Piotr Chęciek oraz wielu innych samorządowców, urzędników i prezesów miejskich spółek.

- Uroczyście ślubuję, że dochowam wierności prawu, a powierzony mi urząd sprawować będę tylko dla dobra publicznego i pomyślności mieszkańców miasta. Tak mi dopomóż Bóg - wypowiedział Mateusz Kutrzeba, nowy burmistrz Dębicy.

Chwilę później stanął obok niego ustępujący włodarz Mariusz Szewczyk, który zaapelował do swojego następcy, ale też do wszystkich radnych, by dbali o Dębicę.

- Dziękuję panu burmistrzowi za sprawne przekazanie urzędu. Mamy za sobą wiele spotkań, pewnie wiele jeszcze przed nami - powiedział z kolei Mateusz Kutrzeba.

On także zaapelował o owocną i merytoryczną współpracę z radą i zapewnił, że zrobi wszystko, by nie zawieść mieszkańców miasta, którzy obdarzyli go mandatem.

Niebawem - jak zapewnia Mateusz Kutrzeba - poznamy nazwiska wiceburmistrzów Dębicy, których ma być dwoje. Prawdopodobnie jednym z nich będzie Małgorzata Rauch, była kurator oświaty.

Grzegorz Król

Czesław Łączak fotela w prezydium nie oddał

Ponownie został wybrany wiceprzewodniczącym Sejmiku Województwa Podkarpackiego.

Radnym wojewódzkim po raz pierwszy został wybrany w 2006 roku, później powtórzył ten sukces w 2010, 2014, 2018 i w końcu w 2024 roku.

- To zasługa Dębicy i okolic, bo tu jest mój okręg wyborczy i tutaj ludzie na mnie głosują - mówi nie bez dumy.

Skąd to nieustające poparcie wyborców? Według Czesława Łączaka największy wpływ na to może mieć jego stałość w poglądach, ale również to, co robi dziś i co robił kiedyś. A przecież był działaczem Solidarności, internowanym w stanie wojennym, delegatem na I Krajowy Zjazd NSZZ Solidarność, współzałożycielem Duszpasterstwa Ludzi Pracy w Dębicy, założycielem Porozumienia Centrum, a także radnym miejskim i powiatu.

- A może też to, że działam bez kunktatorstwa i bez patrzenia na to, kto jest kim - zastanawia się.

Prezydium Sejmiku Województwa Podkarpackiego wybrane zostało w zeszłym tygodniu. Wszystkie cztery stanowiska zajęli reprezentanci Prawa i Sprawiedliwości. Przewodniczącym ponownie został Jerzy Borcz, a zastępować go będą Joanna Bril, Renata Knap i Czesław Łączak.

Ten ostatni zasiada dodatkowo w trzech komisjach. W głównej, do której z automatu wchodzą członkowie prezydium, a także w Komisji Budżetowej oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą.

- Uważam, że Komisja Łączności z Polakami za Granicą jest ważna, bo myślę, że na współpracy z Polonią możemy jeszcze wiele skorzystać - podkreśla.

Dodaje, że bardzo dobrze się stało, iż także w tej kadencji nasz powiat w Sejmiku reprezentuje Stefan Bieszczad, który ponownie został przewodniczącym Komisji Gospodarki i Infrastruktury.

- Myślę, że przy obecnej władzy, to to jest dla nas bardzo dobry układ - mówi Czesław Łączak.

tra

W zeszłym roku Czesław Łączak (po prawej, jako przedstawiciel Sejmiku, gościł w USA.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Wiktoria Grych i Gabriela Górska

Instruktorki dębickiej Szkoły Tańca Fame. Ich podopieczne z Mini formacji Fame stanęły na podium Międzynarodowego Turnieju Tanecznego World of Dance Poland. Instruktorki były też autorkami choreografii, które dziewczyny po raz pierwszy zaprezentowały przed szeroką publicznością.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Michał Zapłacki

Po ubiegłorocznym spływie Wisłą przyszła pora na San. Tym razem nie sam, a ze znajomymi. Dębiczanin udowadnia, że wystarczy odrobina chęci i niewielkie pieniądze, by miło i przyjemnie spędzić wolny czas, mieć chwilę, by poobcować z przyrodą oraz móc w ciszy i spokoju zastanowić się nad wieloma sprawami.

★ ★ ★ ★ ★

Pięć gwiazdek otrzymuje

Agata Wiater

Radna gminy Dębica została wybrana na kolejną kadencję, a teraz objęła dodatkową funkcję przewodniczącej rady. Za jej powołaniem opowiedziało się 13 radnych. Agata Wiater jest pedagożką, członkinią OSP w Nagawczynie, sołtyską tej wsi, a ponadto od lat udziela się społecznie, aktywizując w wolontariacie dzieci i młodzież. Inicjatorka wielu akcji społecznych i charytatywnych na rzecz lokalnego środowiska.

Reklama

eprasa.pl cbd3e65832

KRONIKA POLICYJNA

JECHAŁ CHOĆ MIAŁ ZAKAZ
W Pustyni policjanci zatrzymali do kontroli toyotę. Za kierownicą znajdował się 31-letni mieszkaniec Nagawczyny. W trakcie kontroli okazało się, że wobec niego zastosowany był całkowity zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych, który obowiązywał do września 2024 roku. W związku z jego złamaniem do sądu został skierowany wniosek o ukaranie. Zdarzenie miało miejsce 10 maja, ok. 17:15.

NA SUZUKI BEZ UPRAWNIEŃ
Dzień później, ok. godz. 10 policjanci zatrzymali na ul. Kraszewskiego w Dębicy 20-letniego mieszkańca Brzeźnicy, który podróżował motocyklem suzuki. W tym przypadku również okazało się, że nie posiadał on uprawnień do kierowania pojazdem o takiej pojemności skokowej silnika. Po zakończeniu czynności pojazd został przekazany właścicielowi.

NIE USTĄPIŁ PIERWSZEŃSTWA
O godz. 16:20, również 11 maja doszło do kolizji w Pustkowie-Osiedlu. Kierujący audi wyjeżdżając z drogi podporządkowanej nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącej hondzie. Na szczęście nikt nie odniósł obrażeń. Sprawca ukarany został mandatem w kwocie 1500 zł oraz 10 punktami karnymi.

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA POLICJI
Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
- 47 8228 310
Sekretariat komendanta
- 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta Dębica
-47 8228 347

SĄD REJONOWY
Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA
Dębica, ul 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA
- 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI
Komisariat Policji w Brzeźnicy
- 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
- 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
- 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
- 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
- 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA
Dębica, ul. Ratuszowa 2,
- 14 683 82 59, alarm. 986

Samochód stał na pasie ruchu

Dwie osoby w szpitalu po wypadku na autostradzie

Do groźnego zdarzenia doszło na wysokości Paszczyny 11 maja.

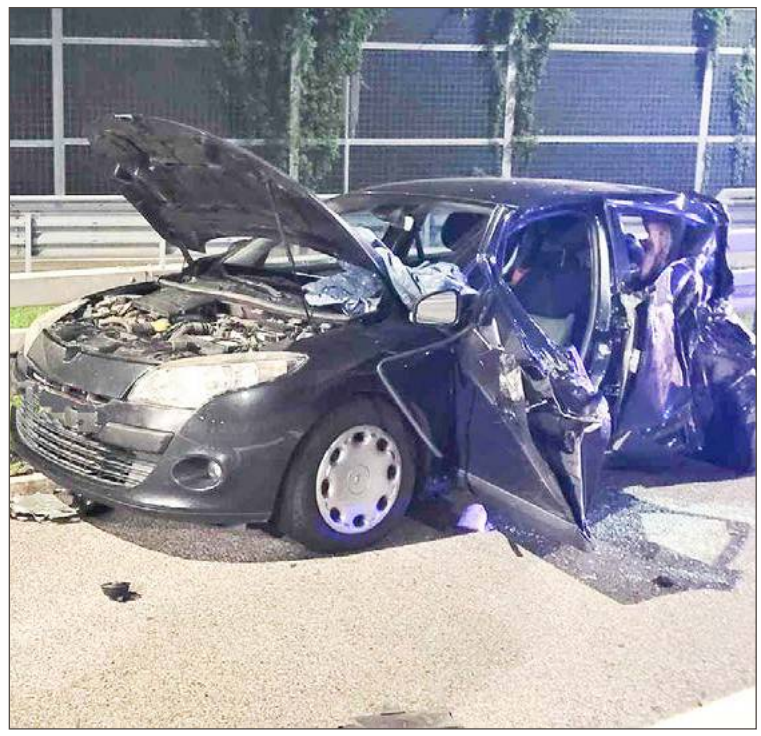

Renault został poważnie uszkodzony. To cud, że nikt nie zginął.

O 21:40 służby zostały powiadomione o zderzeniu dwóch samochodów. Jak ustalili wstępnie policjanci, kierujący mercedesem obywatel Ukrainy jechał w kierunku Rzeszowa prawym pasem. W pewnym momencie zauważył przed sobą stojący pojazd. Usiłował uniknąć zderzenia, ale bezskutecznie. Wraz z 38-letnim kierującym podróżowali dwaj mężczyźni w wieku 33 i 66 lat.

Stojącym pojazdem był renault megane, również kierowany przez obywatela Ukrainy. Z 74-latkiem podróżowały dwie kobiety. To 73-letnia Ukrainka i 22-letnia Polka, mieszkanka Jastrzębia Zdroju. W pojeździe znajdował się też pies.

- Kierujący renaultem oraz starsza z kobiet zostali przewiezieni do dębickiego szpitala - mówi podinsp. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

Z ustaleń policjantów wynika, że że stojący na pasie ruchu samochód nie miał włączonego oświetlenia, w tym również świateł awaryjnych. Po zderzeniu renault uderzył w bariery energochłonne z prawej strony, natomiast mercedes wypadł z trasy i uderzył w bariery po lewej stronie.

Pies został zabezpieczony w przytulisku w Bobrowej.

rar

Auto w rowie, kierowca w lesie

W Bączałce dachowało audi. Policjanci nie zastali przy nim kierowcy.

Informację o zdarzeniu drogowym policjanci otrzymali w sobotę około 19. Kiedy udali się do Bączałki, na miejscu była już załoga karetki pogotowia oraz strażacy. W rowie zaś przewrócony na dach samochód audi a4.

Załoga pogotowia ratunkowego zajmowała się rannym, którym był pasażer samochodu. 53-latek doznał obrażeń ciała na tyle poważnych, że konieczne było przewiezienie go do szpitala.

Przy samochodzie nie było natomiast kierowcy. Z relacji świadków zdarzenia wynikało, że mężczyzna oddalił się w kierunku Woli Brzosteckiej. Policjanci ruszyli za nim i wkrótce zlokalizowali poszukiwanego. 38-letni mieszkaniec Glinika Górnego miał powody, by chcieć uniknąć spotkania z policją. Podczas badania alkomatem wydmuchał 1,8 promila. Po czym odmówił dalszej współpracy, policjanci odwieźli go zatem do szpitala w Dębicy, gdzie została mu pobrana krew do dalszych badań, a jego samego umieścili w policyjnej izbie zatrzymań do wytrzeźwienia.

Mężczyzna odpowie za jazdę po pijanemu i spowodowanie wypadku.

(nan)

Będzie sprawa w sądzie

Ugrzązł uciekając na motocyklu

To miała być rutynowa kontrola drogowa, a doszło do popełnienia przestępstwa.

W czwartek policjanci pełniący służbę patrolową w Parkoszu zauważyli motocykl zbliżający się od strony Pilzna. Postanowili skontrolować pojazd i kierującego, dając sygnał do zatrzymania się.

- Pan początkowo zwolnił, następnie minął patrol, przyspieszył i zaczął uciekać, skręcając na drogę w kierunku Dobrkowa - relacjonuje podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji.

Funkcjonariusze szybko wskoczyli do radiowozu i ruszyli śladem uciekiniera. Zobaczyli, jak ten wjeżdża na prywatną posesję. Motocyklistę zatrzymali właśnie tam, okazało się, że jednoślad zakopał się w piachu przy nowo budowanym domu, uniemożliwiając mężczyźnie dalszą jazdę.

Podczas sprawdzania danych w systemie wyszło na jaw, że 62-latek z Machowej nie ma uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Ale uciekając przed policją po tym, jak nie zatrzymał się na wezwanie mundurowych, dopuścił sie poważniejszego czynu, bo takie postępowanie kwalifikowane jest jako przestępstwo, za które odpowie przed sądem.

(nan)

Policjanci podjęli skuteczny pościg.

Dwóch mężczyzn w płonącym domu

Jedna osoba trafiła do szpitala po pożarze, do którego doszło w Nagawczynie.

Do służb dotarło zgłoszenie, że z jednego z domów wydobywa się dym. Według informacji wewnątrz mogły znajdować się dwie osoby. Kiedy na miejsce przybyli policjanci, dwóch mężczyzn w wieku 48 i 57 lat leżało przed domem. Obaj zostali ewakuowani przez strażaków z płonącego domu.

- Był z nimi utrudniony kontakt, obaj byli pod silnym działaniem alkoholu - mówi rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy Jacek Bator.

Panowie byli podtruci dymem. Starszy z mężczyzn z uwagi na obrażenia został przetransportowany do szpitala. Jak udało się nam dowiedzieć, miał opalone włosy i poparzony nos.

Po rozmowie z młodszym ratownicy uznali, że nie wymaga on hospitalizacji, ale policjanci nie mieli komu go przekazać, dlatego podjęta została decyzja o przewiezieniu go do izby wytrzeźwień. Tylko on został przebadany alkomatem. Jeszcze na miejscu, w Nagawczynie mężczyzna wydmuchał aż 3,36 promila. W rzeszowskiej izbie wykonano kolejne badanie. Wynik nie był wiele niższy, a alkomat pokazał 2,96 promila.

rar

Złodzieje między sklepowymi półkami

Nie wszystko wyłożyła na taśmę

Nieuczciwej klientce nie udało się przechytrzyć personelu supersamu.

Kradzieże sklepowe to codzienność policyjnych statystyk. Złodzieje grasujący w supermarketach, gdzie jest duży ruch i łatwiej ukryć swoje zamiary, a potem skradziony towar, najczęściej sięgają po alkohole. I to nie tylko te drogie, bo zdarza się, że z półki zabierają tylko jedną puszkę piwa.

Kobieta, która została zatrzymana przez obsługę sklepu Biedronka przy ulicy Kraszewskiego, wybrała jednak inny asortyment. Kradzieży dopuściła się także w nietypowy sposób.

- Pani podeszła do kasy i zapłaciła za towar, ale okazało się, że nie za wszystko, co zabrała z półek - wyjaśnia rzecznik policji w Dębicy Jacek Bator.

Wartość towaru, jaki usiłowała wynieść ze sklepu 33-latka z Brzezin to ponad 400 zł. Były to artykuły spożywcze i tekstylne. Funkcjonariusze wezwani przez obsługę ukarali kobietę 100 zł mandatem. Towar wrócił do sklepu.

(nan)

eprasa.pl cbd3e65832

Dębiczanin jest świetnie znany policji

Włamywacz był w domu, kiedy wszedł właściciel. Jest już w areszcie

Kiedy zobaczył, że alarm nie działa już wiedział, że coś jest nie tak. W domu zastał włamywacza.

Pan Dariusz* mieszka w Dębicy. Wraz z mamą zajmują jeden z domów znajdujących się na posesji. Z tyłu stoi drugi, który budował jego zmarły tata.

Rankiem 6 maja poszedł ze starego domu do tego nowego. Było ok. 7:30. Pierwsza rzecz, jaka rzuciła się mu w oczy to ta, że alarm nie świecił, a na pewno go włączał.

- Wszedłem do środka i usłyszałem jakiś dźwięk w jednym z pomieszczeń - opisuje dalej.

Potem sprawy potoczyły się już bardzo szybko. Naprzeciw stanął mężczyzna, którego pan Dariusz chciał zatrzymać. Zaczęli się szarpać. Włamywacz zaczął grozić. W rękach miał koniak, który od ok. 20 lat stał w domu. To właśnie tym przedmiotem uderzył właściciela domu w głowę, a krew zalała panu Dariuszowi twarz.

- Zresztą krew do teraz tam jest - dodaje.

Właściciel domu nie pozostał włamywaczowi dłużny. Łapał to, co miał pod ręką. Najpierw uderzył go kwiatkiem, a następnie dwukrotnie krzesłem.

- Uderzałem na oślep, nie widziałem nic przez krew. Wtedy włamywacz znów zaczął mi grozić, a ja znów go uderzyłem - opisuje dalej zajście mężczyzna.

Jak dodaje, złodziej miał popakowane rzeczy, które chciał wynieść z domu. Wśród nich m.in. komputer. Część udało się mu zabrać. W końcu uciekł do spiżarni, to wtedy przytrzasnął drzwiami palce właściciela domu. Ten odpuścił, a włamywacz przez okno garażu uciekł. Na miejsce natychmiast wezwana została policja i pogotowie. Funkcjonariusze rozpoczęli zabezpieczanie śladów w domu, a jego właściciel został przewieziony do szpitala, gdzie na rozciętą głowę założono szwy. Prześwietlono też dłoń. Okazało się, że jeden z palców jest złamany.

Następnego dnia mundurowi zatrzymali podejrzanego o włamanie i uszkodzenie ciała. Mniej więcej w tym czasie pan Dariusz pojechał na komendę, by dostarczyć brakującą dokumentację ze szpitala.

- Wtedy prowadzący sprawę powiedział mi, że zatrzymali domniemanego sprawcę włamania - mówi mężczyzna.

Od razu poproszono go o rozpoznanie. Pan Dariusz nie miał wątpliwości: to był mężczyzna, który stał przed nim dzień wcześniej, w jego własnym domu.

Zatrzymany jest doskonale znany wymiarowi sprawiedliwości.

Jak się później okazało alarm w domu zadziałał, co zeznali sąsiedzi. Jednak właściciel spał i go nie słyszał. Żeby go wyłączyć włamywacz zniszczył całą centralę. To przyniosło pożądany efekt, alarm zamilkł.

Rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy podinsp. Jacek Bator potwierdza, że zatrzymali mężczyznę, który odpowiada za włamanie. Jest bardzo dobrze znany wymiarowi sprawiedliwości.

- Działał w warunkach multirecydywy - mówi.

Mężczyzna w przeszłości wielokrotnie dopuszczał się podobnych czynów. To 42-letni mieszkaniec Dębicy, któremu postawiony został zarzut kradzieży rozbójniczej.

- Wczoraj (9 maja - przyp. red.) został aresztowany na dwa miesiące - dodaje rzecznik.

Za popełniony czyn i ze względu na jego przeszłość grozi mu do 15 lat pozbawienia wolności.

- Bardzo dziękuję policji za sprawne działanie. Zachowali się super pod każdym względem, łącznie z psychicznym wsparciem. Przyjechali błyskawicznie. Dziękuję też ratownikom medycznym, do ich pracy również nie mam żadnych zastrzeżeń - mówi pan Dariusz.

Policja apeluje do mieszkańców powiatu, by ci odpowiednio zabezpieczali swoje mienie. Mundurowi zwracają też uwagę na rolę sąsiadów, którzy w każdej podejrzanej sytuacji powinni reagować. Zwłaszcza że zbliża się wielkimi krokami sezon wakacyjny, więc przed wyjazdem warto o tym fakcie poinformować sąsiada.

Grzegorz Król

*imię zmienione

Piotr Chęciek przekonuje, że na tę nominację nie miał żadnego wpływu

Na wicewójta Adam Pieniążek powołał szwagra starosty

Twierdzi jednak, że o jego wyborze nie zdecydowało powinowactwo, ale pracowitość i kompetencje Dominika Malinowskiego.

Kiedy na stronie Urzędu Gminy Dębica pojawiła się informacja o tym, że to właśnie Dominik Malinowski pełnił będzie funkcję zastępcy wójta, w naszej redakcji rozdzwoniły się telefony, a i komunikatory internetowe pikały jakby częściej. Dominowały pytania, czy wiemy, czyim szwagrem jest nowy wicewójt.

- Pan Dominik ma siostrę, a siostra ma męża, a mąż zupełnie przypadkiem jest i przez ostatnie 5 lat był starostą i przełożonym nowego wójta - brzmiała jedna z informacji.

Piotr Chęciek zaskoczony jest pytaniem o jego, jak twierdzi, sprawy rodzinne, które jednak przez ostatnią nominację zaczęły być trochę bardziej publiczne. Przyznaje, że nowy wicewójt gminy Dębica jest jego szwagrem, ale zapewnia, że z jego nominacją nie miał nic wspólnego.

- Z Adamem spotkałem się tydzień, czy 10 dni temu i zapytałem go, czy wybrał już kogoś na zastępcę. Stwierdził, że tak, że Dominika. Nie ukrywam, że byłem zaskoczony i dopytałem jeszcze, czy na pewno. Powiedział tylko, że tak, że dobrze go poznał i uważa, że dobrze mu się z nim będzie współpracowało - opowiada starosta.

Zapewnia również, że nawet jako szefowi PiS w powiecie nie przyszłoby mu do głowy, by któremuś z nowo wybranych wójtów, czy burmistrzów narzucać politycznie wybór zastępcy. Przekonany jest jednak, że jego szwagier jest człowiekiem ambitnym i nastawionym na pracę, więc sprawdzi się na stanowisku wicewójta.

- Choć oczywiście wiele się jeszcze musi nauczyć - podkreśla.

Adam Pieniążek przekonuje, że jego decyzja o zatrudnieniu Dominika Malinowskiego opierała się wyłącznie na jego kwalifikacjach, doświadczeniu oraz jego osobistych kompetencjach.

- Przez wiele lat pracowałem w biznesie i byłem odpowiedzialny za wynik. Żeby ten wynik osiągnąć trzeba dobierać osoby kompetentne, pracowite i kreatywne - wylicza wójt gminy Dębica.

Na pytanie, czy nie czuje dyskomfortu w związku z tym, że zatrudnił osobę spowinowaconą ze starostą, któremu podlegał przez ostatnie 5 lat odpowiadać nie chce, ponieważ uważa, że jest ono nie na miejscu. Twierdzi, że ze swoim zastępcą zna się od wielu lat, a ostatnio miał okazję pracować z nim w dwóch kampaniach, parlamentarnej oraz samorządowej, gdzie dał się poznać jako pracowity, kreatywny i otwarty człowiek.

W urzędzie Dominik Malinowski prawdopodobnie odpowiedzialny będzie za takie obszary jak: sprawy społeczne, oświata, kultura, czy ochrona środowiska. Choć to jest jeszcze w trakcie ustalania, ponieważ Adam Pieniążek planuje powołać drugiego zastępcę.

Dominik Malinowski ukończył studia Master of Business Administration oraz Doctor of Business Administration na Akademii Ekonomiczno Humanistycznej w Warszawie. Dotychczas zatrudniony był na stanowisku dyrektora handlu i produkcji w firmie Gas Trading Podkarpacie Sp. z o.o.

Nowy wicewójt twierdzi, że doświadczenie zawodowe przyda mu się w nowej roli.

Dominik Malinowski to pierwszy zastępca Adama Pieniążka. Fot. UG Dębica

-Dzięki mojej pracy w przeszłości zdobyłem umiejętności zarządzania, komunikacji oraz rozwiązywania problemów, które mogę skutecznie wykorzystać w obszarze moich nowych obowiązków - uważa.

Ma również doświadczenie w pracy samorządowej i społecznej. Pierwsze zawodowe kroki stawiał w jednostce organizacyjnej samorządu, czyli Powiatowym Urzędzie Pracy. Od wielu lat jest też prezesem Klubu Honorowych Dawców Krwi Rodacy Rodakom im. Adama Lazarowicza Klamry.

A czy przyjmując stanowisko wicewójta nie obawiał się, że będzie oceniany przez pryzmat powinowactwa ze starostą?

- Ale jaki to ma związek? Każdy ma swoją rodzinę i swoje życie prywatne - stwierdza, dodając, że nie będzie mieć to żadnego wpływu na jego pracę.

Tomasz Ratuszniak

eprasa.pl cbd3e65832

Trzy pytania do... **Anny Mazur,**

prezesa Stowarzyszenia Europa Donna Dębica.

Nawet dla jednego życia było warto działać

Stowarzyszenie Europa Donna Dębica, którego celem jest walka z rakiem piersi u kobiet, świętuje w tym roku 25 lat istnienia. To pani podjęła inicjatywę utworzenia tej organizacji. Jak do tego doszło?

To był rok 1999, dostałam propozycję startu w wyborach do Rady Miejskiej i zostałam poproszona o sprecyzowanie, co chciałabym robić, jako radna. Założenie takiego stowarzyszenia było jednym z punktów mojego programu, więc kiedy dostałam się do rady, postanowiłam spełnić obietnicę daną kobietom. Nawiązałam kontakt z legnickim oddziałem międzynarodowej organizacji Europa Donna i powołałam jej oddział w Dębicy. Przy czym muszę podkreślić, że ta działalność, aż do teraz, byłaby niemożliwa, gdyby nie zaangażowanie w to przedsięwzięcie wielu wspaniałych kobiet, albo - jak ja to mówię- dziewczyn z naszego stowarzyszenia. Mój był tylko pomysł, ale cała ciężka praca to także ich zasługa.

Co przez ten czas udało się zrobić dobrego?

Najważniejsze, co robimy, to edukacja. Zachęcamy do badań, mówimy o zagrożeniach. Organizowałyśmy taką akcję: Prezent urodzinowy dla 40-latki. Każdego roku wysyłałyśmy około 800 zaproszeń do mieszkanek powiatu, badało się około 300 kobiet. W tej liczbie zawsze było kilka przypadków wykrytego raka piersi. Nie mamy informacji, jak potoczyły się losy tych pań, ale jeśli udało nam się w ten sposób uratować choć jedno życie, to jest to potwierdzeniem, że warto działać. Dodam, że panie, które obawiają się o swoje zdrowie, a nie wiedzą, co robić, zawsze mogą zadzwonić, pokierujmy dalej.

Jak uczcicie jubileusz?

15 czerwca w Zespole Szkół Specjalnych organizujemy konferencję poświęconą profilaktyce raka piersi i walce z tą chorobą. Będą trzy wykłady prowadzone przez specjalistów. Zapraszamy!

(nan)

Poseł chce, by wojsko wróciło do Dębicy

Mowa o jednostce stałej, takiej która przez wiele lat w mieście funkcjonowała.

Od lipca 2017 roku w Dębicy funkcjonuje 33. Batalion Lekkiej Piechoty, działający w ramach wojsk obrony terytorialnej. Niegdyś w tym samym miejscu, do 2002 roku, działał najpierw 13. Batalion Saperów, a od 1995 roku 3. Pułk Saperów. Potem jednostka została zlikwidowana. Tereny po koszarach przejęło miasto, powstało tam wiele instytucji, także Urząd Miejski. Później część obiektów przekazano właśnie WOT.

O pomyśle powrotu wojska do Dębicy mówił w trakcie kampanii wyborczej przed drugą turą wyborów samorządowych poseł Zdzisław Gawlik.

- I dalej chcę, żeby wróciło - zapewnia dzisiaj poseł Gawlik.

W jego ocenie pomysł ten wpisuje się w to, o czym wspomniał kilkanaście tygodni temu premier Donald Tusk. A mówił o konieczności wzmacniania wschodniej części kraju, która jednocześnie jest wschodnią flanką NATO. Wszystko oczywiście w kontekście pełnoskalowej wojny po ataku Rosji na Ukrainę w lutym 2022 roku.

- Starania w tym temacie są podejmowane, są prowadzone rozmowy - zapewniał w środę 8 maja poseł Zdzisław Gawlik, choć szczegółów nie zdradził.

Zdzisław Gawlik zapewnia, że trwają w tej sprawie rozmowy.

Dodaje, że nie wie jeszcze w jakim kierunku to wszystko pójdzie i co uda się załatwić.

- Ale jak coś się uda, to wtedy będę się tym chwalił - wyjaśnia parlamentarzysta.

Jednocześnie podkreśla, że pochodzi z powiatu dębickiego, dlatego chciałby, aby to w naszym mieście powstała jednostka. W jego ocenie Dębica ma potencjał i tradycje, a dla niego są to dwie przesłanki, które sprawiają, że to właśnie miasto nad Wisłoką powinno stać się miejscem stacjonowania wojsk.

rar

W głowie ma kolejne spływy

Tam ma czas, by pomyśleć o różnych rzeczach

W ubiegłym roku za cel obrał sobie przepłynięcie Wisły.

Miał dopłynąć do Gdańska, ale to nie udało się. Jednak dla Michała Zapłackiego najważniejsze jest to, że mógł obcować z przyrodą, czy podziwiać to, co widział ze swojego kajaka.

W tym roku od jednego ze znajomych padła propozycja, by spłynąć Sanem.

- Przybywało chętnych, ale ostatecznie zostaliśmy we trójkę - mówi Michał Zapłacki.

Wyruszyli 20 kwietnia spod zapory w Myczkowcach. Pierwszy odcinek rzeki typowo górski. I to właśnie pierwszego dnia dębiczanin uszkodził kajak na jednym z kamieni. Na szczęście nie były to jakieś poważne zniszczenia i mógł płynąć dalej.

- Choć każdego dnia uzbierało się wiadro wody - dodaje.

Swoją wyprawę wraz ze znajomymi zakończył 4 maja. Przepłynęli 330 km Sanu i ok. 8 km Wisły, do Zawichostu. Tam czekał na nich transport.

I choć nie minęło wiele od kajakowego spływu, to Michał Zapłacki już myśli o kolejnym. Jak podkreśla rzek, po których można spływać w Polsce, nie brakuje. I wcale nie mówi tu o samych dużych, bo wśród tych, którymi chce spłynąć wymienia Wielopolkę, czy naszą Wisłokę.

Michał Zapłacki nie zamierza poprzestać na Sanie.

- Brakuje natomiast wolnego czasu, żeby móc to robić częściej - mówi Michał Zapłacki.

O Sanie mówi, że jest bardzo ciekawą rzeką. Początkowo górską, a później typowo nizinną, gdzie co kawałek pojawiały się łachy piachu, na których łatwo było można osiąść. Co oczywiście zdarzyło się i jemu. Wtedy nie było wyjścia - trzeba było wysiąść z kajaka i przeciągnąć go na głębszą wodę. Ale cała wyprawa odbyła się bez większych przygód.

- Nic nas nie chciało zjeść, nic nas nie chciało zatopić, a do tego miejscowi byli bardzo przyjaźnie nastawieni - dodaje.

Dlaczego Michał Zapłacki wybrał akurat taką formę spędzania wolnego czasu?

- Po górach chodzi każdy, ja również. Rowerami też dużo osób jeździ - mówi.

A płynąc rzeką ma ciszę, spokój, nie ma tłumów. Co chwilę widzi nowe miejsca, każdego dnia nocuje gdzie indziej. I to jest też moment, kiedy może spokojnie pomyśleć na różne tematy, na które nie ma czasu w dni, kiedy musi myśleć o pracy i obowiązkach.

- Spływy pozwalają odpłynąć myślami - wyjaśnia.

rar

Zmarł wieloletni radny Rady Gminy w Jodłowej

- Był społecznikiem zaangażowanym w sprawy ludzi - mówi Jan Janiga.

Tak obecny wójt wspomina Stanisława Kapłona, który przez 24 lata pełnił funkcję radnego. Pierwszy raz wybrany został w 1990 roku, mandat pełnił do 2014 r. Od 2006 r. był przewodniczącym rady.

- Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość, że dnia 5 maja zmarł Stanisław Kapłon - możemy przeczytać na profilu UG w Jodłowej.

- Jako radny nieustannie dążył do poprawy warunków życia dla mieszkańców, z pasją i poświęceniem zajmował się rozwojem swojej małej ojczyzny - brzmi kolejny fragment wpisu na profilu gminy Jodłowa.

Wójt Jan Janiga wspomina zmarłego, jako człowieka, który potrafił słuchać mieszkańców.

- Żył tą gminą, problemami jej mieszkańców. I starał się je rozwiązywać - dodaje.

Pochowany został cmentarzu parafialnym w Jodłowej Dolnej.

rar

Stanisław Kapłon radnym gminnym był przez 24 lata.

eprasa.pl cbd3e65832

Młode ziemniaki są, ale nie wiadomo skąd

200 zł za kilogram czereśni? U nas kupisz je dużo taniej

- Może rzeczywiście gdzieś tyle kosztują? - zastanawia się pan Boguś, od lat handlujący na dębickim zieleniaku.

Tomasz Ratuszniak

Ogólnopolskie media od kilkunastu dni przerzucają się coraz wyższymi cenami tych owoców. Zaczynały od 80 zł i z dnia na dzień drożały. Ostatnio mowa była już o 200 zł. Dlatego postanowiłem sprawdzić, czy na naszych targowiskach można dostać czereśnie, a jeśli tak, to czy rzeczywiście handlujący żądają za nie tak astronomicznych kwot.

Internet nie zawsze ma rację

Po raz pierwszy dębickie targowiska odwiedziłem w ostatni czwartek, ale wtedy czereśni próżno było tam szukać. Podobnie w piątek, więc ostatnią szansą był poniedziałek, tuż przed oddaniem tego numeru OL do druku. Tego dnia, jak się okazało, miałem więcej szczęścia. Tylko wszedłem na Manhattan, a w oczy rzuciła mi się skrzynka wypełniona czereśniami.

- Sadownicy już są pod kreską, bo najpierw było ciepło, a potem przyszły nocne przymrozki i jabłonie wymroziło - opowiada jeden z handlujących jabłkami na miejskim targowisku.

Bez skutku szukałem etykiety z ceną, na której widniałaby trzycyfrowa kwota. Choćby 100 zł, ale nic z tego. 40 zł - tyle trzeba zapłacić za kilogram tych owoców. Oczywiście nie są to polskie czereśnie, bo na te jeszcze trzeba chwilę poczekać, choć te wczesne już zaczynają dojrzewać, ale sprowadzane z Hiszpanii.

Kiedy pytam oferującej je pani dlaczego kosztują tylko 40 zł, a nie przynajmniej ponad 100, jak twierdzą ogólnopolskie serwisy internetowe, ta tylko się uśmiecha.

- Czasem nie ma co wierzyć w to co piszą w internecie - mówi.

Gdy docieram do Zieleniaka również zauważam piękne, ciemnoczerwone owoce na stoisku pana Bogusia, który na targu przy Kraszewskiego stoi właściwie zawsze, no, chyba że zbyt niska temperatura zagraża warzywom i owocom. U niego jednak kartki z ceną nie znajduję, ale szybko okazuje się, że tutaj czereśnie kupić mogę nawet nie za 40, a za 35 zł za kilogram.

- No to właściwie za darmo, biorąc pod uwagę ceny, o których czytam - śmieje się.

- A bo to czasem głupoty piszą. Chociaż z drugiej strony może rzeczywiście gdzieś tyle kosztują - zastanawia się pan Boguś.

Borówki i fasolka po 60 zł

On sam przyznaje jednak, że ceny w tym roku są wyższe, niż w poprzednich latach. No, ale z drugiej strony nowalijki zawsze są droższe.

Chociażby fasolka szparagowa, której cena w tym okresie zazwyczaj wyrywała z butów. A to dlatego, że sezon na nią zaczyna się w lipcu, a chcąc sprzedawać ją w maju trzeba ją hodować w ogrzewanych tunelach, a ceny ogrzewania nie lecą w dół, a wręcz przeciwnie. Dlatego w 2022, by zjeść ją z masłem, albo z przyrumienioną na nim bułką tartą, trzeba było wydać 50 zł. W kolejnym roku, pewnie właśnie z powodu tych kosztów, w połowie maja próżno jej było szukać na targowiskach. W tym roku jest, ale kosztuje już 60 zł za kilogram.

To zresztą tyle samo co kilogram borówek, które i tak staniały, bo jeszcze w zeszłym tygodniu handlujący wołali za nie 65 za kg i pewnie dlatego sprzedawali w 100 gramowych porcjach.

Polskie, czy zagraniczne, na pewno smaczne

Stałą cenę trzymają za to młode ziemniaki. Za kilogram zapłacimy 7 zł, i choć są naprawdę smaczne, to jednak nigdy do końca nie wiemy, skąd pochodzą.

- Skąd pani te ziemniaki ma? - pyta jedna z klientek kobietę handlującą pomiędzy targowiskami.

- Z Grecji - pada odpowiedź.

- A to nie chcę. Na zieleniaku mają polskie - podkreśla klientka.

- A w ***** polskie. Polskie to dopiero z ziemi wychodzą - handlująca rzuca niecenzuralne słowo, wyraźnie zdenerwowana uwagą niedoszłej klientki.

Czy ma rację? Inna handlująca, u której wcześniej oglądałem czereśnie za 40 zł, ale ma również ziemniaki, twierdzi, że nie.

- Niech pan patrzy, gdyby to były zagraniczne, to by z nich tak pięknie skórka nie schodziła - mówi, pocierając paznokciem ziemniaka i dodaje, że w ostatni piątek sprzedała ich 50 kilogramowy worek.

A ziemniaki, czy jak kto woli kartofle, rzeczywiście wyglądają jak gdyby niedawno zostały wykopane z ziemi. Nie tak jak te importowane choćby z Egiptu, które charakteryzują się dużo twardszą, często czerwonawą skórką.

W poniedziałek 13 maja czereśnie na jednym ze stoisk oferowane były po 40 zł za kg, na innym jeszcze 5 zł taniej.

Jabłka wymroziło, ale truskawki są tańsze

O ile jednak 7 zł za kilogram smacznych młodych ziemniaków nie wydaje się jeszcze wygórowaną ceną, o tyle taka cena za jabłka zaskakuje. Oczywiście nie wszystkich, bo znajdziemy też takie za 4 zł, jednak górna granica postawiona została dość wysoko.

- To jest drogo? Zobaczy pan, co się będzie na jesień dziać. Sadownicy już są pod kreską, bo najpierw było ciepło, a potem przyszły nocne przymrozki i jabłonie wymroziło. Nawet palenie ognisk w sadach nic nie dało - opowiada mężczyzna, u którego na stoisku można przebierać w gatunkach.

Potaniały za to nieco truskawki, bo kilogram kupimy już za 18 zł, tymczasem w połowie maja zeszłego roku kosztowały około 25 zł. Cenę utrzymały ogórki. Gruntowe to wydatek 10, a szklarniowe - 12 zł za kg. Podobnie pomidory. Za malinówki zapłacimy od 15 nawet do 25 zł za kg, inne gatunki od 12 zł. Niewiele podrożała też sałata. 4 zł za naprawdę sporą główkę nie wydaje się wygórowaną ceną. Za to kalafior w zeszłym roku kosztował 7 zł, a dziś 2 zł mniej. Za rzodkiewkę trzeba zapłacić 3,5 zł, za młode buraki - 6 zł, za pęczek szczawiu - 3 zł, a za młodą kapustę 8 zł za sztukę, czyli tyle samo co rok temu. Do góry cały czas za to idzie pietruszka. W 2022 roku kosztowała od 3,5 do 4 zł za kg. W zeszłym jej cena wywindowała do 9, a dziś już do 10 zł. Na szczęście za marchewkę sprzedawcy chcą tylko 4 zł. Gdyby nam się jednak zachciało leczo z cukini, to za kilogram tych warzyw będziemy musieli zapłacić 15 zł. Za pieczarki natomiast 12 zł.

Dla tych, którzy wolą sami wyhodować sobie pomidory, ogórki, czy inne warzywa, dobra wiadomość jest taka, że ich sadzonki trzymają raczej stałą cenę. Za pomidora, ogórka, ale i paprykę zapłacimy 5 zł za sztukę. Podobnie za pietruszkę naciową, lubczyk, miętę, bazylię, czy inne zioła.

ratuszniak@ol.com.pl

Reklama

eprasa.pl cbd3e65832

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczno – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy osobom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakresie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Pawła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców I Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Potrzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka",ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Nie działają już od 5 lat

Fontanny spod Ratusza znikną, zastąpią je nasadzenia

Burmistrz Mateusz Kutrzeba twierdzi, że są w tak złym stanie, że nie opłaca się ich już naprawiać.

Urzędnicy twierdzą, że tych fontann nie opłaca się już naprawiać.

Dwie fontanny, po których wspinają się betonowe psy, nie działają od 2019 roku. W 2020 urzędnicy tłumaczyli to przepisami covidowymi. W 2021 Robert Sieradzki, odpowiedzialny za miejską infrastrukturę przyznał w końcu, że są wyłączone, bo wymagają renowacji, ale nie było na to pieniędzy.

W 2022 Robert Malinowski z Wydziału Organizacyjno-Kadrowego, który przejął odpowiedzialność za te urządzenia, twierdził, że pierwotnie wydawało się, że problem dotyczy wyłącznie pomp, które należało wymienić. Niestety, później okazało się, że fontanny są nieszczelne. Na ich naprawę jednak nadal nie było pieniędzy. W 2023 Robert Malinowski przeszedł na emeryturę, a na stanowisku zastąpiła go Kinga Lada. W fontannach woda nadal się nie pojawiła, za to okazało się, że urządzenia nie spełniają wymogów bezpieczeństwa, bo dochodzi w nich do przebicia prądu. Szefowa wydziału liczyła, że pieniądze na ich naprawę znajdą się w budżecie na 2024 roku, ale tak się nie stało, a fontanny kolejny rok wodę widziały tylko wtedy, gdy padał deszcz.

Okazuje się jednak, że potrzebna była zmiana władzy, by w końcu zapadła jakaś konkretna decyzja, co do przyszłości otoczenia Ratusza. Burmistrz Mateusz Kutrzeba już w kilka dni po objęciu stanowiska zdecydował, że fontanny należy wyburzyć, a w przyszłości wybudować tam jedną, ale już nowoczesną i spełniającą wszelkie wymogi bezpieczeństwa.

- A na razie w miejscach, w których się znajdują, zrobimy nasadzenia - zapowiada następca Mariusza Szewczyka.

Teraz pozostaje tylko czekać, by za słowami poszły i czyny.

tra

Muszla do wyburzenia, ale budynek nie

Aby ruszyć z przebudową muszą zamknąć plac zabaw

Miasto przekazało już zwycięzcy przetargu teren pod przebudowę Parku Słonecznego. Prace rozpoczną się od strony hali basenów.

Jeszcze niedawno przewodniczący Rady Osiedla, a obecnie już radny Mariusz Blezień tłumaczył, że firma Transkop, która wygrała przetarg, zaczyna od tej strony po to, by z placu jak najszybciej znów można było korzystać.

- Utrudnienia będą chwilę trwać, ale za to pod urządzeniami i wokół nich położone zostaną maty poliuretanowe, plac zostanie ogrodzony, stanie tam oświetlenie ledowe i 10 kamer monitoringu - wylicza dodając, że jeszcze w trakcie wakacji plac powinien być gotowy.

Później firma przesuwać się będzie w stronę części parku z muszlą koncertową, wcześniej jednak przebudowując iglicę Igloopolu, sąsiadującą z Domem Kultury Mors.

Mieszkańców osiedla Słoneczne niewątpliwie najbardziej ucieszy przebudowa głównej części parku, gdzie powstanie siedem stref funkcjonalno-użytkowych, m.in. z fontanną i siłownią zewnętrzną.

I o ile muszla koncertowa, której stan woła o pomstę do nieba, zostanie wyburzona, o tyle budynek, w którym w latach osiemdziesiątych działały: sklep spożywczy i kręgielnia, potem piwiarnia i pizzeria, a dziś Centrum Integracji Społecznej, zostanie w takim stanie, w jakim jest.

Andrzej Bukowski, naczelnik Wydziału Rozwoju Miasta tłumaczy, że to z uwagi na zbyt wysokie koszty, z którymi wiązałaby się jego ewentualna przebudowa. 7,6 mln zł, które miasto dostało z Polskiego Ładu na rewitalizację Osiedla Słonecznego trzeba było podzielić na dwie inwestycje: przebudowę parku i remont blisko 1 km odcinka ul. Brzegowej. Mimo tak wysokiej kwoty dotacji to i tak okazało się zbyt mało, by sfinansować oba zadania. Stąd konieczne cięcia przy przebudowie parku, które nie dotyczą jedynie budynku.

- Alejki w parku też nie zostaną na razie przebudowane, ale one nie są znowu w jakimś bardzo złym stanie - twierdzi Mariusz Blezień.

Uporządkowany ma za to zostać drzewostan i tak mocno już przetrzebiony przy okazji zeszłorocznej wichury. Część drzew będzie musiała zostać wycięta przy okazji przebudowy, reszta zostanie uporządkowana zgodnie z opinią dendrologa. Za te, które będą musiały zostać wycięte, miasto planuje nowe nasadzenia.

Firma Transkop za przebudowę parku weźmie 4 840 tys. zł.

tra

Na starym cmentarzu stanąć ma toi-toi

Dawny cmentarz parafialny nie jest jednak jedynym, na którym jest problem z toaletą.

- Ja proszę pana mam już swoje lata i niestety dość często muszę już żegnać swoich kolegów. A jak na pogrzeb przyjeżdżają koledzy z innych miast to już jest wstyd - mówi mężczyzna, który zadzwonił do naszej redakcji.

Narzeka, że na cmentarzach komunalnych przy ul. Cmentarnej i Wielopolskiej, choć niby toalety są, to w takim stanie, że trzeba mieć naprawdę wiele samozaparcia, by z nich skorzystać.

- Pod warunkiem, że drzwi są otwarte, bo bywa i tak, że są zamknięte na cztery spusty. I co wtedy? - pyta.

Jeszcze gorzej jest na tzw. starym cmentarzu przy ul. Cmentarnej. Tam toalety nie ma w ogóle.

Burmistrz Mateusz Kutrzeba twierdzi, że zdaje sobie sprawę z tego, że to dla mieszkańców duży problem, dlatego chce tam postawić przenośną toaletę, czyli tzw. toi-toi. Zapewnia też, że osoby odpowiedzialne za stan tych na pozostałych cmentarzach zadbają o to, by można z nich korzystać w cywilizowanych warunkach.

tra

Ogłoszenie

„I nie umiera ten, kto trwa w pamięci i sercach żywych…".
Karol Wojtyła

Z ogromnym smutkiem i głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o odejściu naszego kolegi

Józefa Panka

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci jako wspaniały Człowiek i Przyjaciel. Niezwykle koleżeński, słowny i sumienny. Zawsze uśmiechnięty, otwarty na ludzi, chętnie dzielił się z nami swoją wiedzą ekspercką, zawsze nas wspierał i wnosił pogodę ducha do naszego życia zawodowego. Opuścił nas za wcześnie...

Żegnaj Józefie, będzie nam Ciebie brakowało!

Rodzinie i najbliższym składamy wyrazy współczucia i żalu, łączymy się z Wami w bólu.

Zespół Zarządzający i pracownicy PPG

eprasa.pl cbd3e65832

Będzie zakaz wstępu do parków?

Ma być więcej patroli w Rynku. Czy to pomoże?

Widok, jak na zdjęciu obok, chyba nikogo nie dziwi. Ale nowy burmistrz zapewnia, że będzie chciał to zmienić.

- Dębica, Rynek, niedziela, godzina 17:30. Nikt z tym nic nie robi, piękna wizytówka. Wokoło rodziny z dziećmi. Dramat. Co roku to samo - napisał na Facebooku właściciel ogródka w Rynku Tobiasz Małozięć, który dołączył kilka zdjęć.

Nie jest jedynym, którego śpiący i pijący na dębickim Rynku oburzają.

- Sędziszów tak blisko, a zupełnie inny świat, czysto, nie ma żuli, rodziny z dziećmi na ławkach, kwiaty, knajpki, lody - napisała pod wpisem Małozięcia internautka.

Inny wspomina o tym, że podczas porannego spaceru po Rynku jedna z kobiet, która lubi napić się pod chmurką, załatwiała swoje potrzeby przy jednym z drzew.

- A małe dzieci chodziły z rodzicami kilka metrów dalej . Ten Rynek to jest ewenement wśród sąsiednich miejscowości - dodał.

Wiele osób pyta, gdzie jest policja i Straż Miejska. Ci, jak zapewnia nowy burmistrz Mateusz Kutrzeba, mają częściej pojawiać się w centrum miasta i nie tylko.

- Od soboty (11 maja - przyp. red.) wystartowały weekendowe patrole strażników miejskich - mówi Kutrzeba.

Podkreśla, że obecnie w weekend obecny jest tylko jeden strażnik, który obsługuje kamery monitoringu miejskiego. Teraz ma być dwóch, którzy będą patrolować miasto w godzinach od 14 do 22. To jednak nie wszystko.

Jak mówi Mateusz Kutrzeba w wywiadzie na str. 11 spotkał się m.in. w tej sprawie z komendantem powiatowym policji. Burmistrz chce, by zostały przywrócone mieszane patrole piesze.

Para patrolująca będzie się składać z policjanta i strażnika. Kontrolowane mają być przede wszystkim: Rynek oraz jego najbliższe otoczenie, parki Jordanowski, Skarbek-Borowskiego i Sokoła, a także tereny nad Wisłoką.

- Czyli wszystkie te miejsca, gdzie gromadzi się najwięcej osób i gdzie często można natknąć się na osoby spożywające alkohol - mówi.

Niedziela 5 maja. Tak wyglądało wiele ławek w Rynku.

Porozmawiał już z komendantem Straży Miejskiej i polecił, by w przypadku problemów z wylegitymowaniem strażnicy od razu wzywali policję.

- I trzeba taką osobę wywieźć do izby wytrzeźwień. Przecież mamy podpisaną umowę z nimi. Jak raz, czy drugi kogoś wywiozą, to może się nauczy - dodaje.

Podkreśla, że zobaczy, jak to się sprawdzi i na bieżąco będzie podejmował kolejne decyzje.

Włodarz nie wyklucza także, że rozważy wprowadzenie zakazu wstępu do parków w mieście np. po godz. 22, tak jak to jest w Tarnowie. To miałoby ograniczyć akty wandalizmu, do których ciągle dochodzi, a koszty napraw urządzeń są wysokie.

Grzegorz Król

KRÓTKO

BURMISTRZ POWITANY
W środę 8 maja Mateusz Kutrzeba został oficjalnie powitany przez pracowników Urzędu Miejskiego w Dębicy. W sali sesyjnej UM spotkał się z kadrą magistratu. W trakcie spotkania nowy burmistrz podkreślił, że widzi w pracownikach urzędu partnerów w budowaniu lepszej przyszłości dla miasta.

TC DĘBICA ZE STRATĄ
Firma Oponiarska Dębica podała wstępne wyniki finansowe za I kwartał 2024 roku. Spółka zanotowała stratę netto w wysokości blisko 66 mln zł przy przychodach w wysokości ponad 556 mln zł. Jednym z powodów straty są koszty związane z pożarem, który wybuchł na terenie dębickiej fabryki w sierpniu ubiegłego roku.

WYBORY W ZWIĄZKU
Związek Zawody Chemików, działający w Firmie Oponiarskiej Dębica, ma nowego przewodniczącego. Do tej pory funkcję tę pełnił Bogdan Smołucha, a jego zastępcą był Piotr Jamróz. Od piątku 10 maja ten drugi stoi na czele organizacji. Kto będzie wiceprzewodniczącym?
- W środę (15 maja - przyp. red.) zostanie wybrany - mówi Piotr Jamróz.
Dodaje, że jest już kandydatura, jednak nie chce o tym mówić przed wyborem. Oprócz ZZ Chemików w TC Dębica działa także Niezależny Samorządny Związek Zawodowy Solidarność z Andrzejem Balem na czele.

Reklama

eprasa.pl cbd3e65832

W OLbiektywie...

Jeśli to zdjęcie choć odrobinę oddaje klimat tego, co w ostatni piątek działo się w dębickiej bibliotece, podczas Nocnego Ekspresu Bibliotecznego na Akademickiej, to już dobrze. W ramach XXI Ogólnopolskiego Tygodnia Bibliotek odbył się tam spektakl o Szewczyku Dratewce, zajęcia ruchowe i kreatywno-literackie, były też zagadkowe stoiska i dmuchaniec rozstawiony na Placu Sztuki. Na tych, którzy zgłodnieli, czekał słodki stół z przysmakami kuchni ukraińskiej, a panie bibliotekarki przebrane były w bajkowe stroje. tra

Listy, e-maile, komentarze

Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Po zmianie władzy

Chciałabym, żeby nowy burmistrz zabrał się w pierwszej kolejności za uporządkowanie miasta. Ale nie na zasadzie, że poleci pracownikom sprzątanie. Moim marzeniem jest burmistrz, który sam przechadza się ulicami Dębicy i sprawdza, gdzie jest potrzebna interwencja. Być może tylko w ten sposób zauważy również ogromną dziurę w chodniku, na skwerku u zbiegu ulic Żeromskiego i Kościuszki, czy krzywy chodnik prowadzący od dworca do Rynku, wzdłuż bloków na Strumskiego. Miasto, to nie tylko główne drogi, to także boczne uliczki, które są bardzo zaniedbane. Warto też zobaczyć, jak wygląda parking przy ul. Lipowej, tuż przy liceum. Tony piasku, petów i innych śmieci. To nie są trudne sprawy do naprawienia, to można zrobić bardzo szybko. Ważne też, by taki stan utrzymywać potem cały czas. Miasto jest brudne, a poprzednie władze tego nie widziały, albo nie chciały widzieć. Panie Kutrzeba jeśli w Pana ocenie Dębica zasługuje na więcej, to ja liczę, że już niedługo zobaczę czym to „więcej" jest. Poprzedni burmistrz nie zawiesił poprzeczki wysoko, liczę na to, że Pan ją podniesie.

Krystyna

Nie można od razu?

Podczas spacerów zwracam uwagę na drobne z pozoru rzeczy. Ostatnio moją uwagę przykuło otoczenie hali przy ul. Kościuszki. Chodzi mi o front obiektu, gdzie jest główne wejście. Stojąc przodem do niego po lewej stronie mamy chodnik wykonany z paskudnej kostki betonowej. No ale jest, zrobiony został i wygląda to dobrze. Po prawej stronie schodów jakiś dowcipniś zostawił stare, połamane i pozapadane płytki chodnikowe, które ktoś - jak zakładam restaurator, który tam działał - pomalował na zielono. Droga i parking też wołają o pomstę do nieba. Nie można wszystkiego zrobić w tym mieście za jednym zamachem?

Krzysiek

Noc Muzeów 2024

Rozpoczną w Paszczynie, później Dębica i Pilzno

W tym roku zamiast jednej będziemy mieć aż trzy Noce Muzeów.

Pierwsza odbędzie się już w piątek 17 maja w Ekspozycji Historyczno-Dydaktycznej przy Górze Śmierci w Paszczynie. Tam o godz. 18:00 otwarta zostanie wystawa czasowa poświęcona badaniom archeologicznym na terenie byłego obozu pracy przymusowej w Pustkowie. Obejrzeć będzie można również wystawy: Zbrodnie niemieckie i sowieckie na Polakach 1939-1945 oraz #StolenMemory. Książki pt. Góra Śmierci. Poligon SS i hitlerowski obóz pracy przymusowej w Pustkowie oraz Dębica i okolice, to, co najważniejsze, podpisywać będzie ich autorka Agnieszka Kruszyńska-Idzior. Na miejscu zobaczyć też będzie można namiot rekrutacyjny żołnierzy 3 PBOT wraz z bronią, sprzętem i pojazdami 33. Batalionu Lekkiej Piechoty w Dębicy i dioramę Grupy Rekonstrukcji Historycznej im. Wojciecha Lisa, ps. Mściciel. Na najmłodszych czekać będzie piaskownica archeologiczna, nieco starsi będą mogli poszukiwać artefaktów za pomocą wykrywaczy i skorzystać ze stanowiska strzeleckiego ASG.

O godz. 21:00 wyświetlony zostanie film w reżyserii Pauliny Ibek zatytułowany W pięknym Pustkowie koło Dębicy.

Agnieszka Kruszyńska-Idzior swoje dwie książki podpisywać będzie tak w Dębicy, jak i w Paszczynie.

W sobotę 18 maja Noc Muzeów w Muzeum Regionalnym w Dębicy odbywać się będzie pod hasłem: Muza z wieszczem i... coś jeszcze, nawiązującym do 190. rocznicy I wydania polskiej epopei narodowej Pan Tadeusz Adama Mickiewicza. Impreza rozpocznie się o godz. 16:00 grami i zabawami dla dzieci odbywającymi się w Parku Muzealnym. Od 16:00 do 18:00 gościem muzeum będzie Agnieszka Kruszyńska-Idzior, która promować będzie swoje książki o Dębicy i okolicy.

O godz. 18:00 otwarta zostanie wystawa czasowa pt. Polski strój regionalny i narodowy - tradycja i nowe aranżacje. Na godz. 19:00 zaplanowany jest koncert Kapeli Ludowej Iskierczanie, wykonującej muzykę tradycyjną. Impreza potrwa do północy.

Muzeum Regionalne w Pilźnie na Noc Muzeów zaprasza w sobotę 25 maja. O godz. 16:00 rozpoczną ją warsztaty plenerowe dla dzieci we współpracy z Muzeum Dobranocek pt. Reksio - dodaj do ulubionych. Na godz. 18:00 organizatorzy zaplanowali projekcję bajek, a na godz .19:00 w ogrodzie Szczeklika otwarcie wystawy czasowej pt. Wspólne korzenie - kulturalne inicjatywy pilźnian w 20-leciu międzywojennym. Od godz. 20:00 do 24:00 można będzie za darmo zwiedzać ekspozycje stałą i czasową w siedzibie muzeum.

tra

Śnieżka wśród najlepszych polskich pracodawców

Tak przynajmniej wynika z rankingu opracowanego przez redakcję tygodnika Wprost.

Grupa Śnieżka znajduje się w gronie 25 największych producentów farb w Europie.

Wprost już po raz piąty opublikował coroczny raport, w którym wskazuje przedsiębiorstwa wyróżniające się odpowiednią polityką zatrudnienia. Jego twórcy nie biorą jednak pod uwagę dodatkowych korzyści wynikających z pracy w danej firmie, ale koncentrują się na wytypowaniu miejsc, w których pracownik może czuć się bezpiecznie, nie obawiając się pogorszenia warunków zatrudnienia.

Jury, które składało się z członków redakcji, przeanalizowało ponad 500 aplikacji zawierających odpowiedzi na 10 pytań dotyczących m.in. przeprowadzonych, lub planowanych zwolnień grupowych, stosunku liczby pracowników zatrudnionych na umowę o pracę do zatrudnionych na umowy cywilnoprawne, liczby osób zwolnionych w ostatnim roku w porównaniu do liczby nowo zatrudnionych, ogólnej liczby pracowników oraz liczby osób, które otrzymały podwyżkę.

W tegorocznym raporcie za rok 2023 autorzy uwzględnili również wsparcie, jakie firmy działające w Polsce udzieliły ukraińskim obywatelom, a także to ilu z nich otrzymało zatrudnienie w ich strukturach.

Polskie spółki z Grupy Śnieżka zostały docenione przez redakcję za podejmowane działania oraz politykę zatrudnienia, dzięki czemu znalazły się na 23. miejscu spośród 50 wyróżnionych podmiotów. Jednocześnie Śnieżka jest jedynym przedstawicielem sektora farb i lakierów, który został ujęty w tym zestawieniu.

Według Aleksandry Baranowskiej, dyrektora Działu People w Fabryce Farb i Lakierów Śnieżka, na taką ocenę spółki wpływ miały też m.in. przejrzystość systemu wynagrodzeń, możliwości rozwoju i atrakcyjne benefity. Pracownicy mogą liczyć na dofinansowanie posiłków, szkolenia, programy rozwojowe, czy udział w wewnętrznych kampaniach edukacyjnych.

- Dla nas jako Śnieżki ważnym elementem budowania przyjaznego miejsca pracy jest także głos zespołu, w który wsłuchujemy się cyklicznie, poprzez realizowane badania opinii pracowników – mówi szefowa Działu People.

iw

eprasa.pl cbd3e65832

Mateusz Kutrzeba już urzęduje w Ratuszu

Będę umiał postawić granicę pomiędzy dobrą radą a presją

Rozmawiamy z Mateuszem Kutrzebą, nowym burmistrzem Dębicy

Mateusz Kutrzeba zajął już fotel burmistrza.

Rozmawiamy dwa dni po zaprzysiężeniu. Jakie będą pana pierwsze decyzje? Czy już były?
Tak, wczoraj już były pierwsze decyzje. Od najbliższego weekendu wracają dyżury strażników miejskich w weekendy. Potrwają one do końca sezonu letniego, czyli pewnie do września. Strażnicy będą patrolować pieszo teren Rynku, parki, tereny przy wałach. Tam, gdzie najwięcej dębiczan spędza czas. Do tego poprawiona będzie czystość w mieście, poranne sprzątanie w soboty i niedziele, we wszystkich tych miejscach, które dębiczanie najchętniej odwiedzają w weekendy. Jestem już po rozmowie z komendantem powiatowym policji w sprawie przywrócenia od kolejnej soboty mieszanych patroli pieszych strażników z policjantami. To są pierwsze sprawy, o których mówiłem, że można szybko je załatwić.

A jeśli chodzi o decyzje personalne? Rozmawialiśmy we wtorek 7 maja i mówił pan wtedy, że wiceburmistrzów przedstawi w połowie przyszłego tygodnia.
Pod koniec przyszłego tygodnia – 16 lub 17 maja.

Możemy pospekulować trochę? Jednym będzie kobieta, a drugim mężczyzna?
Tak.

Kobieta będzie odpowiedzialna za oświatę?
Zgadza się. Za oświatę, sport, sprawy społeczne, obywatelskie. Ja jako burmistrz będę chciał przejąć kluczowe wydziały: infrastruktury miejskiej, inwestycji, biuro zamówień publicznych, gospodarki przestrzennej i straż miejską. Natomiast drugi wiceburmistrz będzie miał w zakresie ochronę środowiska, wydział gospodarki komunalnej, rozwoju miasta i współpracę z przedsiębiorcami, kulturę.

Czy Maciej Małozięć zostaje w urzędzie i czy to on będzie wiceburmistrzem?
Nie chciałbym na ten temat teraz mówić, opinia publiczna i państwo redaktorzy dowiecie się za nieco ponad tydzień.

Zapytałam o to wprost Stefana Bieszczada, zatem i teraz zapytam: czy ze strony Wspólnoty Ziemi Dębickiej ma pan propozycje obsadzenia stanowiska wiceburmistrza i czy pojawia się nazwisko pana Małozięcia?
Jestem po dwóch rozmowach z panem Małozięciem, na razie w strukturze urzędu on funkcjonuje, pracuje jako wiceburmistrz, nie został odwołany, w jego sprawie podejmę decyzję do końca tego tygodnia.

Czy jeśli ta decyzja będzie dla Macieja Malozięcia korzystna, oznaczać to będzie, że burmistrz pozostaje pod wpływem Stefana Bieszczada?
Nie. Pod koniec kampanii było widać, że poparcie Wspólnoty Ziemi Dębickiej miałem, pan burmistrz Małozięć jest prezesem stowarzyszenia. Jeśli chodzi o pana Stefana Bieszczada i to samo dotyczy pana Czesława Łączaka, są to radni Sejmiku z Prawa i Sprawiedliwości i będę chciał z nimi współpracować, bo przecież to będą ludzie, którzy będą decydować o tym, gdzie i w jaki sposób rozdysponowane będą środki z funduszy europejskich, a ja chciałbym, żeby jak najwięcej trafiło do miasta. Ale nie będę pod niczyim wpływem. Jestem pod wpływem 9 tysięcy mieszkańców, którzy na mnie głosowali. To co będzie dobre dla miasta i mieszkańców, będę realizował, ale na pewno nie pozwolę sobie , by ktoś miał wpływać na moje decyzje. Będę słuchał, ale będę umiał postawić granicę między dobrą radą a próbą wywarcia presji.

Wspomniał pan o 9 tysiącach mieszkańców. A co z resztą?
Tak się tylko mówi. Powiedziałem to w trakcie sesji, zwróciłem się do radnych, że chciałbym współpracować z każdym. Chcę, żeby szyldy i przekonania ideowe i partyjne zostały odłożone na bok, żeby naszym szyldem wspólnym stało się miasto Dębica. Poprosiłem o to, byśmy działali poza polityką. Polityka się kończy w sali obrad rady miejskiej.

Wróćmy do personalnych decyzji. Czy pani sekretarz zostaje?
A to zależy od pani sekretarz, rozmawiałem z nią, musimy poznać swój styl pracy, będę chciał panią sekretarz zaangażować w więcej spraw: przyjmowanie stron i reprezentowanie miasta na zewnątrz. Jeśli będzie chciała współpracować, nie widzę tu potrzeby zmian.

Skarbniczka?
Też jesteśmy po rozmowie. To, co mi się podoba w jej podejściu do budżetu, to to, że pani skarbnik wywodzi się z biznesu. Takie spojrzenie biznesowe na budżet jest bardzo cenne. Liczę na dobrą współpracę.

Prezesi spółek? Planuje pan tu jakieś zmiany?
Planuję zmiany w radach nadzorczych, które pewnie niedługo nastąpią. Co do prezesów spółek, muszę się przyjrzeć sprawozdaniom finansowym, będę chciał z każdym z prezesów odbyć poważną rozmowę. Na temat kosztów i tego, dlaczego duże spółki nie wykorzystują wszystkich możliwości, które posiadają. Dopiero potem podejmę decyzje w kwestiach personalnych. Na pewno nie chciałbym tego robić pochopnie.

W pana kampanii wyborczej padło kilka konkretnych obietnic. Zacznijmy od darmowej komunikacji dla mieszkańców miasta. Kiedy?
Wczoraj zleciłem rozpoczęcie prac nad opracowaniem karty mieszkańca, która będzie upoważniać do bezpłatnych przejazdów komunikacją miejską. A w przyszłości także do zakupu tańszych biletów na basen, lodowisko, czy do kina. Chciałbym, żeby ludzie, którzy płaca tu podatki, mieli poczucie, że coś dostają w zamian.

Skoro jesteśmy przy transporcie: będzie pan dążył do wznowienia porozumienia z gminą Dębica?
Tak. Na ten moment ciężko mi mówić o kwotach, musimy to policzyć. Wzrost pensji minimalnej i cen paliwa też będzie miał wpływ na koszty. Trzeba będzie posłuchać też argumentów wójta gminy Dębica, bo koszt wozokilometra w mieście jest inny, a inny na terenach wiejskich. Na pewno zaproponujemy jakąś ofertę z myślą o rozwoju spółki, bo godziwy zysk w spółce musi być. Na razie mam wrażenie, że spółka się dusi.

Plany strefy rekreacji nad Wisłoką są aktualne?
Muszę sprawdzić na jakim etapie jest kwestia składania wniosków o pozyskanie środków na budowę przystani kajakowej. Chcę jak najprędzej przystąpić do tego oraz do budowy infrastruktury ścieżek dla pieszych i rowerowych. Z możliwością takiej infrastruktury, którą można szybko zdemontować na wypadek powodzi. Nie zrobimy wszystkiego od razu, ale chciałbym, żeby co roku jakieś elementy tam przybywały.

Równie szybko możemy spodziewać się przebudowy Rynku?
Do końca tego roku ma być gotowa koncepcja, którą skonsultujemy z mieszkańcami, ale także przedsiębiorcami, którzy prowadzą w centrum swoje firmy.

Ma pan w planach powstrzymać wycinkę drzew w mieście?
Będę chciał unikać, na ile to możliwe, wycinki drzew. Zatrudnienie miejskiego dendrologa to bardzo dobry pomysł. Miasto ma umowę z dendrologiem, który ocenia stan starych drzew i kwalifikuje do wycięcia te, które zagrażają bezpieczeństwu. Natomiast będę chciał przypilnować przycinki zdrowych drzew, podczas inwestycji dbać, by nie zostały uszkodzone korzenie.

Oprócz dendrologa potrzebujemy miejskiego architekta?
Tak, myślę, że przestrzeń reklamową trzeba w mieście uporządkować i jak tylko sytuacja finansowa miasta na to pozwoli, będę chciał ogłosić konkurs na zatrudnienie miejskiego architekta, może nie na cały etat.

Czy pan mieszka w Dębicy?
Tak, dlaczego mam nie mieszkać? Żona dojeżdża do pracy w Rzeszowie i tam chodzi do szkoły jedna z naszych córek. Są takie sytuacje życiowo - zawodowe. Kiedy pracowałem w Siarkopolu, czasami nie było mnie w domu dwa tygodnie i wtedy wygodniej było, żeby żona zabierała córkę ze sobą do Rzeszowa do szkoły, a potem razem z nią wracała. To jest życie. Ale wkrótce mamy zamiar przepisać ją do szkoły w Dębicy, jestem już na miejscu i w każdej chwili mogę ją odebrać.

Rozmawiała
Agnieszka Majba-Pochwat

eprasa.pl cbd3e65832

Sprawa dla lekarza POZ

Nie był w stanie czekać 3 godziny na przyjęcie

Do szpitala zgłosił się z zatkanym cewnikiem. Odszedł z kwitkiem.

Szefowa SOR podkreśla, że to oddział dla nagłych przypadków.

Marian Papiernik z Bielowów do szpitala przyjechał w poniedziałek 29 kwietnia. Miał problem z cewnikiem, liczył na szybką pomoc lekarzy. Zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego. Jak każdy pacjent odebrał bilet w automacie, następnie dowiedział się, że na przyjęcie będzie musiał czekać nawet 3 godziny. To dla starszego pana było zbyt wiele, odczuwał silny dyskomfort i nie wyobrażał sobie, by spędzić z niedrożnym cewnikiem tyle czasu.

Obolały wrócił do domu, gdzie ostatecznie poradził sobie sam. Ale nie z rozgoryczeniem, bo jako starszy człowiek oczekiwał, że w szpitalu zostanie obsłużony, jak należy.

Monika Gołębiowska, szefowa SOR w szpitalu w Dębicy zaczyna od tego, że tego rodzaju usługi nie leżą w gestii lekarzy, którzy na oddziale są po to, by służyć pomocą w nagłych i poważnych przypadkach. I takie zawsze w SOR będą miały pierwszeństwo.

- Cewnikiem powinien zająć się lekarz POZ - mówi.

Zaznacza jednak, że gdyby pan Marian zaczekał na swoją kolej, na pewno otrzymałby fachową pomoc.

Mężczyzna nie rozumie, dlaczego kazano mu czekać, skoro w poczekalni nie widział tłumu pacjentów wymagających pilnej interwencji.

Monika Gołębiowska sprawdza w systemie: tego dnia, między 13:30 a 16:30 (mieszkaniec Bielowów był tu około 15) przyjętych zostało 15 pacjentów.

- Mężczyzna w wieku 47 lat z bólem w klatce piersiowej, 3-latek ze złamaną ręką, rana wymagająca szycia - wylicza tylko niektórych.

Przez całą dobę tego dnia przez SOR przewinęły się 173 osoby z różnymi dolegliwościami. Również te, których lekarze POZ nie pracowali z powodu długiego weekendu.

Szefowa oddziału dodaje, że na dyżurze pracuje tu dwóch lekarzy, którzy każdemu pacjentowi muszą poświęcić co najmniej pół godziny, w zależności od stanu, w jakim się znajduje.

- Pacjenci czasami muszą zaczekać trochę dłużej, choć w naszym oddziale ten czas rzadko przekracza 4 godziny. W większych szpitalach to nawet 5-6 godzin. Przykro mi, że starszy pan poczuł się zlekceważony - kończy.

(nan)

Rozstrzygnięto konkurs

Pierwsze takie wydarzenie w tej szkole

W Szkole Podstawowej nr 9 odbyły się obchody Światowego Dnia Czerwonego Krzyża.

Nagrodę z rąk Anny Augustynowicz odbiera Jan Skiba.

Ta szkoła pierwszy raz zorganizowała w swoich murach takie wydarzenie, w trakcie którego wystąpili jej uczniowie, a także odbył się konkurs recytatorski. Pierwsze miejsce ex aequo zajęli Gabriela Noworyta (SP 5) i Lena Polniaszek (SP 9), drugie Anita Litak, Liliana Krzysztofek, Bartosz Jezuit (SP 3) i Karolina Mierzicka (SP 8), a trzecie Franciszek Szewc (Weldon School) i Michał Potwora (SP 11).

Obchody były również okazją do podsumowania konkursu wiedzy o czerwonym krzyżu. Z każdej szkoły wyłoniony został laureat, a nagrody odebrali: Zuzanna Knot (SP nr 3), Zofia Smykla (SP 9), Nela Stróż (Weldon School), Jan Skiba (SP 5), Wojciech Wyszyński (SP 4), Antoni Nowak (SP 8) i Gabriel Koziński (SP 11).

rar

Do groźnych sytuacji policja ma specjalistkę

Dzięki determinacji służb mundurowych udało się uratować życie człowieka.

Informacja jaka dotarła do policji i równocześnie straży pożarnej, brzmiała alarmująco: w gminie Brzostek mężczyzna wyszedł z domu i jest obawa, że może targnąć się na życie. Miejsce zamieszkania opuścił wzburzony, po kłótni z bliskimi.

Na miejsce, oprócz policji, udali się strażacy z Dębicy oraz druhowie ochotnicy z jednostek w Brzostku i Nawsiu Brzosteckim. Poszukiwanego mężczyznę znaleźli w stawie.

- Razem z funkcjonariuszem policji udało się odwieść go od dokonania próby samobójczej. Osoba została przekazana zespołowi pogotowia ratunkowego - poinformowali strażacy z Nawsia Brzosteckiego.

Jacek Bator, rzecznik policji potwierdza, że akcja zakończyła się sukcesem, dzięki zaangażowaniu mundurowych. Policjant i strażacy stojąc w wodzie nakłaniali 54-latka do porzucenia zamiaru odebrania sobie życia. Udało się.

Wprawdzie w tej akcji nie brała udziału, ale w komendzie powiatowej policji pracuje profesjonalna negocjatorka. To aps. Agnieszka Ciurkot, która do prowadzenia takich działań została przygotowana podczas kursu w Legionowie.

W policji pracuje od 13 lat (10 maja obchodziła rocznicę założenia munduru), jest funkcjonariuszką zatrudnioną w wydziale prewencji. Wyjaśnia, że negocjator to zajęcie nieetatowe, dla tych, którzy są chętni pracować w ten sposób, potrafią poradzić sobie w warunkach presji i stresu.

- A przede wszystkim lubią ludzi. Myśl przewodnia tej pracy to: najważniejszy jest człowiek - wyjaśnia pani Agnieszka.

Uprawnienia negocjatora posiada od 2019 roku. Od tamtego czasu brała udział w dwóch poważnych akcjach z ludźmi, którym zagrażało niebezpieczeństwo.

- To nie jest łatwa praca, bo poza stresem wiąże się także z wysiłkiem fizycznym, kiedy negocjacje przeciągają się nawet do kilkudziesięciu godzin - opowiada Agnieszka Ciurkot.

Jakimi cechami powinien odznaczać się negocjator. Według Agnieszki Ciurkot najważniejsze są spokój, opanowanie, cierpliwość i umiejętność nawiązania kontaktu z człowiekiem.

(nan)

Akcję ratunkową prowadzili w stawie. Fot. OSP Nawsie Brzosteckie

Streetball ponownie zagości w parku

Na sobotę 25 maja zaplanowany został turniej Dębicki Streetball 3x3.

Mistrzostwa Dębicy w koszykówce zaplanowane zostały na boisku wielofunkcyjnym w Parku Jordanowskim, od strony ul. Strumskiego. W przypadku niekorzystnych warunków pogodowych, turniej odbędzie się w hali sportowej przy ulicy Kościuszki.

Do turnieju można zgłosić się w czterech kategoriach wiekowych: roczniki 2011-2013; roczniki 2009-2010, roczniki 2006-2008; kategoria specjalna dla osób, które poruszają się na wózkach inwalidzkich.

Turniej rozpocznie się o godzinie 10 i potrwa do godz. 16.

Zgłoszenia drużyn należy dokonać drogą elektroniczną poprzez wypełnienie formularza rejestracyjnego na stronie terazdebica.pl, w terminie do maja 2024 r. lub do wyczerpania limitu miejsc. Udział w turnieju jest bezpłatny. Dla uczestników przygotowane zostaną pakiety startowe, a do zwycięzców powędrują nagrody rzeczowe.

W przypadku pytań organizatorzy zachęcają do kontaktu: Dorota Szczęch - tel. 791 186 015, Grzegorz Michalik - tel. 534 255 663 lub terazdebica@gmail.com.

Redakcje Obserwatora Lokalnego oraz portalu debica24.eu kolejny raz objęły to wydarzenie patronatem medialnym.

rar

eprasa.pl cbd3e65832

Ewelina Kuś miała obawy, ale podjęła rękawice

Chciała być księżniczką, lubi agenta 007 i nie wyobraża sobie życia bez KGW

Jest kobietą, żoną oraz matką. Dopiero potem wicestarostą.

Funkcja wicestarosty jest jej drugą pracą w zawodowej karierze. Ewelina Kuś pracowała wcześniej w ARiMR.

Ewelina Kuś pochodzi z Róży, gdzie wraz z rodziną prowadzą gospodarstwo rolne. Ale mieszka w Dębicy. Zamężna, jedna córka. Przez dwadzieścia lat pracowała w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, osiem ostatnich pełniła funkcję zastępcy kierownika. Po zmianie władz w kraju zmieniły się również te w ARiMR, a Ewelina Kuś została bez pracy.

W 2010 roku w jej życiu pojawiła się polityka. To właśnie wtedy postanowiła sprawdzić, czy i jakie ma poparcie wśród ludzi. Wystartowała w wyborach do Rady Powiatu. Bezskutecznie. Tak samo zresztą, jak cztery lata później. Udało się w 2018 roku oraz w tym, kiedy wywalczyła reelekcję.

Niedługo przed sesją w poniedziałek 6 maja otrzymała propozycję objęcia fotela wicestarosty. Wahała się, ale wyjaśnia, że tylko nierozsądny człowiek nie brałby wszystkich za oraz przeciw. Na samej sesji była zestresowana.

- Nie wiedziałam, jak ułoży się głosowanie, nie miałam pewności, że nie będzie niespodzianki - mówi.

Kiedy pytam ją, czym zajmuje się w wolnych chwilach, odpowiada bez zastanowienia, że pomaganiem kołom gospodyń wiejskich. To była jej działka w ARiMR, tak zostało do dzisiaj. Z tego, jak wypowiada się o paniach, ale i o panach z kół wynika, że nie wyobraża sobie, by po zmianie miejsca pracy miała stracić z nimi kontakt.

- Lubię też gotować, wycieczki jednodniowe z mężem, lubię czytać książki, lubię dobre kino - dodaje.

Podoba się jej seria o Jamesie Bondzie. A który aktor w jej ocenie najlepiej wypada w roli agenta 007?

- Sean Connery - odpowiada.

Zakresu swoich obowiązków jeszcze nie otrzymała, ale podejrzewa, że nie będzie on różnił się wiele od tego, czym zajmował się Adam Pieniążek. Chciałaby wraz ze starostą kontynuować to, co było robione w poprzedniej kadencji: poprawa infrastruktury drogowej, rozwijanie sieci ścieżek rowerowych, poprawa bezpieczeństwa. A czy czegoś się obawia?

- Nie ma takich rzeczy, jestem pełna entuzjazmu. Myślę, że współpraca z samorządami będzie układała się dobrze - mówi Ewelina Kuś.

W dzieciństwie chciała zostać księżniczką. I w zasadzie to się udało. Wszak księżniczka przy w określonych warunkach może być następczynią tronu. Niewykluczone, że to właśnie ona w przyszłości przejmie stery w powiecie dębickim.

Grzegorz Król

W mieście zastępczyni

W Pilźnie jedyna rada bez ani jednej kobiety

Procentowo pod względem liczby pań w samorządzie, przodują Jodłowa i Żyraków. W trzech radach kobiety są przewodniczącymi.

Maria Bodzioch trzecią kadencję będzie przewodniczącą rady.

Więcej niż siedem radnych kobiet nie ma nigdzie. Ale biorąc pod uwagę, że w mieście rada liczy 21 osób, a we wspomnianych gminach tylko 15, procentowo tam jest ich więcej.

W gminie Jodłowa po ostatnich wyborach mandatem poszczycić się mogą: Maria Bator, Marta Berek, Agata Ciesielska, Bożena Kastarenda, Danuta Kos, Elżbieta Łępa i Anna Mikrut.

Kobieca siódemka zasiada także w gronie radnych z Żyrakowa. Tworzą ją Maria Bodzioch, Elżbieta Drąg, Halina Głowacka, Stefania Grzyb, Marzena Marzec, Magdalena Wójcik i Magdalena Żmuda.

Siedem radnych współtworzy Radę Miejską w Dębicy: Barbara Brzostowska, Monika Garduła, Ewa Janeczko, Alina Rzewuska oraz Monika Tomaszewska - reprezentantki Koalicji Obywatelskiej oraz przedstawicielki Prawa i Sprawiedliwości: Iwona Przydzielska i Katarzyna Rostowska-Machnik, które w radzie zasiadają kolejną kadencję.

Po pięć radnych znajdziemy w gminach Dębica, Brzostek oraz w Radzie Powiatu.

Biorąc pod uwagę liczebność, w tym zestawieniu najlepiej wypada Brzostek, gdzie rada liczy 15 osób. Wśród wybranych na tę kadencję znalazły się: Agnieszka Maduzia, Karolina Musiał, Małgorzata Nykiel, Teresa Radelczuk oraz Zofia Roś.

W Radzie Gminy Dębica jest 21 członków, sekcja żeńska to: Bernadetta Ciszek, Małgorzata Kosińska-Pezda, Magdalena Lesiak, Renata Różak i Agata Wiater.

Najsłabiej z piątką radnych kobiet wypada powiat, gdzie na 25 samorządowców, panie stanowią jedynie 20%. Kobiety w tej radzie to: Anna Mazur, Ewelina Kuś - która jednocześnie pełnić będzie mandat radnej i funkcję zastępczyni starosty, Monika Rojek-Kałek, Barbara Srebro oraz Agnieszka Żurek.

Ta ostatnia wraca do Rady Powiatu po dwóch kadencjach przerwy i zapowiada, że widzi się jako członkini Komisji Rewizyjnej. Ale zapewnia, że jako samorządowiec, będzie miała na szczególnej uwadze sprawy dotyczące żeńskiej części populacji powiatu, w tym członkiń ochotniczych straży pożarnych.

- Bardzo się cieszę, że wicestarostą jest kobieta. Mam nadzieję na porozumienie i dobrą współpracę z panią Eweliną Kuś - mówi.

Trzy panie spotykać się będą na sali sesyjnej w Urzędzie Gminy w Czarnej. Są to: Aneta Feret, Barbara Kuta oraz Małgorzata Pękala - wszystkie zostały wybrane po raz kolejny.

Ewenementem w skali powiatu jest Rada Miejska w Pilźnie. Wśród 42 osób ubiegających się w ostatnich wyborach o mandat radnego, było aż 10 kobiet, czyli prawie 25%kandydatów. Do rady nie dostała się żadna. To pierwsza od wielu lat sytuacja, że w samorządowym gremium tego szczebla zasiadać będą sami mężczyźni.

Tymczasem gdzie indziej panie nie tylko współtworzą rady, ale też pełnią w nich kierownicze funkcje.

W gminie Czarna po raz kolejny przewodniczącą została wybrana Aneta Feret.

Również radzie w gminie Żyraków przez kolejną kadencję szefować będzie kobieta, Maria Bodzioch z Woli Wielkiej, która dała się poznać jako stonowana i opanowana w prowadzeniu obrad.

W gminie Dębica w roli przewodniczącej debiutuje Agata Wiater, co więcej - jednym z jej zastępców, a właściwie zastępczynią, jest także kobieta - Bernadetta Ciszek.

Radą Miejską w Brzostku kieruje wprawdzie mężczyzna, Paweł Hipszer, ale jego prawą ręką w tej kadencji będzie Agnieszka Maduzia.

Jako debiutantka funkcję wiceprzewodniczącej Rady Miejskiej sprawować będzie w Dębicy Katarzyna Rostowska-Machnik. To doświadczona radna, która w samorządzie pracuje już trzecią kadencję i wiele w tym czasie zdążyła się nauczyć.

(nan)

eprasa.pl cbd3e65832

U steru rady Agata Wiater

Będzie rozwijał dzieło poprzednika

Adam Pieniążek złożył ślubowanie i jest już oficjalnie nowym wójtem gminy Dębica.

W inauguracyjnej sesji uczestniczył były wójt Stanisław Rokosz, ale także zaproszeni goście, przedstawiciele Prawa i Sprawiedliwości, partii, z której wywodzi się także Adam Pieniążek. Był starosta Piotr Chęciek oraz poseł Jan Warzecha.

Po złożeniu ślubowania nowy wójt za wkład w rozwój gminy podziękował swojemu poprzednikowi, wręczając Stanisławowi Rokoszowi bukiet kwiatów.

- Możemy być tu, gdzie jesteśmy, dzięki naszym poprzednikom – mówił Adam Pieniążek.

Jednocześnie zapewnił, że będzie z równą dbałością spełniał swoją funkcję, kontynuując rozpoczęte przez poprzednika inwestycje i przedsięwzięcia, mając zawsze na uwadze oczekiwania i dobro mieszkańców. Wspomniał o uzdrowisku w Latoszynie-Zdroju i podkreślił, że nie zamierza zaniechać rozwoju miejsca, które stworzył Stanisław Rokosz.

Obydwu wójtom – obecnemu i byłemu – gratulował i dziękował także starosta Piotr Chęciek.

- Życzę ci, drogi Adamie, żebyś realizował to, co powiedziałeś. Wierzę w każde twoje słowo, bo wiem że jesteś człowiekiem niesłychanie uczciwym i pracowitym – mówił.

Dobre słowo miał także dla Stanisława Rokosza.

- Wójcie Stanisławie, znamy się wiele, wiele lat, łączyło nas tylko dobre, nigdy się na sobie nie zawiedliśmy – ocenił współpracę z nim.

Pierwsze posiedzenie prowadził radny senior Piotr Żybura, przewodniczący rady w poprzedniej kadencji, ale tylko do momentu wyboru swojej następczyni, którą została Agata Wiater. Głosowało na nią 13 radnych, kontrkandydat zgłoszony przez klub radnych PiS Adam Świętoń zdobył 8 głosów.

Zastępcami Agaty Wiater będą: Bernadetta Ciszek oraz Grzegorz Pietrzyk, chociaż członkowie klubu PiS ponownie zgłosili Adama Świętonia. Nie udało mu się zdobyć dostatecznej liczby głosów.

Tym samym zarówno przewodnicząca, jak i jej zastępcy reprezentują komitet Nasza Gmina Dębica, z którym do wyborów szedł Stanisław Rokosz.

Podobnie jak przewodniczący wszystkich komisji stałych Rady Gminy, którzy także zostali wybrani podczas pierwszej sesji.

Komisją infrastruktury oświatowo-społecznej kierował będzie Roman Mazur, rewizyjną - Magdalena Lesiak, skarg i wniosków - Renata Różak, przewodniczącym komisji rozwoju gospodarczego i infrastruktury technicznej - Piotr Żybura, natomiast komisją ochrony środowiska i rolnictwa - Dariusz Dobrowolski.

(nan)

Nowemu wójtowi gratulują członkowie klubu PiS.

Z dofinansowaniem z Polskiego Ładu

Pierwszy etap skończą w przyszłym roku

Dzięki rozbudowie budynku szkoła w Gumniskach zyska salę gimnastyczną.

Przedsięwzięcie jest już w toku, przy szkole powstanie hala sportowa o powierzchni 520 m^2 wraz z szatniami, sanitariatami, pomieszczeniami technicznymi, magazynem sprzętu sportowego oraz stołówką. Projekt zakłada nowoczesną architekturę budynku z przeszkleniami. Kolorystyka zostanie dostosowana do istniejącego budynku szkoły.

Sala przystosowana będzie do uprawiania w niej takich dyscyplin sportu, jak piłka nożna, siatkówka, koszykówka, piłka ręczna. Uczniowie będą mieć do dyspozycji boisko o wymiarach 15 m x 30 m.

Cała inwestycja oszacowana została na 7,2 mln zł. Pierwszy etap to prace rozbiórkowe istniejącej części budynku oraz budowa nowej sali, do stanu surowego zamkniętego. Wykonawcą jest firma Hand-Bud.

(nan)

Ogłoszenie

Będzie asfalt, oświetlenie i chodniki

Teraz jadąc tamtędy, trzeba uważać na zawieszenie auta. Wkrótce się to zmieni.

Kierowcy, którzy korzystają w Straszęcinie z drogi za szpitalem psychiatrycznym, niejednokrotnie skarżyli się na jej stan. Dziura na dziurze, nierówna nawierzchnia. Jeszcze w tym roku sytuacja ma się zmienić, a to dzięki remontowi, który niedawno się rozpoczął.

- W planie zostały ujęte również te małe boczne uliczki, w sumie 1 kilometr drogi - wyjaśnia Grzegorz Reguła, wicewójt gminy Żyraków.

Pieniądze na remont, który polegał będzie na wylaniu asfaltu, budowie chodników, a także instalacji oświetlenia, udało się zabezpieczyć dzięki dotacji z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. Cały koszt przedsięwzięcia, łącznie z wkładem własnym gminy, zamknie się kwotą 2,3 mln zł.

Obecnie stan drogi pozostawia wiele do życzenia.

Prace prowadzi firma Eurovia, która wygrała przetarg. Zgonie z umową zawartą z samorządem remont ma zostać zakończony w listopadzie.

(nan)

Gmina da pieniądze

Lamp będzie więcej

Kilkadziesiąt punktów oświetleniowych przybędzie w gminie Żyraków.

Realizując wnioski mieszkańców samorząd szykuje się do zagęszczenia oświetlenia we wszystkich miejscowościach gminy. Łącznie ustawionych zostanie kilkadziesiąt nowych lamp, które poprawią widoczność, a tym samym zwiększą bezpieczeństwo.

W Straszęcinie budowa oświetlenia dotyczy dwóch nowo powstałych osiedli: Śnieżka i w kierunku Małej Woli. Tam lampy staną wzdłuż ulic do nowych domów. Wnioski zostały już przekazane do Tauronu, gmina poniesie koszty tej inwestycji.

(nan)

eprasa.pl cbd3e65832

Zmiana władzy w Pilźnie

Wiceburmistrzowi łamał się głos

Najważniejsze to służyć mieszkańcom - twierdzi nowy burmistrz Tadeusz Pieczonka.

Tadeusz Pieczonka podziękował Ewie Gołębiowskiej za 14 lat pracy na rzecz miasta i gminy Pilzno.

- Dobro i poświęcenie dla mieszkańców będzie moim zadaniem na najbliższą kadencję. Myślę, że w tym określeniu będzie zawarte wszystko - inwestycje, praca, oświata. Drodzy mieszkańcy. Wasz wybór jest dla mnie ogromnym zobowiązaniem. Zobowiązaniem na rzecz miasta i gminy Pilzno - deklarował tuż po złożeniu ślubowania.

Przy okazji podziękował dotychczasowej burmistrz Ewie Gołębiowskiej za 14 lat jej pracy na rzecz małej ojczyzny.

Ta swoje ostatnie wystąpienie w roli włodarza miasta i gminy Pilzno, rozpoczęła od gratulacji złożonych na ręce Tadeusza Pieczonki, przypomniała mu jednak, jakie zadania czekać będą na niego od pierwszego dnia pracy.

- W budżecie na 2024 rok, który opiewa na prawie 120 mln zł, na inwestycje zostało zapisane prawie 30 mln zł. Do wprowadzenia pozostało jeszcze 10 mln zł na zadania drogowe, na zadania sportowe. Przed nami remonty... przed wami remonty dróg, ponad 35 dróg jest zapisanych, 21 jest zrealizowanych. Również budowa trzech hal gimnastycznych, dokończenie remontu urzędu miejskiego i wiele, wiele innych zadań - mówiła.

Przy okazji życzyła sobie i innym, by zadania te zostały zrealizowane, a na zakończenie zadedykowała wszystkim myśl, którą wypowiadała już w sali domu kultury przy okazji zaprzysiężania na pierwszą, drugą i trzecią kadencję.

- Dłonie wyciągaj, żeby dawać. Oczy otwieraj, by widzieć dobro. Usta otwieraj, by mówić dobrze - zakończyła, a niedługo później opuściła salę sesyjną.

Zanim jednak to zrobiła z radą oraz pracownikami Urzędu Miejskiego miał okazję pożegnać się również jej zastępca Krzysztof Krawiec i było to najbardziej emocjonalne wystąpienie podczas tej sesji. Byłemu już wiceburmistrzowi co rusz łamał się głos i nie tylko słychać, ale i widać było, że to niedługie przemówienie naprawdę wiele go kosztowało.

- Bardzo wam wszystkim dziękuję za te 14 lat. Trochę żal, ale i czuję taki spokój, bo już mniej muszę - przyznał na koniec, ucisnął rękę nowemu burmistrzowi i razem z Ewą Gołębiowską wyszli z sali, gdzie odbywała się sesja.

Tego dnia wybrane zostało prezydium rady. Na jego czele w tej kadencji stał będzie Bogdan Rębiś, którego wspierać będą: Bogusław Noga, podobnie jak Pieczonka i Rębiś z komitetu Przyszłość Gminy Pilzno oraz Wojciech Górka, jedyny radny z komitetu Szansa dla Pilzna Albiny Marek. Były wiceprzewodniczący Jan Strzała, który kandydował z komitetu Ewy Gołębiowskiej, liczył na reelekcję, ale nie zyskał wystarczającego poparcia radnych.

Podczas inauguracyjnej sesji wybrane zostały również składy dwóch komisji: rewizyjnej oraz skarg, wniosków i petycji. Przewodniczącym tej pierwszej został Mirosław Miczek. W jej skład weszli także: Franciszek Janiga, Marek Smoła, Czesław Buras i Krzysztof Kosowski. Na czele drugiej stanął Franciszek Janiga. Tworzyć ją również będą: Andrzej Mroczek, Łukasz Kolak, Krzysztof Kosowski i Bogdan Barycza. Do obsadzenia zostały jeszcze komisje: budżetowa, infrastruktury społecznej oraz rolnictwa i polityki gospodarczej.

tra

Ta kadencja ma być dobra - zapowiada wójt gminy Czarna Józef Chudy

Nie zmienił się włodarz ani kierownictwo rady gminy. Aneta Feret przewodniczącą.

To będzie już dziewiąta kadencja Józefa Chudego, który w ostatnich wyborach wójta nawet nie miał kontrkandydata.

Włodarz jest przekonany, że kolejne 5 lat, podczas których będzie rządził gminą Czarna, będą czasem owocnym i sprzyjającym jej rozwojowi, wypełnionym realizacją inwestycji, o które zabiegają mieszkańcy poszczególnych miejscowości.

- To ma być dobra kadencja. Trochę pieniędzy nam jeszcze zostało z poprzedniej, za chwilę pojawią się nowe rozdania, będziemy działać dla dobra mieszkańców gminy - mówi Józef Chudy.

Podczas sesji inauguracyjnej złożył ślubowanie, podobnie jak wszyscy radni, którzy zdobyli mandat w wyborach. Gmina Czarna jest jedyną w powiecie, gdzie zmiany w składzie rady są tak niewielkie, powtarzają się prawie wszystkie nazwiska radnych z poprzedniej kadencji - poza Dariuszem Barnasiem, którego miejsce zajął jedyny debiutant Paweł Kusek, reprezentujący Jaźwiny.

Podczas pierwszej sesji radni wybrali spomiędzy siebie przewodniczącą rady i jej zastępców. Na czele Rady Gminy po raz kolejny stanęła Aneta Feret. Nie zmienili się także zastępcy, funkcję pełnić będą jak dotychczas: Marcin Madura oraz Mirosław Kot.

Przewodniczącymi komisji stałych wybrani zostali: Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Polityki Społecznej - Małgorzata Pękala, Komisja Budżetu, Finansów i Rozwoju Gospodarczego - Łukasz Gajewski, Komisja Rewizyjna - Wiesław Sikora, Komisja Skarg, Wniosków i Petycji - Grzegorz Horosz.

(nan)

Rada gminy będzie pracować pod tym samym kierownictwem.

Podczas remontu zbudują chodnik

To jeszcze melodia przyszłości, na razie powstaje dokumentacja przebudowy i remontu drogi.

Chodzi o drogę relacji Przecław-Chotowa. Choć wydaje się, że była remontowana tak niedawno, od tego czasu minęło już ponad 15 lat.

- Trwałość nawierzchni bitumicznej to właśnie 15 lat - mówi Tomasz Pyzia, dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych.

Remont dotyczył będzie odcinków w miejscowościach także poza terenem gminy Czarna i polegał na odnowieniu nawierzchni oraz dobudowaniu brakujących odcinków chodnika. Jeden z nich powstanie w Przyborowie, z czego na pewno ucieszą się mieszkańcy.

Ale do tego jeszcze sporo czasu. Dokumentacja ma być gotowa w 2025 roku, sama inwestycja ruszy nie wcześniej niż w 2026 lub 2027 roku, kiedy uda się pozyskać na nią dotację.

(nan)

Ogłoszenie własne wydawcy

OGŁOSZENIA DROBNE

od 6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

eprasa.pl cbd3e65832

Pierwsze sesje w Brzostku i Jodłowej

Ustępującego włodarza zabrakło

We wtorek 7 maja Zbigniew Kowalski złożył ślubowanie i oficjalnie został burmistrzem Brzostku.

Pierwsze posiedzenie Rady Miejskiej w Brzostku było dla niego ogromnym przeżyciem.

- Chyba każdy w takiej chwili odczuwa stres - podkreśla Zbigniew Kowalski.

Zastanawia się nad obietnicą

Kiedy pytam go, jaka była pierwsza rzecz, którą zajął się po objęciu sterów w gminie, burmistrz wyjaśnia, że chodzi o jedną z obietnic wyborczych.

- Zastanawiam się, jak wydłużyć godziny pracy przedszkoli w naszej gminie. Ludzie tego oczekują, o tym mówiłem podczas kampanii - wyjaśnia.

Część czasu w trakcie pierwszych dni urzędowania poświęcił również na poznawanie pracowników urzędu. Jak podkreśla, jest to bardzo ważna część.

- Nie miałem jeszcze okazji odwiedzić pracowników Miejsko-Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej czy Samodzielnego Gminnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej - wyjaśnia Zbigniew Kowalski.

Spotkali się przed zaprzysiężeniem

Zazwyczaj jest tak, że na pierwszej sesji obecny jest ustępujący włodarz, który symbolicznie przekazuje władzę swojemu następcy. Tak było tego samego dnia w Dębicy, gminie Dębica czy w Pilźnie, gdzie obecni byli kolejno Mariusz Szewczyk, Stanisław Rokosz i Ewa Gołębiowska.

W Brzostku Wojciecha Staniszewskiego nie było.

- Nie znam powodów nieobecności - podkreśla Zbigniew Kowalski.

Zapewnia jednak, że do spotkania z byłym włodarzem doszło jeszcze przed zaprzysiężeniem, a panowie rozmawiali m.in. o inwestycjach.

Zastępca w czerwcu

W trakcie pierwszego posiedzenia rady wybrany został jej przewodniczący. Został nim Paweł Hipszer, który podczas poprzednich wyborów samorządowych był kandydatem Prawa i Sprawiedliwości na burmistrza Brzostku. Jemu nie udało się to, co osiągnął Zbigniew Kowalski i przegrał z Wojciechem Staniszewskim. Wiceprzewodniczącą rady została Agnieszka Maduzia.

Nazwisko wiceburmistrza poznamy w czerwcu.

Paweł Hipszer stanął na czele Rady Miejskiej w Brzostku.

Na czele bez zmian

Dla Jana Janigi to druga kadencja i jak mówi, emocje były, ale zdecydowanie inne, niż te, które towarzyszyły mu pięć lat temu.

- Nie ma porównania. Człowiek ma inne spojrzenie na wszystko, jest bardziej doświadczony - mówi wójt.

Jego zastępcą, podobnie jak w poprzedniej kadencji, będzie Dorota Krzyżak. Także w prezydium Rady Gminy nie nastąpiły żadne zmiany. Przewodniczącym pozostał Roman Warzecha, a wiceprzewodniczącym Marek Leja.

- Przechodzimy płynnie do nowej kadencji, bez zmian - podkreśla Janiga.

W jego ocenie nie ma co zmieniać dobrej drużyny, z którą współpracowało się mu bardzo dobrze w poprzedniej kadencji.

Przed obiema radami jeszcze wybór komisji stałych. W Brzostku temat ten powinien zostać załatwiony już w środę 15 maja, bo na ten dzień została zaplanowana sesja.

- Nie wiemy jeszcze na kiedy sesja zostanie zwołana - mówi z kolei Jan Janiga.

Grzegorz Król

Po spektaklu Mój Chrystus Połamany, czas na Bajkę o nas samych

- Młodzi ludzie są bardzo aktywni, starają się jak mogą - mówi Anna Nosal.

Nauczycielka Szkoły Podstawowej nr 1 w Jodłowej przez czterdzieści lat pracy zawodowej prowadziła różne grupy teatralne, które przede wszystkim skupiały się na wydarzeniach szkolnych, organizowanych przy okazji różnych świąt.

Nie inaczej zresztą jest z tą, która działa przy Gminnym Centrum Kultury i Czytelnictwa w Jodłowej. Jest wyjątkowa ze względu na to, że kiedy tylko jest możliwość, to wychodzi poza szkolne mury.

- W styczniu zaprezentowaliśmy jasełka - mówi Anna Nosal.

A kilka dni temu w sali widowiskowej GCKiCz można było zobaczyć spektakl pt. Mój Chrystus Połamany.

- Sztuka zachęca do refleksji i zadumy. Oprócz gry aktorskiej, spektakl wzbogacony był o oprawę muzyczną z elementami choreografii tanecznej - czytamy na profilu GCKiCz.

Młodzi aktorzy przygotowują się do kolejnego występu.

Grupa składa się z uczniów SP nr 1 i to pomimo tego, że zapisywać mógł się każdy. Anna Nosal podkreśla, że w każdej chwili mogą do nich dołączać uczniowie z każdej szkoły w gminie Jodłowa.

- Lista otwarta jest cały czas - zachęca opiekunka grupy.

Wystarczy mieć chęci, nie bać się występować przed publicznością, a wszystkiego innego będzie można nauczyć się podczas zajęć. Te odbywają się w każdą środę w centrum kultury.

Młodzi aktorzy przygotowują się do kolejnego występu. Tym razem na warsztat wezmą Bajkę o nas samych.

- Nie wiem, czy zdążymy jeszcze w tym roku szkolnym, ale jeśli nie, to zaprezentujemy się we wrześniu, czyli na rocznicę naszego powstania - mówi Anna Nosal.

rar

Wygrała Ania z Zielonego Wzgórza

Nagrody już rozdane

Bohaterowie książek w prawdziwym życiu, to tytuł konkursu w gminie Jodłowa.

Zadaniem uczniów szkół z gminy był wybór swojej ulubionej książki, przebranie się i wykonanie zdjęcia, które by przypominało okładkę wybranej książki. Młodzi stanęli na wysokości zadania, a komisja oceniająca prace miała twardy orzech do zgryzienia.

Ostatecznie zwyciężyła Anna Dzik ze Szkoły Podstawowej nr 1, która wybrała książkę autorstwa Lucy Maud Montgomery pt. Ania z Zielonego Wzgórza. Ta postać w tym konkursie pojawiła się także przy okazji innej nagrody, ale o tym później.

Dwa równorzędne drugie miejsca komisja konkursowa postanowiła przyznać Zuzannie Marcisz oraz Mai Kaczce. Obie to uczennice SP nr 3 w Jodłowej-Wisowej. Pierwsza wybrała Czerwonego kapturka, autorstwa Charlesa Perraulta, druga postawiła na książkę Julie Sykes Matylda i perła, tom Akademia Jednorożców. Na zdjęciu uczennica pojawiła się w towarzystwie konia, który choć nie jest magiczny, to jest zdecydowanie piękny.

Zwyciężczyni konkursu Anna Dzik.

Adrian Gruca (SP nr 3) przebrał się za bociana z Kajtkowych przygód Marii Kownackiej i zajął trzecie miejsce.

Jury postanowiło również przyznać jedno wyróżnienie. Ono powędrowało do uczennicy SP w Dębowej Foteini Proskefali, która odegrała rolę Ani Shirley.

rar

Ogłoszenie własne wydawcy

debica 24
Pobierz apkę
Google Play (wersja Android)
Bezpłatna aplikacja już w sklepach:
App Store (wersja iOS)
Wszystko pod ręką:
- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

eprasa.pl cbd3e65832

Rodzinny Festyn Parafialny

Będą dmuchańce, występy, loteria, a do wygrania skuter

A wszystko to w niedzielę 26 maja w parafii NSPJ w Dębicy - Latoszynie.

W zeszłym roku panie z Latoszyna piekły przede wszystkim ciasta, w tym postawiły na pierogi.

W organizację tej imprezy, jak twierdzi Anna Czapla, prowadząca tam m.in. Placówkę Wsparcia Dziennego Iskierka, co roku włączają się właściwie prawie wszyscy parafianie. Jedni pieką ciasta, inni występują na scenie, a jeszcze inni przygotowują loterię. Tak jest i w tym roku.

Festyn rozpocznie się o godz. 16:00 i potrwa do 21:30. Wystąpią zespoły: Integracja z Domu Pomocy Społecznej w Dębicy, Schola Serduszka, Iskierczanie (mali, średni i dorośli), młodzieżowy zespół muzyczny Zrodzeni z serca oraz uczniowie szkół podstawowych nr 10 i 12 w Dębicy i Zespołu Szkół w Latoszynie. Pokazy przygotowali również funkcjonariusze straży pożarnej i policji. Poza tym na dzieci czekać będą dmuchane zjeżdżalnie, tory przeszkód, a także gry i zabawy. Spróbować będzie można kiełbaski z grilla, ciasta i pierogów, przygotowanych przez panie z Latoszyna.

Podczas imprezy odbywać się będzie również loteria, w której każdy los wygrywa. Dodatkowo na jej zakończenie odbędzie się losowanie, w którym wygrać będzie można m.in. rower, a nawet skuter. Dochód przeznaczony zostanie na działania parafialnej Caritas.

Zwieńczenie festynu to Wieczór Chwały w wykonaniu ks. Bartosza Chęćka, który poprowadzi modlitwy i koncert zespołu Jedno, który rozpocznie się około godziny 19:30. Wstęp na imprezę jest wolny.

tra

Zaśpiewa Zdzisław Wojtynkiewicz

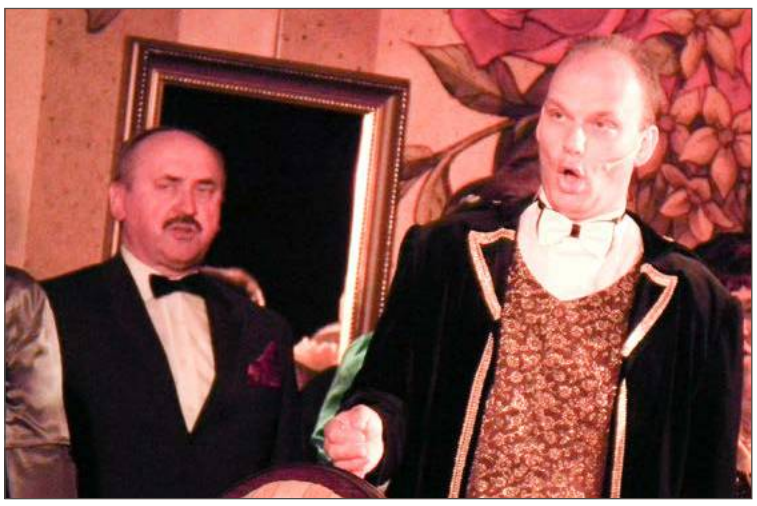

Zdzisław Wojtynkiewicz (z prawej) w jednej z oper Pawła Adamka.

Koncert w jego wykonaniu odbędzie się 19 maja o godz. 17:00 w kościele klasztornym.

Zdzisław Wojtynkiewicz, śpiewak znany m.in. z oper przygotowanych przez Pawła Adamka, wykona pieśni maryjne.

To jednak nie jedyne ważne wydarzenie tego dnia w parafii Matki Bożej Anielskiej w Dębicy. Na niedzielę 19 maja przypadają bowiem Zielone Świątki, czyli Uroczystość Zesłania Ducha Świętego. Wtedy właśnie odbędzie się tam odpust parafialny. Msze święte odprawiane będą zgodnie z tradycyjnym planem nabożeństw, obowiązującym w niedziele i święta. Mszy świętej o godz. 12:00 przewodniczył będzie ks. Andrzej Surowiec, proboszcz parafii Krzyża Świętego w Dębicy.

Taca z tego dnia przeznaczona będzie na cele parafialne, czyli bieżące utrzymanie kościoła oraz prowadzone prace remontowe. Księża dziękują wszystkim tym, którzy do tej pory wspierali parafię ofiarą na tacę, ale też za ofiary przekazywane na rachunek bankowy parafii.

tra

30 maja i 1 czerwca

RDE Penuel zaprasza

Na koncert Jednego Serca, Jednego Ducha oraz Spotkanie Młodych Lednica 2000.

RDE Penuel, czyli Duszpasterstwo Młodzieży Okręgu Dębickiego, organizuje wyjazdy na dwa wydarzenia adresowane przede wszystkim do ludzi młodych.

Pierwsze to koncert Jednego Serca, Jednego Ducha, który odbędzie się 30 maja na Placu Sybiraków w Rzeszowie. W koncercie promującym muzykę chrześcijańską, na który wstęp jest darmowy, co roku bierze udział nawet kilkadziesiąt tysięcy osób. Koszt wyjazdu to 25 zł od osoby.

200 zł kosztować za to będzie wyjazd na XXVIII Spotkanie Młodych w Lednicy, które odbędzie się 1 czerwca i będzie okazją do odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych.

Więcej informacji na temat wyjazdów uzyskać można dzwoniąc na nr.: 880 634 409 (Mateusz Grych) oraz 517 470 585 (ks. Michał Dziewit), a także na facebookowym profilu RDE Penuel, pod adresem: facebook.com/rde.penuel.

tra

To aplikacja w sam raz na wakacje

Drogowskaz to aplikacja powstała po to, by towarzyszyć katolikom w życiu duchowym.

Poprzez jej funkcje odnajdywanie różnych informacji o życiu parafii czy diecezji jest prostsze i skuteczniejsze.

Szukanie noclegu, transportu czy jedzenia w telefonie to kilka kliknięć. Dlaczego znalezienie mszy czy innego nabożeństwa nie miałoby być tak samo proste?

Jesteście w nowym mieście i chcielibyście odszukać miejsca, w których możecie uczestniczyć w Eucharystii o wybranej godzinie? Dzięki Drogowskazowi nie będziecie tracić czasu na przeszukiwanie stron internetowych. W aplikacji to kwestia kilku kliknięć, do pobrania w App Store oraz Google Play.

(ap)

KRONIKA

MOŻNA JUŻ PLANOWAĆ LETNI WYPOCZYNEK
Ruch Światło-Życie zaprasza dzieci i młodzież na wakacyjne rekolekcje , które odbędą się w następujących terminach:
- turnus I
Oaza Dzieci Bożych (dzieci po III, IV, V kl. szkoły podstawowej): 30.06. – 08.07.2024 RYGLICE
- turnus II
Oaza Dzieci Bożych (dzieci po III, IV, V kl. szkoły podstawowej): 15.07. – 26.07.2024 RYGLICE
Oaza Nowej Drogi (młodzież po VII kl. szkoły podstawowej): 16.07. – 01.08.2024 CZCHÓW
Oaza Nowego Życia (młodzież po I kl. szkoły średniej): 16.07. – 01.08.2024 CZERMNA
-turnus III
Oaza Nowe Drogi (młodzież po VI kl. szkoły podstawowej): 03.08. – 19.08.2024 CZERMNA
Oaza Nowego Życia (młodzież po VIII kl. szkoły podstawowej): 03.08. – 19.08.2024 CZCHÓW
Wszelkie informacje, jak również instrukcja, jak zapisać się na wyjazd, znajdują się na stronie www.tarnow-oaza.pl.

ROZMAWIAĆ BĘDĄ O MARYI
W piątek 17 maja o godz. 19:00 w parafii Krzyża Świętego i Matki Bożej Bolesnej w Dębicy rozpocznie się kolejne spotkanie z cyklu Rozmowy na każdy temat. Jego tematem będzie Maryja naszą Matką i Królową. Gościem spotkania będzie ks. dr hab. Ireneusz Stolarczyk.

KOMUNIA TUŻ, TUŻ...
W niedzielę 19 maja o godz. 12:30 w parafii Wszystkich Świętych w Straszęcinie rozpocznie się uroczystość I Komunii Świętej. Spotkanie organizacyjne odbędzie się we wtorek o godz. 16:30. Spowiedź dzieci, rodziców i chrzestnych w sobotę o godz. 9:00. Księża informują, że rodzice dzieci komunijnych ufundowali klęcznik adoracyjny oraz krzesła ślubne.

BĘDĄ PROSIĆ I DZIĘKOWAĆ
W środę 15 maja o godz. 18:00 w Kędzierzu przy krzyżu sprawowana będzie msza św., w której mieszkańcy ul. Świętosława dziękować będą za opiekę i otrzymane łaski w minionym roku, a także prosić o zdrowie, błogosławieństwo w rodzinach, zgodę i życzliwość sąsiedzką oraz o umocnienie wiary, szczególnie wśród młodych i zachowanie od nieszczęść i klęsk żywiołowych, a dla zmarłych mieszkańców o łaskę nieba.

ZOSTAW W SEKRETARIACIE
Parafia Matki Bożej Anielskiej i Katolickie Centrum Edukacji Kana w porozumieniu z antykwariatem Tezeusz organizuje zbiórkę książek, które zalegają w mieszkaniach. Książki można składać w ciągu najbliższego tygodnia, przy sekretariacie w budynku Kany. Zbiórce nie podlegają: encyklopedie powszechne, słowniki językowe i gramatyczne, podręczniki szkolne, klasyka polska wydana w czasie PRL-u, harlequiny oraz gazety i czasopisma. Książki powinny być w stanie zdatnym do ponownego użytku. Dochód z akcji przeznaczony będzie na rozwój KCE Kana.

eprasa.pl cbd3e65832

Wodociągi Dębickie 20 lat w Unii Europejskiej

Najstarsza polska odmiana jabłoni rosnąć będzie przy Kwiatkowskiego

Kosztela, bo o niej mowa, jest jedną z 20 odmian jabłoni zasadzonych na terenie Stacji Uzdatniania Wody.

Anna Leska drzewka sadziła razem z młodzieżą z dębickich szkół podstawowych. Więcej zdjęć na Debica24.eu.

Okazją ku temu były Dni Otwarte Funduszy Europejskich, zorganizowane przez Wodociągi Dębickie. Założenie Unijnego Sadu, czyli zasadzenie 20 drzew symbolizujących 20 lat Polski w Unii Europejskiej, było jednym z projektów, wchodzących w skład tego wydarzenia.

Agnieszka Jamróz, odpowiedzialna w Wodociągach Dębickich za tego typu inicjatywy tłumaczy, że ideą tego projektu było stworzenie symbolicznego pomostu pomiędzy starą polską tradycją, którą jej zdaniem należy pokazywać w Unii Europejskiej, a nowoczesnością, które niosą fundusze unijne.

- Te panele fotowoltaiczne chociażby, które tu widać, to jest efekt wykorzystania środków unijnych - przekonywała.

Mówiąc o dawnych odmianach jabłoni, które tego dnia miały tam zostać zasadzone, wspominała czasy, w których jeszcze jako dziecko w sadzie dziadków chodziła po drzewach zbierając papierówki, czy antonówki.

- Teraz trudno takie jabłka kupić na targowiskach, a ponoć są najsłodsze i najlepsze, a szarlotki z nich najwspanialsze - mówiła.

Młodzież ze szkół podstawowych nr 4, 5 i 8, przedstawiciele samorządu, pracownicy Wodociągów Dębickich, członkowie stowarzyszenia Zielona Dębica i inni zaproszeni goście mieli okazję posadzić najstarszą polską odmianę jabłoni, wyhodowaną już w XVI wieku przez zakonników z klasztoru w Czerwińsku.

- A później rozniosła się po Polsce, nawet król Jan III Sobieski zasadził tę odmianę w Wilanowie, nazywał ją Kosztylką, ta nazwa się przyjęła i do dziś - opowiadała.

Choć dziś jabłoń ta znana jest raczej jako Kosztela.

Sadzenie Unijnego Sadu przy ul. Kwiatkowskiego było pierwszym, ale nie jedynym wydarzeniem w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich w Wodociągach Dębickich. Tego samego dnia uczniowie, którzy stawili się przy ul. Kosynierów Racławickich, wzięli udział w przygotowanym dla nich pikniku, który odbył się na terenie oczyszczalni ścieków. W sobotę zaś w tym samym miejscu, na jednym ze zbiorników, skończony został mural upamiętniający 20 lat Polski w Unii Europejskiej, ale też nawiązujący do tego, czym zajmuje się ta miejska spółka, czyli wody i ekologii. Jego tworzeniu towarzyszyła wystawa prac dzieci z kół plastycznych, działających w Miejskim Ośrodku Kultury.

tra

Reklama

eprasa.pl cbd3e65832

Świętowali przez trzy dni

Na dni otwarte Radość zaprosiła na Rynek, do kina i na warsztaty

Od 15 lat Stowarzyszenie Radość korzysta z Funduszy Europejskich. Była okazja do świętowania.

Gwarno, kolorowo i wesoło było w sobotnie popołudnie na dębickim Rynku. Dopisała pogoda, zamówiona chyba specjalnie na to wydarzenie, bo choć od rana zbierało się na deszcz, w czasie spotkania, na które Stowarzyszenie Radość zaprosiło mieszkańców miasta, nie spadła ani kropla. Idealne warunki do zabawy.

Wydarzenie zorganizowane zostało w ramach Dni Otwartych Funduszy Europejskich. W stowarzyszeniu zaczęły się już w piątek warsztatami kulinarnymi i ceramicznymi dla dzieci i młodzieży.

W sobotę na Rynek radość zaprosiła już wszystkich mieszkańców miasta. Były występy podopiecznych, stoiska z wyrobami rękodzielniczymi, które powstają w placówkach stowarzyszenia, program artystyczny, dmuchańce i dyskoteka w śniegu, bańkach i mgle. Wśród atrakcji znalazły się także: mini sala doświadczania świata oraz pokazy zaprezentowane przez strażaków.

Żywiołowy występ podopiecznych Stowarzyszenia Radość.

To spotkanie było także okazją do przedstawienia, w jakim stopniu Radość zawdzięcza rozwój funduszom z Unii Europejskiej. Prezes Jan Ciołczyk przypomniał historię pozyskiwania i wykorzystania unijnych pieniędzy.

Mówił o tym, że środki unijne miały ogromne znaczenie dla wszystkich dziedzin działalności prowadzonych przez Radość. W ciągu 15 lat, podczas których organizacja korzysta z dotacji z Unii Europejskiej na aktywizację zawodową udało się pozyskać ponad 16 mln zł, na projekty edukacyjne blisko 900 tys. zł, na rozwój usług społecznych blisko 4,5 mln zł, na mieszkalnictwo ponad 6 mln zł. Łącznie stowarzyszenie pozyskało na swoją działalność ponad 27 mln zł z funduszy europejskich.

Ośrodki aktywizacji zawodowej, przedszkole, mieszkania dla osób niepełnosprawnych, gdzie mają szanse adaptować się do samodzielnego życia to tylko niektóre przedsięwzięcia, które udało się zrealizować dzięki unijnemu finansowemu wsparciu.

Uczestnicy bawili się pod sceną, ale i w innych częściach Rynku.

Dni otwarte organizowane przez Radość zakończyły się w niedzielę. Stowarzyszenie zaprosiło mieszkańców miasta i powiatu na 3 bezpłatne seanse w Kinie Radość.

(nan)

Lokatorzy mają cieplej dzięki tym pieniądzom

Środkom unijnym poświęcona była konferencja zorganizowana przez SM. im. A. Fredry w Dębicy.

Nieprzypadkowo organizatorem była spółdzielnia, która z unijnej kasy zaczerpnęła pieniądze na docieplenie budynków na administrowanym przez nią terenie. Skorzystali lokatorzy sześciu bloków przy: Fredry, Rzeszowskiej i Kraszewskiego.

- Celem głównym projektu jest zmniejszenie energochłonności budynków i kosztów zaopatrzenia w energię - wyjaśnia Janusz Kusza, prezes SM im. Fredry.

Na ten cel spółdzielnia pozyskała ponad 2,5 mln zł. Jako beneficjent środków unijnych była gospodarzem spotkania w dworze na Wolicy, podczas którego dyskutowano o korzyściach dla spółdzielczości wynikających z członkostwa w UE. Wśród zaproszonych byli przedstawiciele samorządu, spółdzielni mieszkaniowych, a także bankowości. Konferencja była również okazją do rozstrzygnięcia konkursu plastycznego dla dzieci.

(nan)

Gospodarzem konferencji był prezes SM Fredry Janusz Kusza.

Reklama

eprasa.pl cbd3e65832

Nowa wystawa przy Akademickiej 8

Włosi też byli pod wrażeniem

Spektakl Grupy Teatralnej Safo rozpoczął wernisaż w Galerii Sztuki MOK.

Spektakl grupy Safo, również inspirowany był twórczością Wisławy Szymborskiej. Więcej zdjęć na Debica24.eu.

Żałować powinni ci miłośnicy sztuki, którzy odpuścili sobie piątkowe wydarzenie. Bo o ile samą wystawę malarstwa inspirowanego twórczością Wisławy Szymborskiej pt. Pamięć dobrych chwil, można oglądać przez cały miesiąc, o tyle tego co pokazali młodzi aktorzy przygotowani przez Dominikę Migoń-Madurę i Karolinę Mróz, już nie. A proszę uwierzyć, że naprawdę warto było.

Podobnie jak warto również obejrzeć wystawę, którą Galeria Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury zorganizowała we współpracy z krakowską Galerią Labirynt, czyli Biurem Promocji Polskiej Sztuki Współczesnej i jej właścicielem Leszkiem Żebrowskim. Wystawa zorganizowana z okazji stulecia urodzin Wisławy Szymborskiej, najpierw pokazywana była we Włoszech. Tam jedynym dębiczaninem, w gronie jej autorów, był Dariusz Grabowski. Podczas jej dębickiej odsłony naszych artystów jest więcej. Prócz wspomnianego Dariusza Grabowskiego również: Grażyna i Wacław Jałowcowie, Pamela Mączyńska, Jolanta Samborska, Roman Przewoźnik i Ryszard Kucab. Pozostali autorzy to: dobrze znani bywalcom dębickiej galerii Jacek Balicki, czy Marek Pokrywka, ale także: Aleksandra Zuba-Benn, Magdalena Cywicka, Jerzy Plucha, Maria Luiza Pyrlik, Antonina Janus-Szybist, Anna Śliwińska, Jolanta Więcław, Grzegorz Wnęk, Joanna Zemanek , Teresa M. Żebrowska, Alessandra Bisi, Enzo Briscese, Cinzia Fantozzi, Cristina Gentile, Daniela Gilardoni, Andia Keshmiri, Giulia Lungo, Gabriella Maldifassi, Raffaella Pinna, Paola Scialpi, Maria Luisa Simone De Grada, Vittorio Tonon i Paola Valori.

Część wzięła udział w piątkowym wernisażu, łącznie z Danielą Gilardoniz Mediolanu, reprezentantką włoskiego partnera projektu. Dziękując za świetnie przygotowaną wystawę stwierdziła ona, że inni włoscy artyści żałować będą, że nie mogli wziąć w niej udziału.

Tomasz Ratuszniak

Napisali listy do Mechelka

Znamy zwycięzców Konkursu Historyczno-Literackiego pt. Listy do Mechelka.

Konkurs organizowany przez Dom Kultury i Muzeum Regionalne w Pilźnie adresowany był do uczniów klas VI-VIII szkoły podstawowej oraz szkół ponadpodstawowych z gminy Pilzno.

W kategorii szkół podstawowych I miejsce zdobyła Zofia Gębara ze Szkoły Podstawowej w Dobrkowie. Na drugim ex aequo znalazły się: Kamila Chwistek z SP w Pilźnie oraz Emilia Gwóźdź z SP w Dobrkowie, a na trzecim: Jaśmina Wadas z SP w Jaworzu Górnym i Zofia Domin z SP w Pilźnie.

Specjalne wyróżnienia otrzymali ponadto: Wojciech Bąk, Natalia Bielatowicz, Filomena Ryba i Lena Kubas z SP w Pilźnie, Alicja Jałowiec i Wiktoria Jarosz z SP w Słotowej, Amelia Kudroń i Małgorzata Kardaś z SP w Dobrkowie, Joanna Górzan z SP w Parkoszu, Natalia Rogojsza z SP w Jaworzu Gónym oraz Magdalena Wojnarowska z SP w Zwierniku.

W kategorii szkół ponadpodstawowych jury przyznało wyłącznie wyróżnienia. Pierwsze odebrała Katarzyna Dziadura, a drugie Liwia Kudroń z Liceum Ogólnokształcącego w Pilźnie.

tra

Image Dance i Pasja na mistrzostwach mażoretek zdobyły 10 medali

W zeszłym numerze pisaliśmy o sukcesach grupy Jupiter z Pilzna. Ale to nie wszystko.

Formacja juniorów Image Dance: Igor Małeczuk, Nadia Żurek, Klaudia Jeż, Gabriela Nędza, Maria Kolbusz, Maja Sokół, Emila Mączka i Aleksandra Golonka.

W Mistrzostwach Tańca Mażoretkowego Polski Południowo-Wschodniej, które odbyły się w Pustkowie-Osiedlu, wzięły też udział grupy działające w Centrum Kultury i Bibliotek Gminy Dębica: Image Dance, prowadzona przez Jagodę Puzię oraz Pasja, której instruktorką jest Magdalena Czachor.

W kategorii solistek - seniorek startujących w kategorii pom pom/pom pom klasyczny Nadia Żurek z grupy Image Dance wywalczyła III miejsce. Na tym samym stopniu podium stanął też juniorski duet, tworzony przez Maję Sokół i Marię Kolbusz, które startowały w kategorii pom pom.

W kategorii show - formacje przedszkolaki grupa Image Dance z choreografią pt. Król Lew wywalczyły I nagrodę, Pasja z Podgrodzia z Fabryką słodkości znalazła się na II, a Pasja z Pustkowa-Osiedla z Imprezą na plaży na III miejscu.

Tancerki z Image Dance wywalczyły również złoto za Historię Pocahontas i dwa srebra (choreografie: Witamy w Paryżu i U fryzjera) w kategorii show - formacje kadetki. Pasja z Podgrodzia za choreografię, zatytułowaną Laleczki, otrzymała II nagrodę w kategorii show formacje juniorki. Formacja juniorów Image Dance okazała się bezkonkurencyjna w kategorii pom pom - formacje - juniorzy - scena i stanęła na najwyższym stopniu podium. Teraz podopieczne Jagody Puzi i Magdaleny Czachor czeka jeszcze występ na mistrzostwach Polski w Kędzierzynie-Koźlu.

tra

KRÓTKO

NAGRODZONA ZA CZERWONEGO KAPTURKA
Julia Pocica z I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy została laureatką III Ogólnopolskiego Konkursu Językowo-Plastycznego Dachl Marchen. Dzięki pracy przedstawiającej Czerwonego Kapturka i wilka zdobyła I miejsce w kategorii szkół ponadgimnazjalnych.

JAK MÓWI: NIC TYLKO GRAĆ
Trzy kaprysy op. 10 Lipińskiego, w opracowaniu wykonawczym Jagody Prucnal-Podgórskiej, to jedna z najnowszych publikacji Polskiego Wydawnictwa Muzycznego. Rok wcześniej to samo wydawnictwo wydało Etiudy-Kaprysy Joachima Kaczkowskiego, również w opracowaniu wykonawczym dębickiej skrzypaczki.

GDZIE CI MĘŻCZYŹNI?
Spektakl muzyczny o takim tytule 21 czerwca w Domu Kultury Śnieżka wystawią aktorzy rzeszowskiego Teatru im. Wandy Siemaszkowej. Ze sceny usłyszeć będzie można największe przeboje polskiej i światowej muzyki, utwory z repertuaru Danuty Rinn, Maryli Rodowicz, czy Jacquesa Brela. Bilety na przedstawienie, które rozpocznie się o godz. 19:00, w cenie 20 zł, kupić można w kasie DK Śnieżka oraz na: bilety.mokdebica.pl.

ZA GRĘ NA AKORDEONIE
Uczniowie Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy: Marcin Antosz i Piotr Antosz z klasy akordeonu Pawła Kusionia, zdobyli 3. miejsca w Międzynarodowym Konkursie Akordeonowym w Havirovie w Czechach.

JEGO JEDNOŚLADY PARKUJĄ TERAZ W JAŚLE
Rowery z lat 20-tych i 30-tych ubiegłego wieku z kolekcji Pawła Dziedzica z Pilzna od 10 maja oglądać można w Muzeum Regionalnym w Jaśle. Na wystawie prezentowane są m.in. produkowany w Gorlicach rower Union z 1928 roku, rowerek dziecięcy z 1896 r., czy replika bicykla - symbolu epoki wiktoriańskiej w Wielkiej Brytanii.

MA SZANSĘ PO RAZ TRZECI
Aurora, czyli drugi tom Agli - powieści fantastycznej Radka Raka, nominowana została do tegorocznej Nagrody Literackiej im. Jerzego Żuławskiego. Pochodzący z Dębicy autor otrzymał ją już za Baśń o wężowym sercu albo wtóre słowo o Jakóbie Szeli, a także za pierwszy tom Agli.

SPIĘTY PRZYJEDZIE JESIENIĄ
Hubert Dobaczewski z grupy Lao Che, znany przede wszystkim jako Spięty, 21 listopada wystąpi na scenie Domu Kultury Mors. Koncert odbędzie się w ramach trasy koncertowej promującej jego trzeci solowy album zatytułowany Heartcore. Bilety dostępne są w sieci oraz w DK Mors.

TRZECIA W ZAMOŚCIU
Martyna Lebryk z PSM I stopnia w Dębicy, z klasy fortepianu Alicji Stasiowskiej-Piwowar, zdobyla III miejsce na VII Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym Młodzi wirtuozi im. Carla Czernego w Zamościu.

eprasa.pl cbd3e65832

Sukces podopiecznych Wiktorii Grych i Gabrieli Górskiej

Mini formacja Fame na World of Dance Poland

Z międzynarodowych zawodów młode tancerki wróciły z III nagrodą.

Turniej taneczny World of Dance Poland (WOD) odbywał się w Krakowie. Zawodniczkom reprezentującym Szkołę Tańca Fame przyszło się tam mierzyć m.in. z reprezentantkami Ukrainy, Litwy, Finlandii, Mołdawii i oczywiście Polski. Mini formacja Fame wystąpiła tam w składzie: Maja Skowron, Zuzanna Kozioł, Natalia Kisiel, Amelia Król, Maria Krawczyk, Roksana Saganowska, Maja Cudecka i Zuzanna Cichowska. Ich występ tak spodobał się jurorom, że przyznali im III miejsce w kategorii WOD Styles Contemporary Junior Team Division.

- To ogromne wyróżnienie dla tancerek, choreografek i wszystkich instruktorów szkoły - przekonuje jej właścicielka Iwona Cieśla, dodając, że brązowy medal WOD to już kolejny dowód uznania dla dziewcząt, już wcześniej zdobywających nagrody na ogólnopolskich i międzynarodowych scenach tanecznych.

tra

Mini Formacja Fame z instruktorkami: Wiktorią Grych i Gabrielą Górską.

XXI Przegląd Pieśni i Muzyki Ludowej Kropa

W Korczynie ex aequo

Nasi muzycy podbili tegoroczną Kropę - I nagrodę zdobyli tak Iskierczanie, jak i Zastawni.

Jurorzy nie podjęli się wskazania, która kapela jest lepsza i nagrodzili ex aequo Iskierczan z Latoszyna oraz kapelę Zastawnych z Brzostku. Podobnie było w kategorii solistów-instrumentalistów, w której dwa równorzędne I miejsca zdobyli: Jakub Czapla z Dębicy i Jakub Zastawny z Brzostku.

Dodatkowo Iskierczanie i Jakub Zastawny desygnowani zostali na 58. Ogólnopolski Festiwal Kapel i Śpiewaków Ludowych w Kazimierzu Dolnym, a Jakub Czapla, jako skrzypek, na Festiwal Folkloru Polskiego 58. Sabałowe Bajania. Pierwsza impreza odbędzie się w czerwcu, druga w lipcu.

tra

Kino Śnieżka

Dębica, ul. Bojanowskiego 18

UCIECZKA ZE ZWIERZOWERSUM (PREMIERA)
14, 15 maja, godz. 16:00
2D dubbing / Australia / animowany, przygodowy / 81 min. / od lat 5 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Maggie jest dzielną wombatką, która w przebraniu superbohaterki przeczesuje miasto w poszukiwaniu złoczyńców i ich niecnych występków.

CHALLENGERS
14, 15 maja, godz. 18:00
2D napisy / USA / dramat, romans / 131 min. / od lat 15 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Fil z Zendayą w roli Tashi Duncan, złote dziecko tenisa została trenerką. Jej mąż jest mistrzem, który przeżywa zawodowy kryzys. Tashi postanawia przywrócić mu dawną chwałę.

ISTOTY FANTASTYCZNE - PREMIERA
17, 18, 19, 21, 22 maja, godz. 14:45, 17:0027, 25, 26, 28, 29 maja, godz. 14:45, 17:00
2D dubbing, prod. USA / 107 min. komedia, familijny / 2024 min. /od lat – 7 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Puść wodze fantazji i daj się porwać nieprawdopodobnemu! Bea odkrywa, że może zobaczyć wyimaginowanych przyjaciół wszystkich osób, które zna. Co zrobi z tą supermocą?

KASKADER
17, 18, 19, 21, 22 maja, godz. 19:15
2D napisy, prod. USA/2024/ 127 min. akcja, komedia / od lat – 13, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Colt Seavers porzuca zawód kaskadera. Gdy znika gwiazda wysokobudżetowego filmu w reżyserii jego ex, decyduje się wrócić do branży.

SŁOŃCE WSCHODZI RAZ NA DZIEŃ
16 maja, godz. 18:00
2D PL / Polska / dramat / 91 min. / od lat 15 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Haratyk, uruchamia z mieszkańcami wioski tartak. Przedstawiciel partii oświadcza, że jest to własność ludu, którą trzeba zwrócić, górale niszczą go i idą do lasu, gdzie tworzą oddział partyzancki.

PORANEK Z TATĄ
PODRÓŻ DO KRAINY JUTRA
19 maja, godz. 9:30
2D dubbing / Czechy, Słowacja animowany, przygodowy 85 min. od lat 7, bilety: 14 zł.
Dziesięcioletni Riki ucieka z domu podążając za tajemniczym sygnałem alarmowym, który prowadzi go do równoległego świata.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY:	2D	3D
PT-NIEDZ	18 zł 16 zł ulg.	20 zł 18 zł ulg.
ŚR-CZW	17 zł 15 zł ulg.	18 zł 16 zł ulg.

SZKOŁA MAGICZNYCH ZWIERZĄT TAJEMNICA SZKOLNEGO PODWÓRKA
14, 15, 16 maja, godz. 16:00
2D dubbing / Niemcy / familijny, przygodowy / 93 min. / od lat 6 bilety: 17 zł, 15 zł - ulg
Dwoje uczniów niezwykłej szkoły musi współpracować z magicznymi zwierzętami aby rozwikłać tajemnicę dziwnych dziur, które pojawiły się na terenie szkoły.

SUPERSIOSTRY
14, 15, 16 maja, godz. 18:00
17, 18, 19 maja, godz. 15:00
2D, prod. Polska / 2024 / od lat – 13 familijny / 100 min.
Obdarzone nadprzyrodzonymi mocami siostry mogą stać się superbronią albo superbohaterkami.

GNIAZDO PAJĄKA
15, 16.maja, godz. 20:00
2D napisy, prod. Australia /2024/ horror / 91 min. /od lat – 15, bilet 15 zł
Podczas szalejącej burzy śnieżnej tajemniczy obiekt spada z nieba i przebija ścianę nowojorskiego apartamentowca. Zawiera on jajo, z którego wykluwa się nieznany gatunek...

KINO KONESERA
CIVIL WAR
14 maja, godz. 19:00
2D napisy, prod. USA, Wlk. Brytania / 2024 dramat, akcja /od lat – 15/ / 109 min. bilet – 15 zł
Przez pogrążone w krwawej wojnie domowej Stany Zjednoczone przedziera się grupa dziennikarzy, by w Waszyngtonie przeprowadzić ostatni wywiad z prezydentem.

ISTOTY FANTASTYCZNE - PREMIERA
17 maja, godz. 12:30, 17:15
18, 19 maja, godz. 12:45, 17:15
21, 22, 23, 24, 28, 29 maja, godz. 14:00, 16:30
25, 26 maja, godz. 14:30,16:45
2D dubbing, prod. USA / 107 min. komedia, familijny / 2024 min. /od lat – 7
Puść wodze fantazji i daj się porwać nieprawdopodobnemu! Bea odkrywa, że może zobaczyć wyimaginowanych przyjaciół wszystkich osób, które zna. Co zrobi z tą supermocą?

KASKADER
17, 18, 19 maja, godz. 19:30
21, 22 ,23 maja, godz. 19:00
2D napisy, prod. USA/2024/ 127 min. akcja, komedia / od lat – 13
Colt Seavers porzuca zawód kaskadera. Gdy znika gwiazda wysokobudżetowego filmu w reżyserii jego ex, decyduje się wrócić do branży.

Gry uczył będzie Jakub Czapla

Ruszył nabór do Letniej Szkoły Gry na Cymbałach. Lekcje odbywać się będą m.in. w Dębicy.

Organizatorem projektu, który w tym roku gościł będzie w Dębicy, Dynowie i Wiśniowej, jest Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie. W Miejskim Ośrodku Kultury w Dębicy zajęcia prowadził będzie Jakub Czapla, znany m.in. z Kapeli Ludowej Iskierczanie.

Zajęcia mają przede wszystkim przybliżyć ludziom młodym instrument, który jest uważany obecnie za najbardziej charakterystyczny dla terenów znajdujących się w obrębie województwa podkarpackiego.

W lekcjach gry na cymbałach mogą wziąć udział wszyscy chętni (od dzieci po osoby dorosłe). Udział jest bezpłatny, jednak liczba uczestników ograniczona.

Osoby chętne mogą do 20 maja przesyłać zgłoszenia na adres: e-mail:wdk@kulturapodkarpacka.pl lub pocztą tradycyjną: Wojewódzki Dom Kultury w Rzeszowie, ul. S. Okrzei 7, 35-002 Rzeszów.

Zwieńczeniem projektu będzie koncert galowy, który odbędzie się 31 sierpnia w Wojewódzkim Domu Kultury w Rzeszowie. Wystąpią w nim wszyscy uczestnicy projektu i prowadzący warsztaty.

tra

Szymon w Przeworsku okazał się najlepszy

Mowa o Szymonie Szczurku, uczniu Państwowej Szkoły Muzycznej I stopnia w Dębicy.

Młody muzyk wziął udział w XXVIII Regionalnym Konkursie Wiedzy Teoretycznej, który odbywał się w Państwowej Szkole Muzycznej I stopnia im. M. Karłowicza w Przeworsku, a który jest jedyną tego typu imprezą odbywającą się w województwie podkarpackim. Konkurs ten co roku na zmaganiach z zakresu kształcenia słuchu i audycji muzycznych gromadzi uczniów szkół muzycznych I stopnia. W tegorocznej edycji wzięło udział 34 młodych ludzi z 18 podkarpackich szkół muzycznych.

Szymon Szczurek znakomicie jednak poradził sobie w tej rywalizacji i decyzją jury, któremu przewodniczyła prof. Ewa Stachurska z Uniwersytetu Muzycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie, zdobył pierwszą nagrodę. Szymona z zakresu kształcenia słuchu przygotowała do konkursu: Dorota Źrebiec, natomiast z zakresu audycji muzycznych - Renata Żabicka.

tra

Szymon Szczurek z Dorotą Źrebiec i Renatą Żabicką.

eprasa.pl cbd3e65832

Zeznaje...

Robert Mucha

Zajmuję się

Pracuję, jako automatyk w Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Cieplnej w Dębicy.

W dzieciństwie chciałem zostać

Moje marzenia się spełniły, bo zawsze chciałem zajmować się automatyką.

W wolnym czasie

Tenis stołowy, narty, praca w ogrodzie, kocham kwiaty, dużo czytam o automatyce.

Na bezludnej wyspie chciałbym się znaleźć z...

Z książką Historia Polski.

Pies czy kot?

Pies, mam suczkę Majkę.

Pierwsze zarobione pieniądze

W średniej szkole przy rozładunku wagonów.

Ulubiony lokal w powiecie

Jodłowy Dwór, Stary Ogród i Czarny Sezam.

Najchętniej zjadłbym

Steka lub tatara.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Australia, bo to kraj wielokulturowy i jest dużo dziewiczych terenów.

Książka lub film, które polecam

Potęga podświadomości.

Na urodziny chciałbym dostać

iPhone'a 16 ze sztuczną inteligencją.

Gościom w powiecie pokazałbym

Osadę Słowiańską w Sobiernej i muzeum u podnóża Góry Śmierci.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

W Jodłowej Dolnej brakuje mi basenu i lodowiska sezonowego.

Wygraną w Lotto wydałbym

Żeby wygrać trzeba grać, ale na podróże.

Dobry przepis, bo z Dębicy

Najlepsze proste ciasto z truskawkami

Poleca: Teresa Janda
z Ośrodka Wsparcia Dziennego Senior+ w Dębicy

Składniki:
Biszkopt: 3 duże jajka, 110 g cukru, 2 łyżeczki cukru wanilinowego, 110 g mąki tortowej, 1/2 łyżeczki proszku do pieczenia
Do nasączenia: 90 ml wody, 2 łyżki soku z cytryny, 1 łyżeczka cukru pudru
Krem: 500 ml śmietanki kremówki 30% lub 36%, 500 g serka mascarpone, 70 g cukru pudru, 2 łyżeczki cukru waniliowego, 1 fix do śmietany.
Wierzch: 800-900 g truskawek, 2 galaretki truskawkowe w proszku, 750 ml gorącej wody.

Wykonanie:
Biszkopt: Piekarnik nastawiamy na 180°C (góra-dół), blaszkę 25 cm x 35 cm wykładamy papierem do pieczenia. Białka ubijamy, dodajemy cukier, cukier wanilinowy i mieszamy, aż masa stanie się gęsta. Następnie dodajemy żółtka i dalej mieszamy na jasną, kremową masę. Na masę przesiewamy mąkę z proszkiem do pieczenia i mieszamy. Ciasto przekładamy do blaszki, wyrównujemy i wstawiamy do nagrzanego piekarnika. Pieczemy około 21-22 minuty. Po wyjęciu z piekarnika odstawić do całkowitego ostudzenia. Składniki do nasączenia mieszamy i tak przygotowanym ponczem nasączamy biszkopt w blaszce.
Krem: Śmietankę wlewamy do miski, dodajemy cukier puder i ubijamy, ale nie na bardzo sztywno. Dodajemy połowę mascarpone i bardzo krótko mieszamy mikserem. Dodajemy pozostały serek, ekstrakt waniliowy i mieszamy na jednolity krem. Potem wykładamy go na blaszce i wyrównujemy. Wkładamy ciasto do lodówki.
Wierzch: Galaretkę przygotowujemy według przepisu na opakowaniu i odstawiamy do ostudzenia (ma być lekko tężejąca). Truskawki kroimy na części, gęsto układamy na cieście, zalewamy je lekko tężejącą galaretkę i wyrównujemy, a następnie wkładamy ciasto do lodówki na całą noc.

CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria

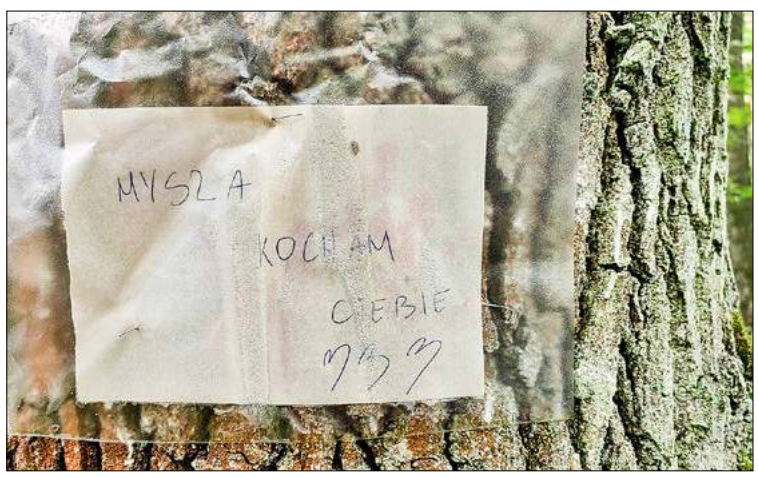

W lesie w Głowaczowej. **fot. Agnieszka Mikulska**

Kwitnąca wełnianka na torfach. **fot. Piotr Kociniak**

Chcesz, by Twoje zdjęcie ukazało się w OL? Ta galeria przeznaczona jest na fotografie wykonane przez Czytelników. Można je przesyłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony.
Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem.
Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych.
W tym tygodniu otrzymuje ją **Agnieszka Mikulska** za zdjęcie: **W lesie w Głowaczowej.**
Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji.
Na ten sam adres prosimy przesyłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl.**
Uwaga: redakcja nie zwraca przesłanych zdjęć.

HOROSKOP OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

Zapowiada się bardzo dobry tydzień. Głowa do góry - to co było złe odeszło i długo nie wróci. To właśnie Twój czas.

Byk (21.04 - 20.05)

W pracy się poprawi. Twoje błędy zostały zapomniane, ale musisz starać się, by nigdy więcej ich nie popełnić.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Nie zawsze musisz mówić to, co leży Ci na sercu. Niekiedy lepiej odpuścić i przemilczeć. Tak właśnie zrób w tym tygodniu.

Rak (21.06 - 22.07)

Nie trać czasu na głupoty. To co jest istotne masz w zasięgu ręki. Wystarczy się skupić właśnie na tym, by odnieść sukces.

Lew (23.07 - 22.08)

Weź się do pracy przede wszystkim nad sobą. Trudny okres za Tobą, ale to od Ciebie zależy, jaka będzie przyszłość.

Panna (23.08 - 22.09)

Wsparcie, jakie dajesz drugiej osobie jest bezcenne. Ale pamiętaj, że ważne jest też to, co robisz. Musisz być, jak kryształ.

Waga (23.09 - 23.10)

Najlepiej będzie wziąć urlop i wyjechać na kilka dni. Zmiana otoczenia pozytywnie wpłynie na Twoje samopoczucie.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Ten tydzień przyniesie wiele rozczarowań. Dowiesz się o rzeczach, które trwale zmienią Twoje życie. Ale nie martw się, nie będzie źle.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Uważaj na niektórych znajomych, którzy chcą Cię wykorzystać, a potem za Ciebie zbierać pochwały u szefostwa.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

Skup się na tym, co masz zrobić. Na zabawę przyjdzie jeszcze czas. Poradzisz sobie z tym zadaniem dzięki wsparciu bliskiej osoby.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Czas wziąć sprawy w swoje ręce, a nie liczyć tylko na innych. Masz wystarczająco siły i wiedzy, by załatwić wszystko samemu.

Ryby (20.02 - 20.03)

Dobry humor Cię nie opuszcza? Tak też będzie teraz. Wszystko będzie układało się tak, jak tego pragniesz.

Czarnoksiężnik Mutus

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom.
Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl

eprasa.pl cbd3e65832

Naturalne i pomocne do zbierania teraz

Agnieszka Wielopolska radzi, jak korzystać z letnich roślin

W tym roku wcześniej niż zwykle będziemy się cieszyć dobroczynnymi roślinami, które pojawiają się latem.

- Jeszcze kilkanaście dni temu widywałam kojarzone z wiosną mniszki lekarskie, a nawet spóźnione miodunki, a w długi majowy weekend przyroda bardzo przyspieszyła i już niebawem będziemy mogli sięgać po rośliny charakterystyczne i kojarzone z latem - mówi Agnieszka Wielopolska, zielarz i naturopata.

Zaczyna od tego, że właśnie nadchodzi idealny czas na syrop z białych baldachów-kwiatów czarnego bzu. Specjalistka dodaje, że ten syrop to bardzo dobry środek przy infekcjach górnych dróg oddechowych czy przeziębieniach. Kwiaty można wykorzystać także do zrobienia nalewki zwanej hyćką o bardzo ciekawych walorach smakowych.

Agnieszka Wielopolska zwraca uwagę, na kwiat kasztanowca. To kolejny surowiec zielarski, który właśnie teraz jest w fazie do zbioru. Wykorzystywany jest jako surowiec zawierający escynę mającą wpływ na uszczelnianie i poprawę elastyczności drobnych naczyń krwionośnych.

Kwiat robinni akacjowej pospolicie zwanych akacją to surowiec znany z dawnej fitoterapii stosowany w chorobach układu moczowego i w problemach dermatologicznych. Kwiatostan, na który czekają nie tylko zielarze, ale przede wszystkim pszczelarze i będące w fazie rozwojowej rodziny pszczele to lipa. Kwiatostan lipy to doskonały surowiec na napary stosowane głównie w przeziębieniach w okresie jesienno zimowym, jako surowiec napotny i powlekający.

- Naprawdę warto samodzielnie zebrać kwiat lipy, z własnego sprawdzonego źródła, gdyż nie jest to tani surowiec, a zebrany z dobrego stanowiska daje nam gwarancję najwyższej jakości - zachęca pani Agnieszka.

Wiązówka błotna, którą spotkać można na podmokłych żyznych łąkach, to doskonałe naturalne źródło salicylanów. Działa przeciwbólowo i przeciwzapalnie. Napary z wiązówki mają działanie zbliżone do działania aspiryny.

Agnieszka Wielopolska zachęca do zbiorów kwiatu czarnego bzu.

- Jednak osoby uczulone na salicylany powinny uważać z jej stosowaniem. Osobiście polecam wiązówkę i uważam, że łatwo można znaleźć dobre stanowisko do samodzielnego jej pozyskania - przekonuje doświadczona naturopatka.

I dodaje ważną informację: chcąc samodzielnie suszyć wiązówkę, należy to robić w temperaturze do 30 stopni, powieszoną w wiązkach w suchym pomieszczeniu.

Następna roślina, o której opowiada Agnieszka Wielopolska, to ziele pokrzywy, powszechnie znany i wykorzystywany surowiec zielarski. Napar stosowany jest moczopędnie, natomiast odwar to źródło krzemu tak potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania całego organizmu, a w szczególności dla pięknych włosów i paznokci.

- Pokrzywę można łączyć z innymi ziołami krzemionkowymi, takimi jak skrzyp polny, a także przytulia czepna, która pojawia się niemal wszędzie. Z mieszaniny tych roślin można przygotować odwar krzemionkowy - wyjaśnia.

Naturopatka przestrzega jednak, że zbierając ziele skrzypu polnego należy jednak bardzo uważać, aby przypadkiem nie pomylić go ze skrzypem bagiennym, który jest rośliną trującą zawierającą palustrynę - alkaloid.

O pozostałych ziołach lata opowie za tydzień.

(nan)

Ogłoszenie

Poradnia Kardiologiczna w Dębicy

Dębica, ul. Czarnieckiego 4, www.ckdebica.pl

Pragniemy przekazać dobrą informację dotyczącą zwiększenia dostępności do ambulatoryjnych świadczeń specjalistycznych w zakresie kardiologii dla mieszkańców Dębicy.

W marcu nastąpiło otwarcie Poradni Kardiologicznej prowadzonej przez Centrum Kardiologii Dębica w ramach NFZ, czyli bezpłatnie dla pacjentów. W poradni kardiologicznej dostępne są konsultacje kardiologiczne, badania diagnostyczne takie jak: echo serca, EKG, holter EKG, holter ciśnieniowy oraz testy wysiłkowe.

W ramach Centrum Kardiologii funkcjonuje również Poradnia zaburzeń rytmu serca, wykonywana jest kontrola urządzeń wszczepialnych – rozruszników serca, ICD, CRT. Pacjenci są kwalifikowani do zabiegów w tym: ablacji zaburzeń rytmu serca, wszczepienia stymulatorów i urządzeń wysokoenergetycznych ICD, CRT.

Jak podkreśla kardiolog dr. n.med. Marcin Rzeszutko, kierownik poradni: Centrum Kardiologii Dębica powstało, aby zapewnić najwyższe standardy leczenia i najnowsze metody diagnostyki chorób sercowo-naczyniowych, które są główną przyczyną zgonów w Polsce.

Poradnia zapewnia zespół doświadczonych kardiologów z wieloletnią praktyką kliniczną oraz dostęp do nowoczesnej aparatury diagnostycznej.

Centrum Kardiologii Dębica posiada kontrakt z Narodowym Funduszem Zdrowia. Do rejestracji konieczne jest skierowanie od lekarza POZ (lekarz rodzinny) na konsultację kardiologiczną lub lekarza specjalisty, przyjmującego w ramach kontraktu z NFZ. Skierowania nie może wystawić lekarz przyjmujący w gabinecie prywatnym.

Najbardziej typowe objawy, sugerujące konieczność konsultacji u kardiologa, wskazuje przyjmujący w Poradni Kardiologicznej w Dębicy kardiolog dr Roman Wojdyła (kardiolog na co dzień pracujący w Oddziale II Kliniki Kardiologii oraz Interwencji Sercowo-Naczyniowych Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie,) należą do nich:
– bóle w klatce piersiowej
– duszność,
– wrażenie kołatania serca,
– zmieniająca się w sposób nagły częstość rytmu serca,
– omdlenia,
– bóle czy zawroty głowy, szumy w uszach,
– zaburzenia snu,
– wrażenie gorąca lub zaczerwienienia, w szczególności twarzy,
– pomiary ciśnienia powyżej 139/89 mm Hg,
– przewlekłe zmęczenie, zauważalne pogorszenie wydolności fizycznej.

Należy także pamiętać o regularnej opiece kardiologicznej w przypadku między innymi:
– nadciśnienia tętniczego,
– niewydolności serca (serce nie jest w stanie sprostać zapotrzebowaniu organizmu na tlen i
składniki odżywcze),
– choroby wieńcowej (choroba niedokrwienna serca, charakteryzuje się zmniejszonym dopływem tlenu do tętnic wieńcowych),
– wad serca,
– miażdżycy (odkładanie się złogów lipidowych w ścianach tętnic),
– po przebytym zawale serca,
– po wszczepieniu stymulatora – kontroli urządzeń wszczepialnych.
– po zdiagnozowaniu innych chorób sercowo-naczyniowych.

kardiolog dr. n.med. Marcin Rzeszutko, kierownik poradni: Centrum Kardiologii Dębica.

W Poradni zaburzeń rytmu serca, pod opieką kardiologa dr n.med. Aleksandra Kusiaka (na co dzień pracujący w I Oddziale Klinicznym Kardiologii i Elektrokardiologii Interwencyjnej oraz Nadciśnienia Tętniczego Szpitala Uniwersyteckiego w Krakowie) wykonywana jest kontrola stymulatorów serca, nazywanych popularnie“ „rozrusznikami”. Zaliczamy do nich:
– stymulator serca – stosowany w przypadku gdy akcja serca z różnych powodów jest zbyt wolna w stosunku do potrzeb organizmu,
– kardiowerter – defibrylator (ICD) – mający na celu przerywanie groźnych dla życia arytmii,
– stymulator resynchronizujący (CRT) – specjalny rodzaj rozrusznika przeznaczony dla chorych z niewydolnością serca.

Jak podkreśla doktor Kusiak: Każdy ze stymulatorów, aby działał sprawnie i wydajnie wymaga okresowej kontroli. Brak regularnej kontroli może skutkować zaburzeniami pracy urządzenia, szybkim wyładowaniem baterii, gorszym funkcjonowaniem i samopoczuciem pacjenta, a w pewnych sytuacjach nawet zagrożeniem życia. Dlatego zaleca się, aby klasyczne rozruszniki serca kontrolować przynajmniej raz na 6 miesięcy, a bardziej skomplikowane urządzenia takie jak ICD czy CRT sprawdzać co 3 miesiące. Taka regularna kontrola umożliwia poprawę jakości życia pacjenta i co ważne dostosowanie funkcji urządzenia do konkretnych i aktualnych potrzeb danego pacjenta. Odpowiednie nastawy urządzenia pozwalają na wydłużenie czasu działania baterii co pozwala na przesuniecie w czasie konieczności wymiany stymulatora na nowy. W przypadku współczesnych urządzeń przy regularnej kontroli mogą one działać nawet do kilkunastu lat. Podsumowując właściwa kontrola stymulatora to nie tylko sprawdzenie działania samego urządzenia, ale przede wszystkim ocena stanu i kondycji pacjenta.

Poradnia kardiologiczna mieści się przy ulicy Czarnieckiego 4 w Dębicy.
Rejestracja telefoniczna pod numerem: 572 62 63 36.

Więcej informacji można znaleźć na stronie internetowej: www.ckdebica.pl

eprasa.pl cbd3e65832

Chirurgia

Lek med. Stanisław Plata
specjalista chirurg
Pracownia Endoskopii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
- porady gastroenterologiczne **/gastroskopia/**
- porady proktologiczne **/rektoskopia/**
- małe zabiegi chirurgiczne

Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 16.00 do 20.00
Tel. 604 489 052

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej

Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku

Konsultacje i drobne zabiegi z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Medycyna rodzinna

Lekarz chorób wewnętrznych, specjalista medycyny rodzinnej
Elżbieta Nowak–Bereś
Wizyty prywatne w poniedziałki i w piątki 18.00 - 20.00.
Przychodnia Elmed,
Nagawczyna 24a.
Badanie USG jamy brzusznej
zapisy: 14 696 99 88.

Neurologia

SPECJALISTA NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wielopolska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563, 14 676 97 40
EEG badanie głowy

Okulistyka i optyka

OPTYK
Wiesława Kędzior
39-200 Dębica
ul. Sobieskiego7
zapraszamy:
tel. 14 681 76 00, kom. 502 869 454
pn. -pt. 9.00 - 17.00
sob. 9.00-12.00

Zakład Optyczny „OPTI"
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku - dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Psychologia

PSYCHOTERAPEUTA, PSYCHOLOG, COACH
mgr Robert Gutkowski
ul. Cmentarna 33a/8
Tel. 14 635 11 63
Certyfikat Psychoterapeuty PTP
psycholog-debica.pl

Radiologia

Prywatny rentgen ogólny i stomatologiczny
Nowoczesny sprzęt pełnoochronny cyfrowy
- **zdjęcia:** pantomograficzne, cefalometryczne zębów, płuc, kręgosłupa, kończyn, czaszki, zatok, stawów skroniowo-żuchwowych,

Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00.
Dębica, ul. Bławatowa 12
tel. 14 677 81 38, kom. 509 181 373

Stomatologia i protetyka

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-debica.pl

O:DONTIC®
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfina obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Dermatologia

Lek. med. Małgorzata Krasoń
specjalista dermatolog - wenerolog
- porady dermatologiczne
- kriochirurgia
- fototerapia dermatologiczna
- zabiegi dermatologii estetycznej

przyjmuje od poniedziałku do czwartku
Dębica, ul. Żołędziowa 3,
rejestracja telefoniczna **14 670 41 83**

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek, plam, piegów it.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Kroczka
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed" - konsultacje specjalistów z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

lek. Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
rejestracja tel.: 608-63-81-29
Przyjmuje:
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Lek med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
od 1994 r.
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Urologia

Gabinet Urologiczny FEBU
Lek. Urolog Daniel Łukaszewski
przyjmuje w soboty 14:00-18:00
i poniedziałki 17:00-20:00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
rejestracja tel. 530 309 303
Kompetencja i szacunek, najwyższej klasy aparat USG, leczenie i diagnostyka chorób układu moczopłciowego, biopsja klasyczna i fuzyjna gruczołu krokowego.
Zapraszam

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych w tym abrazja powietrzna i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
D-ca, ul Grottgera 3. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
- stomatologia cyfrowa
- implantologia
- endodoncja mikroskopowa
- tomografia komputerowa

780 711 920 DĘBICA KRAKOWSKA 55

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu mięśniowo więzadłowego; stawów barkowych, kolanowych i innych; torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: **609 051 589**

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Lek. med. Jadwiga Niemiec-Kulij
Endokrynolog
Spec. chorób wewnętrznych
Dębica, ul. Królewska 55
Godziny przyjęć:
poniedziałek, czwartek od 15.30.
Rejestracja tel. 608 879 367

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNA BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

Prywatna Specjalistyczna Praktyka Lekarska
Małgorzata Wysłobocka
Iniekcje tropokolagenu zespołach bólowych kręgosłupa i głowy
Dębica ul. Grunwaldzka 33
telefon: 606 261 629

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHORÓB WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE, SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE, BADANIA DLA KIEROWCÓW WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
Inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Pracownia EEG
badanie u dzieci, młodzieży i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Psychiatria

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba–Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

Specjalista psychiatra
lek. Magdalena Gazda-Lewartowska
Dębica, ul. Czarnieckiego 4, piętro I
Rejestracja telefoniczna
690 222 078

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi, pamięci, nadpobudliwości u dzieci i dorosłych wspomagająco przy dysleksji i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych i chorób naczyń
- **USG** jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- **USG** doppler (przepływy) tętnic i żył

Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 *(obok Kaprysu)*
REJESTRACJA: **517 408 805**

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
USG jamy brzusznej, tarczycy, tętnic szyjnych (Doppler), inne
ELASTOGRAFIA

STOMATOLOGIA LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Jadwigi)

Specjalista neurolog
lek. med. Jacek Składzień
Rejestracja:
tel. 14 677 92 76
696 481 256
Dębica, ul. 3 Maja 10/17

Okulistyka i optyka

6-optyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
14 670 27 07
www.optyk-debica.pl
BADANIE WZROKU
REALIZACJA RECEPT NFZ

Specjalista protetyk
Jadwiga Naziemiec
Dębica, ul. Cmentarna 40
Kontrakt z NFZ
Tel. 14 670 86 49

GABINET LEKARSKI
USG DZIECI I DOROSŁYCH
węzły chłonne, szyja, jama brzuszna, piersi badania naczyniowe (żyły, tętnice), płuca
lek.med. Tomasz Krzyżanowski
specjalista medycyny rodzinnej
specjalista medycyny transportu
Umawianie badań:
tel. 603 994 449, 14 648 37 00
oraz **www.vivere-usg.pl**

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku w godzinach **przedpołudniowych**
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Prywatny Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Do przedstawienia swojej oferty zapraszamy również
GABINETY KOSMETYCZNE
Szczegóły: tel. 14 670 42 34,
reklama@ol.com.pl

W pakiecie taniej!

Zamów ogłoszenie medyczne w Obserwatorze Lokalnym i na portalu debica24.eu
Tel. 14 670 42 34,
email: reklama@ol.com.pl

eprasa.pl cbd3e65832

kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej Z PCV I ALUMINIUM

www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 **609 996 677**, + 48 14 **681 42 98**
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

690 997 751

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 **609 997 766**
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 **690 997 751**
EMAIL: debica@kmokno.pl

WCZASY DLA SENIORA

Krynica Morska – maj od 1249 zł/os., czerwiec od 1649 zł/os., lipiec od 1599 zł / os., sierpień od 1699 zł/os., wrzesień od 1549 zł/os., październik od 1199 zł/os. i inne www.owjantar.pl, (55) 247-60-30, 534-244-044.

Stegna – maj od 1099 zł/os., czerwiec od 1399 zł/os., lipiec od 1349 zł/os., sierpień od 1349 zł/os., wrzesień od 1199 zł/os. www.owcubex.pl, (55) 247-83-47. WWW.WCZASY-SENIOR.PL

- Markizy
- Rolety
- Moskitiery
- Szutlery
- Okna
- Bramy garażowe
- Automatyka

Jovanna

ul. Krakowska 31, Tel. 691 364 667 e-mail: jovanna@interia.eu

FORMUR

BRAMY, FURTKI, PRZĘSŁA
SPRZEDAŻ I MONTAŻ OGRODZEŃ
NAPĘDY FIRMY CAME

WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU OGRODOWO-BUDOWLANEGO

SPRZEDAŻ ARTYKUŁÓW BHP

CENTRUM OGRODZENIOWE FORMUR
BRZEŹNICA, UL. DĘBICKA 26,
TEL: 792665554
WWW.FORMUR.PL

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI
antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzech

BORYSZEW

SIDING
PANELE PCV

Dębica ul.Tysiąclecia 21 tel/fax.14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:
DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.
Koszt SMS – 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).
Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne

DZIAŁKI

- Braciejowa 20 a, budowlana, uzbrojona, dobry dojazd, widokowa, płaska. Tel. 605 967 149.
- Działka budowlana w Korzeniowie, WZ, obok działka leśna z miejscem na staw i rekreację, spokojne miejsce ze wszystkimi mediami. Tel. 513 527 288.
- Sprzedam działkę budowlaną 11 arów w Dębicy, przy ulicy Kosynierów. Kontakt 600 003 590.
- Sprzedam ogródek działkowy ROD z nowo wybudowanym ocieplonym domkiem, posiada salon m. in z TV, kuchnię oraz toaletę. W pełni wyposażony. Działka 5.5 ara. Dębica; 59 900 zł. Tel. 509 638 713.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

MIESZKANIA, DOMY

- Chcesz zmienić mieszkanie w bloku lub kupić dom? Sprzedam dom w zabudowie bliźniaczej w b. dobrym stanie wraz z wyposażeniem. pow. 116 m, działka 5 ar; cz. warzywniak i cz. wypoczynkowa. Cena 410. Tel. 660 325 369.
- Do wynajęcia mieszkanie, ul. Strażacka – 28 m². Tel. 506 605 608.
- Do wynajęcia mieszkanie, 38 m², nowe osiedle. Tel. 604 906 782.
- Kupię mieszkanie w Dębicy lub Ropczycach. Tel. 788 158 098.
- Sprzedam domek parterowy, całoroczny o charakterze letniskowym wraz z działką (44 ary) i budynkiem gospodarczym. Prąd, woda, kanalizacja, internet, droga asfaltowa. Blizna – na skraju wsi, pod lasem. Tel. 504 673 398.

MOTORYZACJA

- **A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.**
- Auto Skup Dębica. Płacimy Najwięcej Zadzwoń 574 283 937.
- Kupię motocykle wsk, simson, mz, romet fiat 125 p itp. Tel. 721 029 688.

NIERUCHOMOSCI

- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.

PRACA – OFERUJĘ

- Firma budowlana zatrudni osoby do pracy na budowie (pracownik ogólnobudowlany, murarz, zbrojarz, operator koparki/koparko – ładowarki). Praca na miejscu: powiat dębicki. Kontakt tel.: 664 740 723.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów, wykładzin, chodników, ozonowanie samochodów, mieszkań. Jerzy Matłok, Dębica, Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux – czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblowych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.
- Extremis – Profesjonalne mycie czyszczenie kostki brukowej, elewacji, ogrodzeń itp! Porządki czas zacząć! Zapraszam do rezerwacji terminów. Zadzwoń, zapytaj, pomożemy. Zapraszamy do kontaktu. Tel. 724 061 117.
- Profesjonalna renowacja kostki brukowej – czyszczenie, koloryzacja, impregnacja. Tel: 570 993 997.

SPRZEDAM-RÓŻNE

- **Garaże blaszane, hale, kojce dla psów. Transport, montaż gratis! Producent: 509 038 426, 696 753 588, www.robstal.pl**
- Sprzedam beczki mauzer na wodę czystą. Tel. 889 153 457.
- Sprzedam opryskiwacz ciągnikowy 200 l. Stan bardzo dobry. Tel. 660 301 984.
- Sprzedam orbitreka Domyos, używany tylko kilka razy. Cena 1200,00 zł. Tel. 607 434 912.
- Sprzedam 12 palet pustaka ceramicznego + drut Ø 6. Tel. 601 071 523.
- Tani opał, zrzyny dębowe. Tel. 607 611 868.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. – pt. 8:30 – 17:00, 39 – 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www: ubezpieczeniamarco.pl

USŁUGI BUDOWLANO – REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń. Czyszczenie i mycie dachówki i blachodachówki z porostów i zabrudzeń. Prace remontowe. Tel. 886 231 674.
- **Atrakcyjne** ceny, malowanie dachów i elewacji, rynny, kominy itp. Rabaty. Gwarancja. Tel. 691 419 597.
- Bezpyłowe cyklinowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.

cd. na str. 26

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:
www.egazety.pl www.eprasa.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego.
Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego.
Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

eprasa.pl cbd3e65832

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 505 536 889.
- **Elewacje,** malowanie, docieplanie, naprawa dekortynku. Tel. 691 419 597.
- Kopalnia Kruszywa LIPINY koło Pilzna oferuje: żwiry 2-8, 8-16,16-63, kliniec, piasek, pospółkę, ziemie ogrodową możliwość transportu. Tel.: 601 621 816.
- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrakowska, sprzeda: piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamyk, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.
- MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, wycena gratis + gwarancja. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- **Malowanie i mycie dachów**, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, **mycie kostki brukowej**, montaż rynien, śniegołapów, okuwanie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele, regipsy. Tel. 692 930 325.
- **Malowanie**, szpachlowanie, panele, prądy, remonty. Niskie ceny. Tel. 691 419 597.
- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo. Tel. 881 564 317.
- Sprzedaż i montaż klimatyzacji i pomp ciepła w atrakcyjnych cenach. Zapraszam do kontaktu 515 277 079.
- Usługi dekarskie: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.
- Usługi remontowe: szpachlowanie, malowanie, panele, g/k, układanie płytek. Tel. 516 199 782.
- Wykonam usługi koparką 3 t i wozidłem 5 t oraz młotem wyburzeniowym – różnego rodzaju prace ziemne. Tel. 537 114 117.
- Wykonujemy domki działkowe, ogrodowe. Posiadamy wiele wzorów w różnych cenach i wielkościach. Istnieje możliwość transportu oraz montażu w dowolne miejsce. Zapraszam 724 177 779.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominiarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Cięcie, przycinanie drzew, krzewów, ozdobne formowanie roślin. Porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.
- Extremis Ogrody!! Kompleksowe wykonanie ogrodów. Trawniki z rolki lub z siewu, siatka przeciw kretom. Cięcie formowanie roślin oraz żywopłotów. Pielęgnacja oraz wycinka drzew. Zapraszamy. Tel. 724 061 117.
- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.
- Kompleksowe mycie paneli fotowoltaicznych. Tel. 733 20 20 30.
- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.
- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.
- Zapewniamy kompleksowe usługi w dziedzinie oceny efektywności energetycznej dla Twojej nieruchomości. Konkurencyjne ceny i szybkie realizacje. Tel. 509 068 117.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

USŁUGI TRANSPORTOWE

- Kompleksowe przeprowadzki, transport krajowy i międzynarodowy, możliwość współpracy. Tel. +48 884 383 577.

ZWIERZĘTA

- A. **Ferma Drobiu Orkisz** w Kozłowie, sprzeda: kokoszki, indyki, kurczęta, kaczki (kaczo-gęsi). Atrakcyjne ceny. Tel. 14 677 00 14, 608 093 307.
- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlery, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.
- **Ferma Drobiu Żmuda w Zdziarcu 119 posiada w sprzedaży: kokoszki i koguty różnokolorowe 17 – tygodniowe – 29 zł/szt., brojler czerwony, gołoszyjka, peliczka, kaczki, gąski. Przy zakupie powyżej 50 szt. dowóz gratis. W sprzedaży pasza. Zapraszamy od poniedziałku do soboty w godz. 8.00-16.00. Tel. 602 817 064, 14 681 13 53.**
- Ferma Kuzara Zdziarzec 106 A. Informacje o sprzedaży: Kokoszki – 9 – tygodniowe od 9 kwietnia; Brojler (kurczęta) – 3 – tygodniowe od 8 maja; 5 – tygodniowe – 2 kwietnia oraz 22 maja. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148.

eprasa.pl cbd3e65832

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA
PEX-POOL Sp.J.
JA SOLAR

PANEL FOTOWOLTAICZNY
JA SOLAR 415W czarna rama (1722x1134x30mm) JAM54S30-415 282zł brutto
JA SOLAR 420W czarna rama (1722x1134x30mm) JAM54S30-420 285zł brutto

FOTOWOLTAIKA:
Dominik kom. 532 344 756 tel.14 68 07 575
Rafał kom. 728 497 184 tel. 14 68 07 557

SUPER CENY!

39-200 Dębica, ul. Drogowców 6
tel. 14 68 07 551
www.pex-pool.pl

Dla stałych klientów rabat

LEWIATAN
NAJŚWIEŻSZE LOKALNOŚCI

14,99
OFERTA OBOWIĄZUJE 16–18 MAJA
Łopatka wieprzowa 1 kg
[16,99 zł/1kg]

2,69
Jogurt naturalny typ Grecki Bakoma 170 g
[15,82 zł/1kg]

4,99
Sernik na zimno Gellwe
klasyczny, smak borówkowy 193 g
[25,85 zł/1kg]

KUP 6 I ZAPŁAĆ MNIEJ
2,09 zł/1szt. przy zakupie 6 szt.
Napój Kubuś Waterrr
o smaku truskawki, cytryny, maliny 500 ml
[4,18 zł/1l]
Przy zakupie 6 szt. cena za pakiet 12,54zł.
Limit 3 pakiety na paragon

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
NAWET TAKA ILOŚĆ SZKODZI ZDROWIU KOBIET W CIĄŻY I JEST NIEBEZPIECZNA DLA KIEROWCÓW

PRZY GARNIJ 20 ZE SKRZYNKI
Piwo Tatra Jasne Pełne
500 ml butelka zwrotna
3,78 zł/l
Przy zakupie 20 szt. cena za pakiet 37,80 zł
Limit 2 pakiety (40 szt.) na paragon.

KUP 20 I ZAPŁAĆ MNIEJ
1,89 zł/1 szt. przy zakupie 20 szt.*
*Oferta ważna w dniach 16.05 - 19.05.2024 lub do wyczerpania asortymentu

Oferta ważna w dniach od 16.05.2024 r. do 22.05.2024 r. lub do wyczerpania zapasów.

eprasa.pl cbd3e65832

MIELECKA ORKIESTRA SYMFONICZNA

KONCERT
POLSKA MUZYKA FILMOWA

Mielecka Orkiestra Symfoniczna
Chór Akord ZNP i SCK w Mielcu
Chór I Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu
Chór II Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu

W programie: Krzesimir Dębski, Wojciech Kilar, Andrzej Kurylewicz, Michał Lorenc

Bilety do nabycia:
biletyna.pl

25 MAJA 2024 ROKU, GODZ. 20.00
HALA SPORTOWO - WIDOWISKOWA MOSIR W MIELCU
facebook.com/mieleckaorkiestrasymfoniczna

Zapraszamy do skorzystania z oferty reklamowej w Obserwatorze Lokalnym oraz na portalu www.debica24.eu. To szybki i skuteczny sposób na dotarcie do klientów.
Biuro Reklam i Ogłoszeń, tel. 14 670 42 34, 607 434 912, email: reklama@ol.com.pl

Mateo®
Smak polskiej tradycji

Mateo Pierogi z nadzieniem jagodowym
Owocowa przyjemność
Mateo Knedle z nadzieniem truskawkowym
Mateo Knedle z nadzieniem morelowym
450 g

Mateo sp. z o.o. ul. Metalowców 33, 39-200 Dębica
tel. 14 681 53 01
email: handlowy@mateodebica.com.pl
www.mateodebica.com.pl
facebook.com/mateodebica

MINT
MINTPROPERTY

BIURO NIERUCHOMOŚCI
NA SPRZEDAŻ I WYNAJEM
MIESZKANIA I DOMY I POWIERZCHNIE KOMERCYJNE I DZIAŁKI
www.mintproperty.pl

SZUKASZ NIERUCHOMOŚCI? Oferujemy:
- doświadczony zespół doradców
- elastyczne godziny pracy
- obszerna baza ofert nieruchomości
- bezpłatne doradztwo kredytowe
- dokładne sprawdzenie dokumentacji nieruchomości
- bezpieczeństwo transakcji - ubezpieczenie OC pośrednika

SPRZEDAJESZ NIERUCHOMOŚĆ? Oferujemy:
- profesjonalna sesja zdjęciowa nieruchomości
- eksport ofert na największe portale internetowe
- nowoczesna strona internetowa
- pomoc w skompletowaniu dokumentów
- realistyczna wycena nieruchomości

ZAPRASZAMY DO WSPÓŁPRACY
Dębica, ul. Rynek 21 I tel. 535 158 662, 782 004 056

PCLOGISTIC

POSZUKUJEMY KIEROWCÓW

C+E – transport produktów płynnych
Regularne trasy po PL oraz do/z HU,CZ,SK
Atrakcyjne warunki. Różne formy współpracy.

C+E
Obsługa terminala intermodalnego w Dębicy.
Transport kontenerów w promieniu od 1km do 250km.

C+E (finansujemy ADR).
Praca cała EU, głównie Hiszpania.
Transport produktów płynnych cysternami. Atrakcyjne warunki. Różne warianty pracy i formy współpracy.

Kontakt: 533 172 272 lub 601 545 166

eprasa.pl cbd3e65832

Brazylijskie jiu jitsu

Mamy 2 mistrzynie i 5 mistrzów Polski!

Do tego 6 wicemistrzów i 5 brązowych medalistów mistrzostw Polski w brazylijskim jiu jitsu.

Zawodnicy z klubów FightSports Dębica i BJJ Gryf Dębica rokrocznie biorą udział w Mistrzostwach Polski Dzieci i Młodzieży w Brazylijskim Jiu Jitsu w Mińsku Mazowieckim. W 2022 Jakub Cichoń, trener FightSports Dębica wystawił tam 17 zawodników, na podium stanęło 14 z nich. Klub zdobył wtedy 7 srebrnych i 7 brązowych medali. BJJ Gryf Dębica, którego trenerem jest Marcin Blezień, reprezentowało 3 jiujiteiro, którzy wrócili do domu z 2 srebrami i brązem.

W 2023 w barwach FightSports wystartowało 24 zawodników, którzy wywalczyli 15 medali: 6 złotych, 5 srebrnych i 4 brązowe. BJJ Gryf wystawił ich 5 i zdobył 1 złoty i brązowy medal.

13 medali dla FightSports

7. edycja zawodów, organizowanych przez Miński Klub Sportowy MMA Team i Klub Walki Grappler z Mińska Mazowieckiego, odbyła się w sobotę 11 maja. Tym razem reprezentacja FightSports nie była może tak liczna jak rok temu, za to w większości już doświadczona na krajowych matach. Młodzi zawodnicy zadanie mieli o tyle cięższe, że wielu z nich debiutowało w wyższych i bardziej wymagających stopniach zaawansowania. Mimo to nie po raz pierwszy pokazali, że liczą się na krajowej scenie dziecięcego i młodzieżowego brazylijskiego jiu jitsu. Świadczyć może o tym fakt, że z 14 startujących 13 stanęło na podium.

Złote medale i tytuły mistrzów Polski wywalczyli:
- Hubert Ratuszniak,
- Amelia Drąg,
- Michał Cichoń,
- Alicja Cichoń,
- Alan Rokosz.
- Michał Żmuda.

Ze srebrnymi krążkami i tytułami wicemistrzów Polski wrócili do domów:
- Szymon Bała,
- Bartosz Rogojsza,
- Oliwia Gazda.

Brązowe medale zawisły na piersiach:
- Wiktora Bały,
- Filipa Golonki,
- Julii Rosiak,
- Kacpra Bandury.

Poza podium znalazła się Kornelia Rokosz, choć niewiele brakowało, by i ona wróciła do domu z innym medalem, niż ten za udział, bo na macie dała z siebie wszystko.

4 krążki dla BJJ Gryf

BJJ Gryf Dębica, podobnie jak rok wcześniej, reprezentowała 5 zawodników, z czego 4 stanęło na podium. Złotym medalem i tytułem mistrza Polski pochwalić się może Ignacy Hończak. Wicemistrzowie Polski i zdobywcy srebrnych medali to Antoni Bugajski i Nadia Rutka, natomiast brąz wywalczył Lucjan Piech. Poza podium znalazł się jedynie Kacper Łucki.

W klasyfikacji drużynowej puchar za I miejsce odebrali reprezentanci ZR Team, który w Mińsku Mazowieckim reprezentowali zawodnicy z 5 klubów, w tym BJJ Gryf Dębica. Połączone siły klubów FightSports Dębica i Stalowa Wola również znalazły się na podium zdobywając III miejsce.

Sezon zakończą w Skale

Teraz młodych amatorów sportów chwytanych czeka jeszcze druga odsłona piątej edycji Małopolskiej Ligi Ju-Jitsu. Z pierwszych zawodów, które odbywały się w Nowym Sączu, 19 podopiecznych Jakuba Cichonia przywiozło 19 medali: 7 złotych, 5 srebrnych i 7 brązowych. 9 zawodników Marcina Blezienia 8 krążków: 2 złote, 2 srebrne i 4 brązowe. Kolejne zawody, ostatnie w tym sezonie odbędą się 15 czerwca w Skale.

Tomasz Ratuszniak

Zawodnicy FightSports Dębica (brakuje Filipa Golonki) z trenerem Jakubem Cichoniem i głównym trenerem FightsPorts Pawłem Kunyszem.

Reprezentanci BJJ Gryf Dębica z trenerem Marcinem Blezieniem oraz najważniejszymi kibicami - rodzicami.

IV liga

Morsy wywalczyły zaledwie dwa punkty

Dwie czerwone kartki w dwóch meczach obejrzeli piłkarze Igloopolu.

Resovia II Rzeszów - Igloopol Dębica 1:1 (0:1)

0:1 Okoń (13), 1:1 Kotecki (90+3).

Igloopol: Maciąg, Dos Santos Oliveira, Ribas, Kos, Leśniak, Łoch, Okoń (63 Buda), Pawłowski, Peda, Siedlecki, Stefanik.

Żółte kartki: Leśniak, Ribas, Kos, Peda, Stefanik, Maciąg.

Czerwona kartka: Kos (druga żółta).

Biało-niebiescy dość szybko otworzyli wynik spotkania, jednak w kolejnych minutach nie byli w stanie pokonać Dziurgota. Choć okazji ku temu nie brakowało. I nie wiadomo, jak zakończyłoby się to spotkanie, gdyby nie fakt, że w 85. minucie spotkania Wojciech Kos obejrzał drugą żółtą, a w efekcie czerwoną kartkę i Morsy grały w osłabieniu. Ten fakt został wykorzystany przez rezerwy Resovii, która w doliczonym czasie gry strzeliła bramkę na wagę jednego punktu. Zresztą podczas spotkania sędzia nie oszczędzał na kartkach, po które sięgał aż dwanaście razy.

Mecz z Błękitnymi Ropczyce był bez większych historii. Obie drużyny postarały się o to, by spotkanie było nudne.

Igloopol Dębica – Błękitni Ropczyce 0:0

Igloopol: Maciąg – Marcos, Siedlecki, Pawłowski ż, Duilio ż, Łoch (79 Jaszcz), Stefanik żżcz87, Dzióbak, Mitek (62 Buda), Falarz (63 Kurek), Kos.

Igloopol: Maciąg, Dos Santos Oliveira, Dzióbak, Falarz (61 Kurek) Ribas, Kos, Łoch (72 Jaszcz), Mitek (60 Buda), Pawłowski, Siedlecki, Stefanik.

Żółte kartki: Stefanik, Ribas, Pawłowski.

Czerwona kartka: Stefanik (druga żółta).

Mecz bez większych emocji. W pierwszej połowie Błękitni nie oddali na bramkę Igloopolu ani jednego strzału. Z kolei biało-niebiescy mieli jedną dogodną sytuację, kiedy to przy piłce był Przemysław Dzióbak. Zawodnik sprzed pola karnego huknął na bramkę Łukasza Psiody, ale ten przeniósł piłkę nad poprzeczką.

Druga połowa spotkania była równie nudna, co pierwsza. Kibice nie mieli zbyt wielu okazji, by zobaczyć sytuacje bramkowe. W końcówce spotkania z boiska wyrzucony został kapitan Igloopolu Marcin Stefanik i wtedy Błękitni wyczuli swoją szansę. Najbliżej trafienia do bramki biało-niebieskich był Dawid Zawiślak, ale piłka uderzyła w poprzeczkę i opuściła boisko. Chwilę później sędzia główny spotkania odgwizdał koniec i obie drużyny musiały zadowolić się podziałem punktów.

Grzegorz Król

1	Pogoń	28	61	54:16
2	Stal	28	58	68:36
3	Cosmos	28	58	69:31
4	Ekoball	28	54	47:30
5	Legion	28	53	48:39
6	Sokół KD	28	48	58:34
7	Sokół K	28	47	56:58
8	Głogovia	28	45	42:43
9	Igloopol	28	45	47:34
10	Izolator	28	42	53:40
11	Wisłok	28	40	53:45
12	Stal II	28	37	64:45
13	JKS	28	37	41:37
14	Błękitni	27	29	48:58
15	Resovia II	28	28	37:57
16	Polonia	27	20	28:44
17	Lechia	28	12	23:85
18	Korona	28	1	21:125

eprasa.pl cbd3e65832

III liga

W meczu o życie lepsza była Wisłoka

Piłkarzom Podhala na wygranej zależało nie mniej niż Wisłoce.

Wisłoka Dębica – Podhale Nowy Targ 2:0 (1:0)

1:0 Zawiślak (6), 2:0 Bała (64).

Wisłoka: Kramarz, Geniec, Bogacz, Cabała, Grasza, Żmuda (81 Smoleń), Łanucha (90+4 Strózik), Siedlecki, Czernysz, Bała, Zawiślak (75 Tyl).

Żółte kartki: Czernysz, Cabała, Siedlecki, Iwanicki, Geniec, Łanucha, Tyl, Smoleń.

Czerwona kartka: Siedlecki (druga żółta)

Obie drużyny walczą o utrzymanie się w III lidze, a sobotnie spotkanie przy Parkowej doskonale to pokazało. Pełną mobilizację widać było zarówno po jednej, jak i drugiej stronie. Biało-zieloni od początku byli niesieni dopingiem kibiców i już w 6. minucie meczu do bramki gości trafił Krzysztof Zawiślak. Zawodnik Wisłoki popisał się pięknym strzałem z dystansu i pokonał Macieja Stryczulę.

To jednak nie zniechęcio przyjezdnych, którzy dwoili się i troili, by wyrównać wynik. W pierwszej połowie posypały się kartki dla zawodników Wisłoki, którzy w nieprzepisowy sposób usiłowali przeszkadzać piłkarzom Podhala. A ci gryźli wręcz trawę, by wywieźć z Parkowej korzystny wynik. Biało-zieloni nie zawsze radzili sobie z piłkarzami gości, a efektem tego były właśnie wspomniane kartki.

Biało-zieloni - przynajmniej chwilowo - uciekli ze strefy spadkowej.

W 42. minucie spotkania los mógł się uśmiechnąć do drużyny przyjezdnych. Przed wielką szansą stanął Jakub Rubiś, jednak nie trafił w światło bramki.

Po zmianie stron nic się nie zmieniło. Piłkarze Wisłoki próbowali zwiększyć dystans do drużyny gości, a ci usiłowali dogonić wynik, a być może nawet wywalczyć trzy punkty na trudnym terenie. Bliżsi szczęścia byli jednak gospodarze, którzy w 55. minucie spotkania wyszli z kontrą. Tomasz Bała odegrał piłkę do Jarosława Czernysza. Niestety, jego strzał był fatalny. Chwilę później to goście mogli cieszyć się z bramki, kiedy główką po rzucie wolnym strzelał Marcin Michota. Piłka uderzyła w boczną siatkę bramki strzeżonej przez Filipa Kramarza.

Znów nie minęło zbyt wiele czasu, a w polu karnym Podhala faulowany był Krzysztof Zawiślak. Arbiter był jednak innego zdania, co wywołało niezadowolenie na trybunie. Ale co się odwlecze, to nie uciecze. Dwie minuty od tej sytuacji na listę strzelców wpisał się Tomasz Bała i Wisłoka prowadziła już 2:0.

Wcześniejsza sytuacja w polu karnym Podhala nie była jedyną, po której sędzia podjął kontrowersyjną decyzję. Po faulu na Krzysztofie Żmudzie Sławomir Smaczny znów nie dopatrzył się przewinienia piłkarza drużyny gości. Sytuacja zakończyła się jednak dwiema czerwonymi kartkami, gdyż doszło do spięcia pomiędzy Jakubem Siedleckim oraz Tomaszem Tymosiakiem. Obaj panowie już wcześniej zobaczyli po żółtej kartce, dlatego kolejne upomnienie sędziego nie mogło skończyć się inaczej. Tym samym już do końca spotkania obie drużyny grały w dziesięciu.

Po wysokiej przegranej w Krakowie z Wieczystą piłkarze Wisłoki zrehabilitowali się. Ale do końca sezonu pozostało pięć kolejek, w których biało-zieloni nie mogą pozwolić sobie na poważniejsze wpadki. Po wygranej z Podhalem podopieczni Bartosza Zołotara uciekli ze strefy spadkowej, ale mają zaledwie dwa punkty przewagi nad pierwszą drużyną, która w tej strefie się znajduje. Kolejne spotkanie Wisłoka rozegra na wyjeździe ze Świdniczanką 15 maja o 17.

Grzegorz Król

1	Wieczysta	28	72	92:25
2	Siarka	29	62	58:24
3	Star	29	54	45:22
4	Avia	29	53	53:33
5	Chełmski KS	29	44	52:47
6	Podlasie	29	42	40:32
7	KSZO	29	42	43:37
8	Garbarnia	29	41	44:47
9	Czarni	29	39	49:47
10	Wiślanie	29	39	46:38
11	Świdczniczanka	29	39	36:41
12	Unia	29	36	45:50
13	**Wisłoka**	**29**	**33**	**35:50**
14	Podhale	29	31	32:38
15	Wiązownica	29	31	39:65
16	Orlęta	29	23	27:52
17	Sokół	29	23	32:79
18	Karpaty	29	19	20:61

Klasa A

Kamil Moraniec trafił trzykrotnie

Efektownym zwycięstwem zakończył się pojedynek Wiewiórki z Bystrzycą.

Podopieczni Dominika Mazura zaaplikowali rywalom aż sześć bramek, tracąc tylko jedną. Z kolei w spotkaniu pomiędzy Łękami Górnymi a Nagoszynem świetne spotkanie zagrał Kamil Moraniec, który ustrzelił hat-tricka.

KS Bystrzyca - Wiewiórka 1:6 (0:5)

Dla Wiewiórki: Szacik 2 (10, 24), K. Czerwiec 2 (43, 90) R. Czerwiec (12), K. Kaczor (34).

Wiewiórka: Białogłowicz, K. Czerwiec, R. Czerwiec, Dolczak, D. Kaczor, K. Kaczor (80 Mikrut), S. Kaczor (52 Lis), Marć (40 Kloc), Szacik, Szkutak, Szuba

Łopuchowa Łączki Kucharskie - Igloopol II Dębica 1:1 (0:0)

Dla Igloopolu: Cyganowski (69)

Igloopol II: Szewc, Adamski (60 Gordon), Cyganowski, Gawle (45 Ciskał), Kolman, Kurek, Mazur (45 Smoła), Mosur, Sak (60 Lesiak), Solarz (78 Ślusarski), Susz.

Stara Jastrząbka-Róża - Stasiówka 1:2 (1:1)

Dla Starej Jastrząbki-Róży: Bała (8)

Dla Wiewiórki: Wanat 2 (23, 72).

Stara Jastrząbka-Róża: Maziarka, Bała (72 Ryczek), Cesarz, Czuba, Kilian (46 Czapiga), Łękawa (78 Kutrzuba), Łukaszewski, Mądro, Malinowski, Maruszak, Nytko.

Stasiówka: Ciebień, J. Chmiel, K. Chmiel, Gaweł (65 Włodarski), Gil, Jużecki, Kocół, Ligęzka (92 Strzałka), Pyskaty, Wymaszek, Wanat.

Łęki Górne - Nagoszyn 2:6 (1:2)

Dla Łęk Górnych: Sojka (21), Ciężkowski (82).

Dla Nagoszyna: Moraniec 3 (79, 88, 89), Mazur (4), K. Łanucha (40), Kirilov (76).

Łęki Górne: D. Zabawa, Buch, Drożdż, (63 Ciężkowski), Haptaś, Kot, Kwiatek (78 Szerszeń), Napora (55 Kubisztal), Ochalik, Sambora (64 Lenart), Sojka, M. Zabawa.

Nagoszyn: Kieraś, Kalita, Kirilov (82 Osak), P. Łączak, K. Łanucha (46 Róg), P. Łanucha, Mazur, Moraniec, Sroka, M. Węgrzyn, D. Węgrzyn (80 D. Łączak).

Brzostowianka Brzostek - Legion II Pilzno 5:3 (1:3)

rar

1	Brzostowianka	23	50	83:48
2	Nagoszyn	23	50	74:46
3	Igloopol II	23	49	79:41
4	Stara Jastrząbka/ Róża	24	43	58:39
5	Pogórze	24	40	56:45
6	Łopuchowa	23	40	67:50
7	Team	24	40	67:62
8	Wiewiórka	23	33	61:64
9	Borowiec	23	32	45:50
10	Bystrzyca	23	28	49:59
11	Progres	23	27	47:56
12	Legion II	23	26	41:58
13	Łęki G	24	15	31:66
14	Sokół	23	13	39:67
15	Stasiówka	22	13	24:70

Klasa B

Awans mają na wyciągnięcie ręki

Drużyna Paszczyniaka nie odpuszcza liderowi, któremu ulega stosunkiem bramek.

Baszta Zawada - Jodłowa 2:3 (0:2)

Dla Baszty: Dziedzic (60), Rojek (75).

Dla Jodłowej: Dzik (2), Król (12), K. Czarnawski (88).

Baszta: Przybycień, Dziedzic, Kita (91 Król), Matyjewicz (55 Siwula), Mazur (82 Szydło), Moździoch (90 S. Radoń), J. Radoń, Rojek, Setlik, Strzałka, Wilczyński.

Jodłowa: Golec, Bobak, Ciszczoń (83 K. Czarnawski), B. Czarnawski (74 Cius), Dzik, Florek, Król, Placek, Składanowski, Studniarz, Tarasek.

Brzeźnica - Zasów/Mokre 3:1 (2:1)

Dla Brzeźnicy: Chłopek (10), Kania (43), Jaskot (71).

Dla Zasowa/Mokrego: Kania (14).

Kamieniarz II Golemki - Dragon Korzeniów 3:2 (1:1)

Dla Kamieniarza: Gawiec 2 (47, 89), Pasik (41).

Dla Dragona: Łapa (23), Jaszcz (83).

MKS Sokół Dębica - Strażak Lubzina 0:3 (v.o.)

Dąb Żdżary - Paszczyniak Paszyna 0:3 (0:0)

rar

1	Strażak	14	36	54:15
2	Paszczyniak	14	36	44:12
3	Brzeźnica	15	27	45:20
4	Jodłowa	15	25	49:29
5	Kamieniarz II	14	25	33:32
6	Zasów/Mokre	15	25	35:36
7	Dąb	14	19	36:31
8	Baszta	14	15	32:37
9	Dragon	15	6	17:54
10	Sokół	18	0	4:83

MASZ PROBLEM POTRZEBUJESZ POMOCY
Nasi dziennikarze czekają na Twoje zgłoszenie

majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87

grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

eprasa.pl cbd3e65832

Po latach powrócił na Kościuszki

Mistrz świata poprowadził trening

Rafał Buszek poprowadził spotkał się z młodymi siatkarzami Wisłoki.

Trening był okazją do tego, by podpatrzyć co nieco u Rafała Buszka.

To było pierwsze takie wydarzenie, które utytułowany zawodnik Czarnych Radom poprowadził w naszym mieście. Wcześniej się to nie udało, choć tu się urodził, a pochodzi z Podgrodzia. Jednak w swojej rodzinnej miejscowości bywa rzadko.

Ale nie była to jego pierwsza wizyta w hali sportowej przy ul. Kościuszki.

- W tej hali brałem udział w pierwszym poważnym turnieju w moim życiu. Ale to było ze dwadzieścia lat temu. Wtedy ten obiekt wydawał mi się większy i wyższy. Może to przez te siatki, które wiszą pod dachem - mówił podczas otwarcia pokazowego treningu Rafał Buszek.

Były reprezentant Polski w siatkówce wielokrotnie podkreślał, że bardzo cieszy się z tego, że mógł do Dębicy przyjechać i spotkać się z tymi, którzy są na początku swojej drogi sportowej. Grupa, z którą Buszek poprowadził trening, powstała zaledwie cztery miesiące temu, w styczniu tego roku. Na początku gość poprowadził rozgrzewkę, która niektórym przysporzyła trochę problemów. Po części ćwiczeń było słychać jęk ulgi. Ale to - jak można się domyśleć - była tylko namiastka tego, co muszą robić zawodowcy, by utrzymać swoją formę na wysokim poziomie i zmniejszyć ryzyko kontuzji.

Potem przyszła pora na krótką gierkę. Czterdziestu siatkarzy Wisłoki zostało podzielonych na cztery drużyny. Gierki odbywały się na dwóch boiskach, a Rafał Buszek co chwilę zmieniał drużynę, by każda miała okazję choć kilka minut z nim zagrać. Kiedy gość dochodził do piłki, to mało komu udało się go zatrzymać, zwłaszcza przy serwisie. Choć i tu można się domyślać, że w uderzenie piłki wkładał promil siły, którą wykorzystuje podczas np. meczów ligowych.

Trening pokazowy trwał blisko godzinę.

- Bardzo wam dziękuję, że mogłem tutaj być. I ja nauczyłem się dzisiaj wiele - powiedział na zakończenie Rafał Buszek.

Gość zabrał ze sobą ulotki promujące obóz siatkarski, który organizuje niebawem w Kielnarowej koło Rzeszowa. To na nich rozdawał wszystkim chętnym autografy. Także tym, którzy licznie zgromadzili się na trybunie hali przy ul. Kościuszki, a którzy po zakończonym treningu zeszli na dół, by móc zrobić sobie zdjęcie z mistrzem świata w piłce siatkowej z 2014 r.

Sukcesów na koncie Rafał Buszek ma jednak znacznie więcej. Zdobył cztery złote medale mistrzostw Polski (2013, 2015, 2016, 2017), srebrny medal mistrzostw Polski (2018), a także brąz (2011). Oprócz tego srebrny medal Ligi Mistrzów (2015), Puchar Polski (2017) i brąz w Pucharze Świata (2015). W 2016 roku z kadrą dotarł do ćwierćfinału Igrzysk Olimpijskich w Rio de Janeiro. Z drużyną narodową rozegrał 90 meczów.

Pierwszą drużyną, w której występował był... Bodzos Podgrodzie, gdzie grał w piłkę nożną. Później trenował w Błękitnych Ropczyce, grał także w AZS Politechnika Warszawska, Asseco Resovii Rzeszów, Farcie Kielce, AZS Olsztyn, Zaksie Kędzierzyn-Koźle, PSG Stali Nysa, a obecnie w Cerrad Enea Czarni Radom. W następnym sezonie zobaczymy go prawdopodobnie w Skrze Bełchatów.

Grzegorz Król

Klasa okręgowa

Czarnovia wywalczyła punkt, ale niewiele to zmienia w ligowej tabeli

Do końca rozgrywek pozostało pięć kolejek. Czy drużyna z Czarnej zdoła się utrzymać?

Czarnovia Czarna - Piast Wola Piaskowa 2:2 (1:1)

Dla Czarnovii: Bieniasz (25), Tomasiewicz (67).

Czarnovia: Balasa, Adamczak (85 Wadas), Bała, Bieniasz (75 Tabor), Ciepły, Mordyl, Przetacznik, Suknarowski, Tomasiewicz, Vengoechea Calvo, Zaucha.

Czarni Trześń - Chemik Pustków Osiedle 3:2 (1:2)

Dla Chemika: Jezuit 2 (30, 36).

Chemik: Balon, Balasa, Gawęda, Haracz, Jezuit (62 Gołąb (70 Gwóźdź)), Kopacz, Kulas, Tomaszewski (78 Ślusarski), Wąs, Zieliński, Ziobro.

Głowaczowa - Kolbuszowianka Kolbuszowa 4:1 (1:0)

Dla Głowaczowej: Knych 2 (19, 79), Krawczyk (60), Bielański (65).

Głowaczowa: Machaj, F. Bielański (69 Pikuła), J. Bielański, Bieniek, Czerwiec, Knych (80 Skrzek), Krawczyk, Majewski (79 Kutrzuba), Ostaszewski, Zassowski, Ziaja.

Kaskada Ostrów/Kamionka - Kamieniarz Golemki 5:1 (3:0)

Dla Kamieniarza: Mastelarz (80 - samobójcza).

Kamieniarz: Słonina, Cetnarski (75 Oleksy), Ciołek, Dudek, Kantor, Kutrzuba (63 Lada), Lis (55 Waśko), Nicoś, Sąsiadek, Stefanik, Toczyński.

Radomyślanka - Pustków 3:5 (1:3)

Dla Pustkowa: Struzik 2 (43, 47), Mączka (10), Radecki (42), Krawczyk (55).

Pustków: Smoliniec, Dragan (70 Mazur), Kalita, M.Krawczyk, R. Krawczyk, Mączka, Radecki (77 Gawryś), Sędłak, Śliwa (80 Pieczara), Struzik, Strzałka (58 Wróbel)

Żyraków - Sokół II Kolbuszowa Dolna 2:4 (0:2)

Dla Żyrakowa: Mitan (48), Ziara (90).

rar

1	Stal II	25	57	63:20
2	Victoria	25	57	63:23
3	Kaskada	25	41	54:38
4	**Kamieniarz**	**25**	**40**	**58:47**
5	Sokół II	24	39	77:55
6	Dromader	25	39	56:46
7	**Żyraków**	**25**	**39**	**51:56**
8	Radomyślanka	25	38	55:42
9	**Głowaczowa**	**25**	**35**	**56:57**
10	**Pustków**	**25**	**34**	**58:59**
11	Kolbuszowianka	24	33	41:50
12	Smoczanka	25	30	38:45
13	**Chemik**	**25**	**29**	**44:48**
14	Piast	25	24	45:66
15	**Czarnovia**	**25**	**14**	**22:77**
16	Czarni	25	11	30:82

CLJ

Trzy strzały samobójcze

Czasami w piłce nożnej pomóc musi szczęście. I to był właśnie ten moment.

Igloopol Dębica - Sandecja Nowy Sącz 4:3 (2:2)

0:1 Kosiński (15), 1:1 Gacek (29 - samobójcza), 2:1 Romanowski, 2:2 Nowak (45), 3:2 Gacek (66 - samobójcza), 4:2 Gurba (67 - samobójcza), 4:3 Jaworski (72).

Igloopol: Lis, Adamski (77 Kaczor), Ciskał, Gawle (78 Placek), Gujda, Hatalski (77 Łagowski), Jurkiewicz (60 Hołda), Moroziuk (46 Romaniszyn), Romanowski (65 Piskadło), Smoła, Surmiak (65 Pyrcioch).

Żółte kartki: Lis, Hołda.

Takiego obrotu spraw nie spodziewał się chyba nikt. Trzy bramki samobójcze w jednym meczu nie zdarzają się zbyt często. Ale dzięki fatalnym błędom młodych zawodników Sandecji Morsy mogą dopisać do swojego dorobku trzy kolejne punkty i umocnić pozycję w środku tabeli. A już kolejne spotkanie w CLJ Igloopol rozegra na wyjeździe z drużyną Escola Varsovia. Spotkanie odbędzie się w sobotę 18 maja. Początek meczu o godz. 16:15.

rar

1	Legia	28	66	100:34
2	SMS Łódź	28	61	56:24
3	Polonia	28	59	96:39
4	Wisła K	28	55	78:41
5	Jagiellonia	28	54	81:48
6	Cracovia	28	51	64:50
7	Escola	28	46	63:58
8	Stal	28	40	48:43
9	**Igloopol**	**28**	**39**	**44:55**
10	Wisła P	28	32	40:57
11	Hutnik	28	30	51:62
12	Industria	28	29	48:63
13	Korona	28	24	28:72
14	Motor	28	22	32:66
15	Sandecja	28	19	27:71
16	Bełchatów	28	4	23:96

Obserwator lokalny

Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:
39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax.14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:
Agnieszka Olsza
tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8^{00}-15^{00}; śr., czw., pt. 8^{30}-15^{30}

ISSN 1507-1049
Druk: Polska Press oddział Poligrafia
Drukarnia w Sosnowcu
Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

eprasa.pl cbd3e65832

Wcale nie na marginesie

Taka mała, w lesie. Kogo to obchodzi?

Agnieszka Majba-Pochwat

Znacie Państwo Potok Chotowski? Kto zna, ten pewnie nie raz zachwycił się jego urodą. Pięknie jest wędrować brzegiem tej rzeczki w rześki letni poranek. Zresztą o każdej innej porze dnia i roku również.

Idziemy sobie zatem przez las, śpiewają ptaki, szumi rzeczony potok. W błogim nastroju zbliżamy się do kładki, która pozwala przedostać się na drugi brzeg rzeczułki i kontynuować spacer. A warto, bo tamże natrafić można na naprawdę magiczny kawałek sosnowego lasu. Klimatem zbliżony jest do takiego z bajki, gdzie mieszkają krasnoludki. Jeśli woda w potoku niska, na drugi brzeg można przedostać się w połączeniu z moczeniem stóp (w ciepły dzień) lub kaloszy (to w zimie).

Ale zasadniczo służy do tego kładka. Uroczy, drewniany mosteczek, bardzo pasujący do tego miejsca. Problem w tym, że korzystanie z niej, wiąże się z pewnym ryzykiem. Z dnia na dzień coraz większym.

Potok i kładkę odwiedzam systematycznie, co najmniej raz w tygodniu. Od jakiegoś czasu obserwuję, jak nadgryza ją ząb czasu. Bezlitośnie. Trochę mniej jest stabilna, za to dziurawa, bo jedna z belek (o ile nie dwie) opuściła konstrukcję już dawno. Kto o tym wie, nawet po ciemku przejdzie przez mostek, ale kto nie wie, może ten spacer przypłacić złamaną nogą albo wybitymi zębami. Niewykluczone, że jednym i drugim.

> **Na drugą stronę przejdę nawet z zasłoniętymi oczami i w nocy, ale ktoś inny wybije sobie zęby**

Zastanawiam się, jaki jest koszt naprawienia mostka, albo nawet zrobienia go od nowa. Na pewno wyjdzie taniej niż odszkodowanie za wypadek, któremu ktoś w końcu ulegnie w tym miejscu. Kładka jest ogólnie dostępna, bez żadnej tabliczki z ostrzeżeniem o zagrożeniu, zatem właścicielowi - jak mniemam jest nim Nadleśnictwo Dębica - naprawa albo zrobienie nowej bardziej się opłaci niż wypłata odszkodowania komuś, kto się o nie upomni po doznaniu kontuzji podczas przejścia przez tę zepsutą.

W moim ulubionym lesie mam jeszcze jeden równie ulubiony mostek. Przez wiele lat ulegał takiej samej degradacji, jak rzeczona kładka. Został naprawiony, tak że teraz aż przyjemnie z niego korzystać. Może dlatego, że jest przeznaczony również do tego, by jeździły nim samochody. Kładeczka natomiast służy tylko pieszym miłośnikom lasu. W sumie tym najlepszym.

Powie ktoś: taki drobiazg, kogo to obchodzi i czy warto w ogóle sobie głowę tym zaprzątać. Otóż obchodzi i warto. Wiadomo, że bardziej byłoby, gdyby chodziło o budowę dużego mostu przez Wisłokę, który ułatwi życie tysiącom mieszkańców. Ale tu skala zupełnie inna, pieniądze wręcz śmieszne, a ludziom ta namiastka komfortu w lesie naprawdę w głowach nie przewróci. A przy okazji można by zabrać leżącą tam oponę.

majba@ol.com.pl

Reklama
DREWBUD CZARNA
SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!
KOSTKA BRUKOWA
OGRODZENIA
Projekt 2D, 3D GRATIS!
OGRODY WYSTAWOWE 24H
Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie
tel. 502 685 145

Obserwatorium

Nowe lampy gmina Żyraków ustawi w Straszęcinie. Można zapytać: po co?, skoro w nocy i tak jest tam czarno, jak w norze borsuka.

Znowu się dostało naszym oficjelom, że podczas uroczystości trzeciomajowych z niewłaściwymi kokardami paradują. - Wszyscy mają kokardy z barwami Indonezji. Widzę, że to już na stałe władza zmieniła barwy naszego kraju. Wyjaśnię: biała otoczka i czerwone w środku, tak aby orzeł biały był na czerwonym tle - pisze pan Piotr. Tak, że ten...

Starosta Piotr Chęciek na meczu był. Dopingował LKS Borowiec, który mierzył się z Progressem Kawęczyn. Starosta tylko zieloną koszulkę Borowca przywdział i drużyna wygrała. Ale dla niego nie to było najważniejsze, ale fakt, że w składzie LKS-u znalazł się jego przyjaciel Grzegorz Stec. I nawet sobie fotkę strzelili, jak stoją objęci niczym kumple z wojska.

Radny Piotr Michoń po pierwszej sesji Rady Miejskiej poszedł z synem na lody. - A mnie nie zaprosiłeś? - zapytała radna Monika Garduła. - Myślałem, że poszłaś na torcika do pisu - odbił piłeczkę Piotr Michoń. - Wolę lody - odpowiedziała radna. Hmm, a co jak, torcik jest lodowy?

Reklama
Klimatyzacja i rekuperacja
dla domów lub biur
Usługi projektowe
Instalacje HVAC
Produkcja warsztatowa
Leasing pracowników
VENTOR
39-200 Dębica
ul. Drogowców 7
tel. 14 681 80 10
www.ventor.com.pl

Reklama
SURET
SPRZEDAŻ WYNAJEM WÓZKÓW WIDŁOWYCH
ul. Fabryczna 12, 39-200 Dębica
Tel. 667 661 014
www.suret.com.pl

Reklama
BRICOMARCHÉ DĘBICA ul. Rzeszowska 114
Zestaw Bella 1399,- Hit!
299,- Hit! Kosa spalinowa poj. silnika: 52 cm³
GO ON!
Oferta ważna od 8 do 18 maja 2024 r. lub do wyczerpania asortymentu.

NOWE APARTAMENTY w DĘBICY
APARTAMENTY WESOŁA
TEL. 600 467 817
INWESTOR: GRUPA BORYS DEWELOPER

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz
– wszystko w jednym miejscu!
KRUSZYWA
OGRODZENIA
PROJEKT 2D KOSTKI I OGRODZENIA GRATIS
Zadzwoń teraz! 511 599 511
39-200 Dębica ul. Lwowska 26
Centrum Bruku
KOSTKA BRUKOWA

eprasa.pl cbd3e65832